

WIĘŚCI

Z GŁOWNA I STRYKOWA



**Altana
za 150 tysięcy**
– czemu tak drogo? str. 10



**Na plaży
nad Mroźyczką**
jak na Mazurach. str. 8

**Ile zarobili
samorządowcy**
z gminy Głowno. str. 6

Stryków | Długa dyskusja Rady Miejskiej o zasadach wynajmu lokali

Komu mieszkanie w nowym bloku?

Ponad dwie godziny dyskutowali radni oraz przedstawiciele Urzędu Miejskiego na sesji Rady Miejskiej w Strykowie, która odbyła się 20 lipca, na temat zasad wynajmowania lokali należących do zasobu mieszkaniowego gminy. Przyczynkiem do zmiany dotychczas obowiązującej uchwały z 2011 roku było planowane na najbliższy czas oddanie do użytku bloku komunalnego przy ul. Sowińskiego.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

O zasadach, jakimi będzie kierowała się gmina przy podziale mieszkań w nowym bloku, dyskutowano wcześniej także na komisjach. Przedstawiona na sesji uchwała miała być zwieńczeniem trwających od dłuższego czasu prac nad ustaleniem jak najkorzystniejszych reguł. Mimo to, projekt przedłożony przez władze miasta nie do końca przy-

padł radnym do gustu, a kilka zawartych w nim kwestii wzbudziło znaczne wątpliwości.

Kto z pierwszeństwem

Na sesji debatowano m.in. o tym, kto powinien mieć pierwszeństwo przy ubieganiu się o lokal. Część radnych stanęła na stanowisku, że już w uchwale powinno się zapisać, że o lokal będą mogły ubiegać się osoby, które na terenie gminy mieszkają co najmniej 5 lat. Miałoby to zapobiec sytuacjom, w którym ktoś melduje się w gminie tylko po to, by ubiegać się o wynajem nowego lokalu.

W opinii prawnika urzędu wpisanie takiego ograniczenia może zostać zakwestionowane przez organ nadzoru, czyli wojewodę. Świadczyć może o tym choćby dość obfite w podobne sprawy orzecznictwo. Według prawnika, powinien wystarczyć zapis mówiący o tym, że jednym z kilku elementów, które będą brane pod uwagę w kwestii tego, komu przyznaje się pierwszeństwo przyznania lokalu, będzie właśnie zamieszkiwanie co najmniej 5 lat na terenie gminy. Takie rozwiązanie będzie premiować długoletnich mieszkańców

gminy, a jednocześnie nie będzie zamykać drogi do otrzymania lokalu innym zainteresowanym.

Wiceburmistrz Bożena Motylińska argumentowała, że powinno się zostawić pewną swobodę w ocenie wniosków komisji mieszkaniowej (w jej skład wchodzi po 2 przedstawicielei Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Urzędu Miejskiego w Strykowie; swego czasu padł pomysł, aby w jej obradach mógł uczestniczyć też przedstawiciel rady, ale został on odrzu-

cony przez urząd – przyp. red.). Zdaniem wiceburmistrz, w komisji zasiadają osoby, które znają sytuację mieszkańców. U zainteresowanych wynajmem będą także przeprowadzane wizje lokalne.

Bożena Motylińska zwracała radnym uwagę na to, że zdarzają się okoliczności życiowe, których nie da się przewidzieć i nie wszystko da się określić w uchwale, dlatego też komisja ma podchodzić indywidualnie do każdego wniosku.

Radny Bogdan Walczak stwierdził, że należy zaufać, że



Projekt przedłożony nie do końca przypadł radnym do gustu, a kilka zawartych w nim kwestii wzbudziło wątpliwości.

osoby, które będą weryfikowały wnioski, będą miały pojęcie o tym co robią. Zaznaczył też, że powinno się robić wszystko, aby ludziom, którzy często nie mają własnego kąta, pomagać i ułatwiać uzyskanie lokalu. **str. 7**



Łańcuch światła w Głownie. Spontaniczna inicjatywa w obronie wolnych sądów - wieczorne spotkanie pod Dębem Wolności 24 lipca.

Głowno | Inicjatywa mieszkańców

Łańcuch światła zapłonął na Placu Wolności

Głównianie nie pozostali obojętni na to, co dzieje się w całym kraju.

W poniedziałek 24 lipca o godz. 21.00 około 40-osobowa grupa mieszkańców spotkała się pod Dębem Wolności, by wspólnie wyrazić swój sprzeciw wobec zakusów rządzących na wprowadzenie radykalnych zmian w sądownictwie.

Protesty przeciw przegłosowaniu przez Sejm i Senat trzem ustawom: o Sądzie Najwyższym, o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz o ustroju sądów powszechnych od ponad tygodnia odbywały się w większych i mniejszych miastach Polski.

Najtłumniej ludzie wychodzili na ulice wieczorami, tworząc

pod budynkami sądów powodzie świateł z białych świec, układanych w napisy, np. 3 x VETO. Tak działo się w ostatnim czasie również przed gmachem Sądu Rejonowego w Łowiczu. W ten sposób protestujący apelowali do Prezydenta RP Andrzeja Dudy o zawetowanie wszystkich trzech ustaw. Gdy w poniedziałek pre-

zydent zapowiedział, że zawetuje dwie z nich – o SN i KRS, a ustawę o sądach powszechnych podpisał, protesty nie ustały.

Poniedziałek był też pierwszym dniem, kiedy Łańcuch Światła miał miejsce w Głownie, gdzie wprawdzie nie ma sądu, ale jest Dąb Wolności i to pod nim spotkali się ci mieszkańcy miasta,

którzy poczuli, że to ich obywatelski obowiązek.

Z inicjatywą spontanicznej akcji wystąpił Piotr Parol, student dziennikarstwa, który wcześniej brał udział w protestach pod Sejmem i Sądem Najwyższym w Warszawie. Wrócił do rodzinnego Głowna i postanowił również tutaj skupić ludzi wokół tej samej idei, która przyświeca protestującym na ulicach wielkich miast – obrony Konstytucji RP, wolnych sądów i trójpodziału władzy. **str. 3**

Stryków | Park nad Moszczenicą

Deszczowe lato ujawniło mankamenty

Deszczowe lato ujawniło mankamenty parku, który powstaje nad Moszczenicą i który na ten moment okazał się „parkiem na wodzie”. Władze gminy Stryków uruchomiły tymczasowe – jak się okazuje kontrowersyjne – środki zaradcze, a teraz czekają na odmulenie rzeki, które ich zadaniem pomoże rozwiązać problem.

Park nad Moszczenicą ma zastąpić ten w centrum miasta, który zniknie po wybudowaniu nowego Centrum Kultury. Autorem koncepcji zagospodarowania blisko 2-hektarowego terenu jest firma Tracz. Pierwsze nasadzenia wykonano w maju tego roku, po czym już w czerwcu okazało się, że przejście między nimi suchą nogą może być trudne. Po ulewach park zaczął pływać, pojawiły się zastoiny wodne, a na obradach komisji i sesji Rady Miejskiej Strykowa – krytyczne głosy niektórych radnych co do tego, czy aby na pewno urządzenie go tym miejscu, to dobry pomysł.

Gmina postanowiła ratować sytuację wykopując rowy i odprowadzając wodę do Moszczenicy. – Póki co odtworzyliśmy coś, co nie funkcjonowało od lat, ale nadal istniało w naszej ewidencji urządzeń melioracji wodnej. Może nawet dobrze stało się, że te problemy wystąpiły teraz, a nie dopiero po urządzeniu całego terenu, bo pokazały, że choć w parku planowane są również

nasadzenia roślinności, której teren podmokły sprzyja, to zagospodarowanie całości trzeba szczegółowo przeanalizować – mówi burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski.

Jego zdaniem, sytuację bardzo polepszy naprawa i udrożnienie koryta Moszczenicy, które niebawem m.in. właśnie na odcinku przebiegającym wzdłuż zaplanowanego parku przeprowadzi Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi. Jak dowiedzieliśmy się w WZMiUW prace na Moszczenicy obejmujące nie tylko rejon miasta Strykowa (łącznie ok. 1,3 km), ale również odcinek na terenie gm. Nowosolna (ponad 3 km) mają rozpocząć się 16 sierpnia i zakończyć do 30 września. Wykona je firma PHU Bartosz Siuda ze Zgierza za łączną sumę 116,5 tys. zł. **str. 3**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >30

Sport >38

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**
e-mail: lila.staszewska@lowiczanie.info
LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

Głowno | Z policji

Najpierw razem pili, później pobili gospodarza

Głowieńscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o wtargnięcie do mieszkania i pobicie 50-latka, z którym wcześniej wspólnie spożywali alkohol.

Jak ustalili śledczy, w środę 19 lipca po południu dwaj mężczyźni dobijali się do drzwi jednego z mieszkań w bloku na os. Sikorskiego w Głownie. Robili to tak intensywnie, że szarpiąc klamkę urwali ją. 64-letni lokator, który był w środku, nie wpuszczał ich. Agresorzy nie poddali się i wtargnęli do mieszkania na przez otwarte okno. Okazało się, że przyszli w odwiedziny do drugiego lokatora, którego akurat nie było w mieszkaniu.

Natęci postanowili zaczekać na 50-latkę, a gdy ten wrócił ra-



Jeden z zatrzymanych napastników.

zem z nim spożywali alkohol. W pewnym momencie wywiązała się między nimi dyskusja, w trakcie której nieproszeni goście zaatakowali gospodarza i pobili go. Drugiemu lokatorowi grozili po-

zbawieniem zdrowia, a nawet życia. Odmawiali też opuszczenia mieszkania.

W czasie awantury 64-latek zawiadomił policję. Funkcjonariusze natychmiast wyruszyli na in-

terwencję, która zakończyła się zatrzymaniami.

Pierwszego z napastników ujęto jeszcze na miejscu. Drugiego, po kilkudziesięciu minutach w domu, gdzie już spał. Obydwaj zatrzymani, 33-latek i 35-latek, byli nietrzeźwi. Pokrzywdzony został przewieziony do szpitala. Doznał tylko lekkich obrażeń ciała i odmówił hospitalizacji.

W przeszłości obydwaj napastnicy wielokrotnie notowani byli za konflikty z prawem, są doskonale znani głowieńskiej policji. Ustyszeli już zarzuty naruszenia миру domowego, stosowania gróźb karalnych oraz pobicia w warunkach recydywy, za co grozi im kara do 12 lat pozbawienia wolności. Prokurator zdecydował o oddaniu podejrzanych pod dozór policji oraz objęciu ich zakazem zbliżania się zarówno do pobitego 50-latka, jak i jego współlokatora, na odległość mniejszą niż 100 metrów.

Gmina Dmosin | Nagły zgon

Dlaczego 45-latek zmarł?

Sekcja zwłok ma pozwolić na ustalenie przyczyny śmierci 45-letniego mężczyzny, którego ciało 23 lipca znaleziono w przydrożnym rowie na terenie gminy Dmosin, między Dmosinem a Lubiankowem w gm. Głowno.

Sygnal o leżącym w rowie mężczyźnie nie dającym oznak życia otrzymał do stanowiska powiadomienia alarmowego w Brzezianach

o godz. 16.16. Na miejscu okazało się, że zmarły to mieszkaniec pow. zgierskiego.

Przeprowadzono oględziny zwłok z udziałem prokuratora i biegłego lekarza medycyny sądowej. Decyzją prokuratora ciało zabezpieczono do badań.

Na tym etapie lekarz nie wykluczył udziału osób trzecich w śmierci mężczyzny, natomiast z policji dowiedzieliśmy się, że denat nie jest ofiarą wypadku komunikacyjnego. Mało prawdopodobne było zabójstwo. Postępowanie w toku.

ewr

Region | Z policji

Rowerowi promilowi

Trzech nietrzeźwych rowerzystów zatrzymali policjanci z powiatowego Wydziału Ruchu Drogowego tylko jednego dnia na drogach publicznych w naszym regionie.

Dniem pijanych cyklistów był poniedziałek 24 lipca. Najpierw, o godz. 9.15 w Lubiankowie policjanci zatrzymali 47-letniego mieszkańca pow. zgierskiego, któ-

ry kierował rowerem mając 2,04 promila alkoholu we krwi. Z kolei zatrzymany o godz. 11.11 na ul. Swoboda 67-letni rowerzysta wydmuchał 1,66 promila, a 55-latek skontrolowany w Ossem o godz. 17.47 miał „na wydmuchu” 0,76 promila alkoholu.

Wszyscy rowerowi „promilowi” zostali ukarani mandatami.

ewr

Region | Po burzy

Strażacy mieli co robić

Nie mogli narzekać na brak pracy strażacy, którzy usuwali skutki burzy, jaka przeszła z 19 na 20 lipca nad naszym regionem.

Około godziny 22.31 strażacy udali się do Glinnika, gdzie na drodze w kierunku Głowna leżało kilkanaście mniejszych i większych gałęzi i konarów drzew,

które ucierpiały wskutek wichur. Kolejną interwencję zanotowali około godziny 22.57 w Pludwinach, gdzie drzewo przewróciło się na drogę.

Nieco inną formę przybrała pomoc w Głownie, gdzie około godziny 23.04 opadłe z drzew liście itp. zablokowały studzienki kanalizacji deszczowej, przez co ponownie znaczna ilość wody zebrała się w niecce terenu przy skrzyżowaniu ul. Bielawskiej i Pił-

sudskiego. Strażacy udrożnili zapełnione studzienki, aby woda mogła spłynąć z ulicy.

Ślady burzy usuwano także 20 lipca. Około godziny 7.48 w Ziewanicach zabezpieczono miejsce, w którym gałęzie stykały się niebezpiecznie z przewodami energetycznymi. Nieco później, około godziny 8.27, straż interweniowała w Helenowie, gdzie pojedyncze drzewo przewróciło się na drogę w kierunku Głowna. O godzinie 19.06 interweniowano z kolei we Władysławowie, gdzie trzeba było uprzątnąć połamane drzewo z drogi.

kl

Głowno

Uderzył BMW w drzewo

O sporym szczęściu może mówić 24-letni kutnianin, który 20 lipca, około godziny 16.15, przy ul. Bielawskiej w Głownie uderzył swoim BMW w drzewo. Powodem zdarzenia była, według policyjnych ustaleń, nadmierna prędkość. Pomimo uderzenia autem w przydrożne drzewo, mężczyzna nie odniósł poważniejszych obrażeń. Został ukarany przez policjantów mandatem.

kl

Smolice | Ruch drogowy

Motocyklista ranny w wypadku

Z obrażeniami ciała m.in. w postaci otwartego złamania nogi, urazu szyi i barku trafił do szpitala 39-letni motocyklista z Łodzi, poszkodowany w wypadku, do którego doszło w piątek 21 lipca w Smolicach.

O godzinie 6.00 kierujący Mitsubishi 39-latek, jadąc od drogi

krajowej nr 14 w kierunku firmy Azymut, podczas wykonywania skrętu w lewo na parking, nie udzielił pierwszeństwa kierującemu motocyklem Yamaha 39-latkowi z Łodzi.

Ranny motocyklista trafił do szpitala, postępowanie w toku.

ewr

KRONIKA POLICYJNA | 20-24.07.2017

Głowno i okolice

■ 20 lipca o godz. 16.15 w Głownie na ul. Bielawskiej 24-latek z Kutna kierujący BMW 323 nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w drzewo. Nie odniósł obrażeń, został ukarany mandatem.

■ 21 lipca o godz. 15.55 na terenie Galerii Głowno na ul. Sikorskiego doszło do kolizji. Kierująca Hondą Accord 33-latką z pow. zgierskiego podczas cofania nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu kierującemu BMW 66-latkowi z pow. zgierskiego, jadącemu od ul. Sikorskiego. Doszło do zdarzenia, ale obyło się bez rannych. Sprawczyńnię ukarano mandatem.

Stryków i okolice

■ 19 lipca o godz. 13.42 w Smolicach na łuku drogi przed przejazdem kolejowym kierujący Daewoo Nubira 55-latek z Nowego Dworu Mazowieckiego nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w barierę energochłonną uszkadzając ją na

odcinku 20 metrów. W trakcie policyjnych czynności okazało się, że kierujący nie posiadał uprawnień do kierowania. Został ukarany dwoma mandatami – za wykroczenie drogowe oraz kierowanie pojazdem bez uprawnień.

■ 20 lipca o godz. 18.05 w Głodowie na wysokości posesji nr 15 kierujący Fiatem panda 29-latek z pow. zgierskiego potrącił psa, który wbiegł na jezdnię. Trwają czynności zmierzające do ustalenia właściciela zwierzęcia.

■ 24 lipca o godz. 16.40 na 285 kilometrze autostrady A1 na terenie gm. Stryków 36-letnia kierująca Peugeotem 206, łodzianka jadąc z kierunku Gdańska w stronę Łodzi utraciła panowanie nad pojazdem, zjechała na pas zieleni i przodem auta uderzyła w barierę energochłonną dzielącą jezdnię. Została ukarana mandatem.

Gmina Dmosin

■ 22 lipca o godz. 3.55 na 369 kilometrze autostrady A2 w kierunku na Poznań, na wysokości

miejsowości Nowostawy Dolne, 28-latek z pow. Piłskiego, kierujący Volvo XC60 wykonał nagły skręt w lewo, jak stwierdził – by uniknąć zderzenia z samochodem ciężarowym wyjeżdżającym z MOP. Do kontaktu między pojazdami nie doszło, natomiast kierowca Volvo stracił panowanie nad autem i dachował. Nic mu się nie stało, był trzeźwy. Postępowanie w toku.

■ 23 lipca o godz. 22.15 na autostradzie A2 na terenie MOP Nowostawy Dolne kierujący zestawem pojazdów marki Scania 22-letni mieszkaniec pow. wysokomazowieckiego, podczas wykonywania manewru cofania uderzył w Renaulta Clio, kierowanego przez 45-latkę z pow. piaseczyńskiego. Obyło się bez obrażeń, uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, sporządzono wniosek o ukaranie sprawcy.

■ 24 lipca o godz. 22.20 w Nagawkach kierujący Audi 36-letni mieszkaniec gm. Jeżów potrącił psa uszkadzając przedni zderzak auta. Zwierzę uciekło.

RZUT OKIEM | PRZEBUDOWA MOSTU NA UL. DWORSKIEJ



Mieszkańcy, którzy z centrum miasta chcą dostać się na przykład do tutejszej siedziby Urzędu Miejskiego, jeszcze do 20 sierpnia muszą uzbroić się w cierpliwość i korzystać z objazdów. Głównym mankamentem mostu na Brzuźni było to, że w jego miejscu poziom drogi obniżał się. Problem wyeliminuje firma Włodan, która za 617 tys. zł na ul. Dworskiej wybuduje również chodnik i położy nową nakładkę. Inwestycja jest elementem większego zadania – budowy stacji ładowania transportu zbiorowego oraz zakupu elektrycznych autobusów elektrycznych, które miasto ma realizować z dofinansowaniem w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Ijs

Aktualności



Początek spotkania. Fragmenty Konstytucji RP odczytał Piotr Parol. Fot. ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Głowno | Inicjatywa mieszkańców Łańcuch światła zapłonął na Placu Wolności

dokończenie ze str. 1

Ludzie skrzyknęli się przez Facebooka i telefonicznie. Podczas spotkania pod Dębem Wolności jego inicjator odczytał preambułę Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. oraz jej artykuły dotyczące sądów. Następnie oddano głos uczestnikom. Były radny miejski Mirosław Gwóźdź powiedział: – Mam takie marzenie na przyszłą kadencję Sejmu i Senatu – aby celem naszych wybrańców była Polska, a nie partia, z której zostali wybrani (...), żeby nie przedkładali interesów partyjnych nad interesy naszego narodu.

W gronie „spacerowiczów”, jak żartobliwie siebie nazywali uczestnicy akcji w nawiązaniu do słów polityków lekceważących skalę społecznych protestów, znaleźli się także miejscy radni: Krzysztof Parol (ojciec Piotra), Przemysław Milczarek, Maria Furga i Przemysław Kobacki.

W finale spotkania z płonących białych świec ułożono pod historycznym dębem napis VETO. Na koniec zapowiedziano, że kontynuację inicjatywy we wtorkowy wieczór, by domagać się od pre-

zydenta również trzeciego weta, ale wcześniej Andrzej Duda podpisał krytykowaną przez opozycję ustawę o ustroju sądów powszechnych. Mimo to, do spotkania doszło w podobnym składzie. Znow zapłonęły białe świece i zabrzmiały fragmenty konstytucji, znow rozmawiano o wolności. Inicjatorzy nie planowali kolejnego spotkania, ale pojawiła się myśl, aby utworzyć na Facebooku grupę po to, by w razie potrzeby informacja o podobnych akcjach w przyszłości mogła się szybko rozchodzić.

Nowelizacja autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości przyznaje Ministrowi Sprawiedliwości większe kompetencje w zakresie odwoływania o powoływania prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych (to jest przyczyną społecznego oporu), wprowadza zasady losowego przydzielania spraw sędziom oraz niezmienności składu orzekającego (z wyjątkami), otwiera też drogę do przeniesienia sędzię do innego wydziału bez jego zgody, co krytycznie ocenił m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich. ewr

O zmianach w sądownictwie piszemy też na str. 19.

Głowno | Przed 31 Pieszą Pielgrzymką na Jasną Górę

Wolontariusze poszukiwani

20 sierpnia z Głowna wyruszy 31 Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Już teraz jej kierownik, a zarazem przewodnik ks. Zbigniew Kielan zaprasza chętnych na wolontariuszy, którzy w różny sposób mogą służyć pielgrzymom na szlaku: koordynując przemarsz od strony porządkowej, organizując transport rzeczy, oferując pomoc medyczną czy śpiewając.

„Każdy kto choć raz wyruszył na pielgrzymkowy szlak dobrze wie, że bez nich trudno byłoby przeżywać rekolekcje w drodze. Wolontariusze – otwarci, pomocni, zaangażowani. Oddają nie tylko swój czas, ale przede wszystkim siebie. Możesz do nich dołączyć!” – tymi słowami ks. Kielan rozpoczyna swój apel do przyszłych uczestników pielgrzymki. Poszukiwani są chętni do wolontariatu w służbie: porządkowej na trasie przemarszu (tu najchętniej widziane będą z doświadczeniem, po kursie kierowania ruchem przedstawiciele i z ważnymi uprawnieniami lub przedstawiciele służb mundurowych); muzycznej (by modlitwa na szlaku szła „jak z nut”); transportowej (jako kierowcy samochodu w trakcie pielgrzymki lub osoby posiadające własnego – busa osobowego lub towarowego, którego mogą użyć i/lub kierować nim w trakcie pielgrzymki); medycznej (mile widziani lekarze, pielęgniarki, ma-



Wymarsz 30 Pieszej Pielgrzymki z Głowna na Jasną Górę w sierpniu 2016. ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

sażyści i ratownicy medyczni – do udzielania pomocy pielgrzymom w ciągu dnia na trasie oraz na miejscu noclegu); radiotechnicznej (obejmującej naprawę sprzętu technicznego); medialnej (odpowiedzialni za kontakt z mediami, obsługę strony internetowej i przygotowanie fotorelacji z trasy); ekologicznej (polegającej na porządkowaniu miejsc noclegów i postojów)

Kandydaci na wolontariuszy proszeni są o kontakt telefoniczny lub drogą poczty elektronicznej z przewodnikiem (tel. kom. 517-975-179 lub e-mail: ks.zbigniewkielan@gmail.com).

Zapisy uczestników pielgrzymki ruszą w parafii pw. świętego Jakuba w Głownie 6 sierpnia. Z punktu widzenia ks. kierownika najlepiej byłby mieć do tego momentu zapisanych już wolontariuszy, by sprawnie zorganizować zaplecze całego przedsięwzięcia.

31 Pieszej Pielgrzymce z Głowna na Jasną Górę przyświecać będzie hasło: „Okaz, że jesteś Matką”. Są to słowa zaczerpnięte z refrenu pieśni „Zwiastunko Boża dobrych czasów” autorstwa bp. Józefa Zawitkowskiego. Hasło to ma przypominać, że bez względu na czasy i trudne chwile, jakich człowiek doświadcza żyjąc w ro-

dzinie, wspólnocie parafialnej czy ojczyźnie – zawsze jest Maria – Matka Boża, która zwiastuje lepsze czasy. Maryjne hasło to także nawiązanie do roku jubileuszy: 300 rocznicy koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, 140 rocznicy objawień w Gietrzwałdzie oraz 100 rocznicy objawień w Fatimie.

Dziekani, a zarazem proboszcz parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie ks. dr Stanisław Banach zachęca do licznego udziału w 31 Pieszej Pielgrzymce z Głowna na Jasną Górę w liście, jaki skierował do wszystkich parafii dekanatu. oprac. ewr

Głowno | Warsztaty w przytulisku

Z początkiem sierpnia w Przytulisku dla Zwierząt w Głownie rozpocznie się akcja skierowana do tych, którzy chcą poszerzać swoją wiedzę na temat psów, a także aktywnie włączyć się w działania na terenie schroniska.

Warsztaty będą bezpłatne i będą odbywały się w dwóch cyklach. Pierwszy z nich zaplanowany jest na 1-2 sierpnia i obejmie 2-godzinne warsztaty behawiorystyczne dot. profilaktyki pogryzień i pracy z psem problemowym. Kolejny zaplanowany na 17-18 sierpnia.

Każdy może pomóc

Dodatkowo w dwa pierwsze weekendy sierpnia organizatorzy warsztatów zapraszają na spotkania na terenie Przytuliska dla Zwierząt, podczas których ochotnicy będą mogli pod okiem wolontariuszy i członków TPZ „Arkadia” brać udział w remoncie kociów dla psów, wyprowadzić zwierzęta na spacer i pomóc w ich socjalizacji. W sprawie zapisów na warsztaty należy kontaktować się z przytuliskiem. oprac.ewr

Stryków | Park nad Moszczenicą

Deszczowe lato ujawniło mankamenty

dokończenie ze str. 1

W zakres robót na terenie Strykowskiej wchodzi przede wszystkim odmulenie dna rzeki na głębokość 30 cm, ale również rozbiórka, naprawa istniejących umocowań i doprowadzenie do porządku skarpy.

Sprawa rowów doniosła się już jednak do starostwa. Powiatowy radny Witold Kosmowski w imieniu zwracających się do niego w tej sprawie mieszkańców złożył u starosty Bogdana Jaroty interpelację, w której pyta, czy aby na pewno zrzut wody z urządzanego parku do Moszczenicy jest legalny i domaga się przedstawienia informacji, czy gmina uzyskała w tym względzie stosowne pozwolenia wodnoprawne. Samowola w tym względzie może skutkować albo legalizacją z naliczeniem 10-krotnej opłaty za pozwolenie albo nakazem likwidacji rowów.

Przypomnijmy, o czym pisaliśmy, że pierwsze nowe drzewa nad Moszczenicą zostały posa-



Rowy uroku parkowi zakładanemu nad Moszczenicą nie dodały. Niektórzy pytają nawet o ich legalność. LILIANA JOZWIAK-STASZEWSKA



Po ulewach park zaczął pływać, pojawiły się zastoiny wodne.

dzone na zlecenie firmy Lek w ramach nasadzeń zastępczych.

W rozmowie z nami burmistrz Andrzej Jankowski podkreślił, że są one objęte gwarancją, co oznacza, że w przypadku nieprzyjęcia, zostaną zastąpione nowymi. Kolejne roboty obejmą ścieżki, oświetlenie i monitoring. Na projekt drogowy i elektryczny oraz koncepcję zagospodarowania terenu gmina przeznaczyła 14 tys. zł. Park ma być urządzany stopniowo, gmina ma zamiar uszczegóławiać projekt przed rozpoczęciem każdego kolejnego etapu. Ostateczny koszt wykonania inwestycji znany będzie po wyłonieniu wykonawcy. IJS

Aktualności

**Nowa – poszerzona
i ciekawsza**
monografia Bratoszewic. str. 37

Głowno | Dwie powiatowe inwestycje

Szkoła Specjalna oraz „Cebertowicz” zostaną docieplone

Wkrótce ruszy termomodernizacja budynku Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie – jedna z ośmiu powiatowych inwestycji proekologicznych, hojnie dotowanych przez UE w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Starostwo podpisało już umowę z wykonawcą zadania.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Starostwo Powiatowe w Zgierz, w ramach dużego projektu pod nazwą „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej powiatu zgierskiego”, w latach 2017-2018 dociepli i unowocześni system ogrzewania w sumie ośmiu obiektów, w tym dwóch placówek oświatowych na terenie Głowna: ZSS oraz Zespołu Szkół nr 1 im. Prof. R.A. Cebertowicza.

Termomodernizacja „Cebertowicza” rozpoczyna się na dwa lata. W tym roku zostanie wyłoniony wykonawca oraz sporządzony projekt, podczas gdy prace budowlane będą realizowane w roku przyszłym. Natomiast w Zespole Szkół Specjalnych całe zadanie musi zostać ukończone do 30 listopada br. Szczegółowo o ruszającej wkrótce termomodernizacji ZSS opowiedział nam 20 lipca członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Wojciech Brzeski, któremu podlega powiatowe Biuro Inwestycji i Remontów.

Początkowo w budżecie powiatu na termomodernizację

ZSS w Głownie zarezerwowano 918.729,45 zł, ale po otwarciu dwóch ofert przetargowych okazało się, że wartość każdej z nich przewyższa możliwości zamawiającego. Wyższa oferta, złożona przez firmę Enbud z Głowna, opiewała na 1.239.000 zł brutto, niższa – Fundacji „Głowa do góry” z Łodzi – na 1.088.996,74 zł brutto. Rada Powiatu Zgierskiego na sesji 30 czerwca zdecydowała się dołożyć na wykonanie inwestycji nieco ponad 177 tys. zł, by móc zakończyć postępowanie przetargowe wyłonieniem wykonawcy. Wybrano oferenta, który zaproponował niższą cenę i 11 lipca podpisano z nim umowę. Inwestycja będzie realizowana w systemie „zaprojektuj i buduj”, czyli to wykonawca jest odpowiedzial-

ny także za przygotowanie projektu.

– Najważniejszą sprawą jest ocieplenie ścian i stropodachu, wymiana grzejników i instalacji CO oraz źródeł ciepła na gruntowe pompy ciepła, a także wymiana oświetlenia w szkole na ledowe. Czasu jest mało, mam nadzieję, że inwestycję uda się wykonać w terminie. Chcielibyśmy, żeby wykonawca w pierwszej kolejności przeprowadził prace wewnątrz budynku. Już w trakcie opracowywania projektu, który ostatecznie musimy jeszcze zatwierdzić, może wyciąć stare grzejniki i rury, po to, by od września placówka mogła pracować w miarę normalnie – uszczelniliśmy w miniony czwartek od Wojciecha Brzeskiego. Na tym samym zależałoby także dyrektorowi ZSS Maciejowi Lisowskiemu. Należy więc spodziewać się, że prace nabiorą tempa już w sierpniu. Postępowanie na wyłonienie inspektora nadzoru termomodernizacji wygrała spółka Tabis z Częstochowy. Za nadzór starostwo zapłaci jej 13.284 zł brutto.

Na przełom lipca i sierpnia Wojciech Brzeski zapowiada ogłoszenie przetargu na termomodernizację budynku ZS Nr 1 w Głownie, również w formule



Zespół Szkół Specjalnych w Głownie. Budynek zostanie docieplony i pomalowany w ramach dużego zadania termomodernizacyjnego, obejmującego także wymianę źródeł ciepła.

„zaprojektuj i buduj”. Zakres zadania ma być taki sam jak w przypadku budynku ZSS, a wykonawca będzie zobowiązany sporządzić dokumentację projektową do końca 2017 r., a zakończyć prace do 30 listopada 2018 r. Na docieplenie „Cebertowicza” zarezerwowano w sumie 1.508.000 zł.

Popłyną miliony

Całkowita wartość projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej powiatu zgierskiego” realizowanego w

ramach ŁOM według założeń inwestora wynosi 9.368.949,85 zł, dotacja z RPO WŁ na lata 2014-2012 pokryje 85% poniesionych kosztów, na etapie kalkulacji przedprzetargowych obliczono ją na 6.474.477,54 zł.

Ponieważ projekt, obejmujący, jak wspomnieliśmy, ogółem 8 zadań, uzyskał wsparcie w ramach osi priorytetowej pod nazwą „Gospodarka niskoemisyjna”, założono, że inwestycje przyczynia się do osiągnięcia efektu ekologicznego, czyli zmniejszenia zapotrzebowania

na energię i ograniczenia emisji spalin do atmosfery. Osiągnięcie tego efektu będzie sprawdzane rok po zakończeniu każdego zadania.

Oprócz dwóch zespołów szkół w Głownie, projekt obejmuje również termomodernizację budynków: Starostwa Powiatowego na ul. Długiej w Zgierz, Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierz, ZSS w Ozorkowie, ZSS i Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zgierz. ■

Głowno | Rozstrzygnięty przetarg

Talpa wybuduje Tuwima

Urząd Miejski w Głownie wyłonił wykonawcę kolejnej planowanej na ten rok inwestycji. Budową ul. Tuwima zajmie się firma Talpa z Kamienia.

Przebudowa tej ulicy ma być dofinansowana z Urzędu Wojewódzkiego w ramach programu budowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych (dofinansowanie do 60%). Ulica będzie przebudowywana na odcinku 475 metrów. Jezdnia zostanie wyłożona szarą kostką brukową. Po jednej stronie ulicy będzie z szarej kostki chodnik, a czerwoną kostką zostaną wyłożone zjazdy do posesji.

Miasto przewidywało na ten cel w budżecie 600 tys. zł, ale po przetargu okazało się, że udało się znaleźć wykonawcę za mniejsze pieniądze. Najkorzystniejszą ofertę, opiewającą na 528.900 zł brutto, złożyła firma Talpa z Kamienia. Prace mają zostać wykonane w ciągu 40 dni od daty przekazania placu budowy. Całość będzie objęta 10-letnią gwarancją.

Oferty złożyły także: Kal-Bruk z Gałkówek Parceli (595.658 zł brutto, 60 dni na wykonanie, 8 lat gwarancji) oraz Budmax z Jasionej koło Bolimowa (589.024,25 zł brutto, 58 dni, 6 lat gwarancji). ■



W fontannie znalazło się w sumie kilkadziesiąt ryb.

Stryków | Głupi żart

Ryby w fontannie

Do naszej redakcji zadzwonił w ubiegłym tygodniu mieszkaniec Strykowa, który poinformował nas, że w znajdującej się w parku charakterystycznej fontannie... pływają ryby.

Po sprawdzeniu sygnału okazało się, że owszem. W fontannie pływało w sumie niemało, bo mniej więcej 20-30 niewielkich ryb, m.in. płotek, które jakiś „żartowniś” złowił zapewne w pobliskim zalewie. Ryby wyglądały

wprawdzie na będące w dość dobrej formie, ale nie zmienia to faktu, że fontanna nie jest miejscem przeznaczonym do trzymania tam zwierząt. Nie ma w niej ani odpowiedniej ilości pokarmu, ani tlenku. Fontanny po prostu do tego nie służą.

Jak uszczelniliśmy w Urzędzie Miejskim w Strykowie, odłowieniem ryb i oczyszczeniem fontanny zajął się Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. ■

Głowno | Nieruchomości miejskie

Tym razem byli chętni

Częściowym sukcesem zakończył się ogłoszony przez Urząd Miejski trzeci przetarg na sprzedaż nieruchomości w rejonie ul. Kamińskiego, Spornej i Sowińskiego. Miastu udało się znaleźć nabywcę na działkę 1.226 mkw. przy ul. Kamińskiego. Nabywca zapłaci za nią 80.490 zł brutto.

Nie było z kolei zainteresowanych dwoma pozostałymi wystawionymi w tym postępowaniu na sprzedaż działkami: przy ul. Kamińskiego – Spornej (1.399 mkw., cena wywoławcza 90.935 zł brutto) oraz przy ul. Sowińskiego 18 (1.393 mkw., cena wywoławcza 90.545 zł brutto). ■

Głowno | Wspólna inwestycja

Kostka zastąpi dziurawe płyty

Do połowy sierpnia wyłoniony w powiatowym przetargu wykonawca ma czas na wybudowanie chodnika po prawej stronie ul. Bielawskiej na odcinku od skrzyżowania z Piłsudskiego do Jasnej.

Wykonawcą inwestycji została firma Kal-Bruk z Gałkówek Dużego, która za położenie 592,03 m² kostki na chodniku i 174,59 m² na zjazdach zainkasuje 118.730 zł. Zadanie to starostwo Powiatowe w Zgierz współfinansuje z gminą miasta Głowna, której udział wynosi 51 tys. zł. Plac budowy przekazano wykonawcy 19 lipca, ale

do końca minionego tygodnia prace jeszcze nie ruszyły. Według zapisów umowy z powiatem, wykonawca ma na realizację zadania 25 dni kalendarzowych.

Przebudowa chodnika w Bielawskiej od Piłsudskiego do Jasnej stanowi drugi etap zadania rozpoczętego w roku 2016, kiedy to, również w partnerstwie powiatowo-miejskim, wymieniono chodnik po obu stronach drogi, od skrzyżowania Bielawskiej ze Zgierską (po lewej stronie do ul. Orzeszkowej, a po prawej – do Piłsudskiego). ■

REKLAMA

EURO OKNA

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

**SPRZEDAŻ-MONTAŻ
TRANSPORT**

**MEGA PROMOCJE
I RABATY do 50%**

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

**kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl**

Stryków | Budownictwo wielorodzinne TBS czeka na pozwolenie na budowę

Do połowy sierpnia ma rozstrzygnąć się kwestia pozwolenia na budowę dla nowego bloku TBS w Strykowie. Jak poinformowała nas prezes TBS Sp z o.o. w Zgierzu, Anna Mundzia, spółka złożyła w zgierskim starostwie wszystkie wymagane dokumenty.

Plany zakładają wybudowanie 36 mieszkań o powierzchni od 38 do 60,5 mkw., z możliwością wykupu na własność po 15 latach od zasiedlenia. Będą do-

stępne dla wszystkich, którzy będą gotowi wykupić udział w spółce oraz wpłacić kaucję przed podpisaniem umowy najmu.

Nabór osób chętnych do zamieszkania rozpocznie się równocześnie z uruchomieniem budowy bloku, a od tego inwestora dzieli jeszcze wybór wykonawcy. Regulamin zasiedlenia TBS ogłosi po wybraniu wykonawcy, czyli wtedy, kiedy znany będzie również ostatecznie jej koszt.

Przypomnijmy, że blok zlokalizowany będzie na działce u zbiegu ulic Targowej i Wczasowej, którą 3 lata temu gmina przekazała TBS Sp. z o.o. w Zgierzu w ramach aportu, w zamian stała

się posiadaczem udziału w zgierskiej spółce wartego 582 tys. zł, za który otrzyma kilka mieszkań. Czynnikiem z tych lokali stanowił będzie jej dochód. Budowa zaplanowana wstępnie na jesień ubiegłego roku, przesunięta na wiosnę i lato tego roku, w praktyce może rozpocząć się jesienią. W międzyczasie zmieniano koncepcję projektową budynku, ponieważ, po analizie potrzeb rynku, uznano, że w bloku powinno znaleźć się więcej niż to zakładano wcześniej mieszkań o mniejszym metrażu. Ponadto zgierski TBS po raz pierwszy chce zastosować w budowanym przez siebie obiekcie pompy ciepła.



Wizualizacja bloku, który ma powstać u zbiegu ulic Targowej i Wczasowej.

Głowno | Dokąd po orzeczenie i poradę?

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zmieni adres

Do końca wakacji powinna zostać wykonana adaptacja pomieszczeń w budynku Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych na ul. Kościuszki 10 w Głownie na potrzeby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która przeprowadzi się tam z ul. Kopernika.

W dotychczasowej siedzibie poradni – w budynku Zespołu Szkół Specjalnych – rozpoczęły się już przygotowania do przeprowadzki, polegające na archiwizacji dokumentacji i pracach porządkowych. Przenosiny wymusza konieczność zainstalowania w budynku ZSS windy, której szyb powstanie m.in. w miejscu jednego z gabinetów, już zresztą

zajętego na potrzeby realizacji tej inwestycji.

Na nową siedzibę poradni wygosparowano pomieszczenia w budynku ZSLG, gdzie miejsca jest więcej, bo liczba klas w tej placówce będzie się kurczyła w następstwie likwidacji gimnazjów. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna otrzymała pomieszczenia z własnym wejściem (od strony boiska) i węzłem sanitarnym, dzięki czemu jej praca będzie mogła się odbywać zupełnie niezależnie od godzin pracy szkoły (w ZSS wejście było wspólne, podobnie jak toalety). Dyrektor poradni, Grażyna Kujawiak, w rozmowie z „Wieściami” 24 lipca powiedziała, że rozpoczęcie działalności w nowej lokalizacji planowane jest z początkiem września i, że generalnie jednostka ta na przeprowadzce

zyska większą powierzchnię oraz niezależność.

– Oby tylko jak najsprawniej przebiegł remont, który już się rozpoczął – usłyszeliśmy od niej w poniedziałek.

Adaptację pomieszczeń na ul. Kościuszki 10 na potrzeby poradni powierzono wyłonionej w przetargu firmie Konkret z Domaniewic,



Przenosiny wymusza konieczność zainstalowania windy, której szyb powstanie m.in. w miejscu jednego z gabinetów.

która była jedynym oferentem. Umowę zawarto na 225.099 zł brutto. Zadanie obejmuje wykonanie prac instalacyjnych (elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych i c.o.) oraz budowlanych, obejmujących przygotowanie: sali terapeutycznej, gabinetu logopedy, gabinetu dyrektora, pokoju psychologa, sekretariatu, poczekalni, pomieszczenia socjalnego i toalet. Wejście do poradni oraz jedna z łazienek zostaną przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Głownie swoją opieką obejmuje dzieci w wieku przedszkolnym i młodzież szkolną z terenu miasta i gminy Głowno, jak również miasta i gminy Stryków, gdzie w Zespole Szkół Nr 1 na ul. Targowej działa punkt konsultacyjny poradni.

Gmina Głowno | Po sesji Zielone światło dla wsparcia policji

Choć Rada Gminy Głowno formalnie nie podjęła decyzji w sprawie dofinansowania zakupu radiowozu dla Komisariatu Policji w Głownie, to 18 lipca zobowiązała wójta do przygotowania na następną sesję projektu uchwały na 10 tys. zł.

Nieco wcześniej, 7 lipca, Rada Miejska w Głownie w drodze uchwały zdecydowała o przekazaniu na zakup radiowozu 25 tys. zł. Kwota ta, plus zapowiadane 10 tys. zł z gminy, pozwoli na pokrycie połowy kosztów zakupu nowego auta. Drugą połowę dołoży Komenda Główna Policji. Z pisemną prośbą o dofinansowanie zakupu zwrócił się do samorządów lokalnych komendant KP w Głownie Bogusław Gorący, o czym pisaliśmy już na łamach „Wieści”.

Komendant argumentował, że potrzeba jest pilna, bo ostatni radiowóz został przydzielony do KP

w Głownie jesienią 2009 r. Obecnie jednostka dysponuje trzema pojazdami (w tym dwoma wypożyczonymi ze Zgierza), każdy z nich ma powyżej 300 tys. km przebiegu. Radiowozy są awaryjne, pracują w ekstremalnych warunkach i zdarza się, że do zadań innych niż interwencje policjanci wykorzystują auta prywatne.

Nowy radiowóz za 70 tys. zł ma służyć tylko KP w Głownie, na czym szczególnie zależy wspierającym zakup samorządowcom.

Na sesji Rady Gminy Głowno 18 lipca temat dofinansowania dla KP pojawił się poza porządkiem obrad, w części przeznaczonej na zapytania i informacje. Na wniosek przewodniczącego rady Łukasza Łukasika przeprowadzono głosowanie w sprawie upoważnienia wójta do przygotowania na kolejną sesję uchwały ws. przekazania policji dofinansowania na zakup radiowozu w kwocie 10 tys. zł. 13 uczestniczących w obradach radnych jednogłośnie wypowiedziało się na „tak”.

ewr

Gmina Głowno | Wola Zbrożkowa

Nieużywany budynek po sklepie do rozbiórki

Do końca sierpnia Gminna Spółdzielnia „SCh” w Głownie planuje rozebrać nieużytkowany od kilku lat niewielki budynek wiejskiego sklepu w Woli Zbrożkowej.

Ostatni najemca lokalu, który dawno temu zwinął interes, opróżnił już pawilon ze swoich rzeczy. W sytuacji braku zainteresowania najmem z powodu nieopłacalności prowadzenia sklepu na wsi, spółdzielnia nie kalkuluje się utrzymywaniem pustego i niszczonego pawilonu z lat 70., za który musi przecież płacić na rzecz gminy podatek od nieruchomości.

Na rozbiórkę reliktu PRL, znajdującego się w sąsiedztwie gminnej strażnicy, czeka też miejscowy radny Jarosław Chałubiec. Właścicielem działki pod sklepem oraz pod pobliskim budynkiem nieczynnej mleczarni jest już gmina Głowno, która otrzymała decyzję wojewody w tej sprawie. Mleczarnia, choć z zewnątrz wygląda nawet gorzej niż sklep, nie będzie rozebrana,



Ten budynek do końca wakacji zniknie z sąsiedztwa OSP w Woli Zbrożkowej. Stan na 21 lipca.

ponieważ nadaje się jeszcze do innego zagospodarowania. Na sesji Rady Gminy Głowno 18 lipca była mowa o tym, że być może zo-

stanie ona przeznaczona na mieszkanie socjalne, ale żadna konkretna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Prezes GS „SCh” w Głownie Wiesław Stolarczyk złożył już zgłoszenie rozbiórki sklepu do starostwa.

Gmina Stryków | Program mikrograntów 11 inicjatyw lokalnych otrzymało po 3 tys. dotacji

Gmina ogłosiła wyniki konkursu na wsparcie finansowe projektów zgłaszanych w ramach programu mikrograntów, realizowanego przez nią wspólnie z Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich Opus w Łodzi. Dotacje w wysokości po 3 tysiące złotych otrzymało 11 z 15 ubiegających się wnioskodawców, którzy 24 lipca podpisali stosowne umowy.

Do listopada swoje projekty realizować będą: LKS Huragan w Swędowie/Błyskawice (W piłkę grać każdy może – jeden le-

piej, drugi gorzej), Stowarzyszenie Przystanek Wysoki (letnie igrzyska softysów), OSP Koźle (zielony skwer pod organizację dożynek), KGW Stary Imielnik (grillowe spotkania), OSP i KGW w Lipce (miodobranie), KGW Kalinów (Uczymy się i integrujemy), Aktywiści Wsi Koźle (sadzenie drzew i krzewów), Mieszkańcy dla dobra wsi Żelgoszcz (rewitalizacja działki sołeckiej), KGW Niesułków Kolonia (50-lecie KGW), OSP Kielmina (ławeczki) oraz OSP Lipka (sadzenie lip).

ljs

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH



- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Głowno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402

RATY

95190

Gmina Głowno | Oświadczenia majątkowe

Co zadeklarowali radni i urzędnicy?

Zaglądamy do oświadczeń majątkowych samorządowców gminy Głowno za rok 2016 i porównujemy jak zmienił się ich stan posiadania w stosunku do tego, co deklarowali na koniec roku 2015.

■ **Wójt Marek Józwiak** na koniec 2016 r. zadeklarował posiadanie zasobów pieniężnych w kwocie 4 tys. zł w małżeńskiej wspólnocie majątkowej, czyli o 1.000 zł mniej niż przed rokiem. Małżonkowie są właścicielami domu o powierzchni 150 mkw. i wartości 100 tys. zł. Wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 17,68 ha i wartości 300 tys. zł. Dochód z tego gospodarstwa w ubiegłym roku wyniósł 11 tys. zł przy przychodzie w wys. 26 tys. W swoim oświadczeniu wójt Marek Józwiak uwzględnił też dopłatę obszarową z UE w kwocie 24.737,80 zł.

Jego wynagrodzenie za pracę na stanowisku wójta w 2016 roku wyniosło 133.738,28 zł brut-

to (94.915,45 zł netto), co oznacza, że w 2016 r. wójt zarobił na rękę o około 22 tys. zł mniej niż w roku 2015 (gdy otrzymał nagrodę jubileuszową).

Ryczałt samochodowy wójta wyniósł 2.609 zł i był zbliżony do poziomu z roku wcześniejszego. W oświadczeniu majątkowym za rok 2016 r. wójt jako mienie o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił ciągnik rolniczy Massey Ferguson 387 z 1992 r. Tak jak i pod koniec 2015 roku, na koniec 2016 Marek Józwiak miał 30 tys. zł kredytu odnawialnego w PKO BP.

■ **Sekretarz gminy Jolanta Szkup** razem z mężem na koniec 2016 r. zgromadziła we wspólnocie majątkowej 4 tys. zł, czyli o 1.000 zł mniej niż rok wcześniej. Małżonkowie są właścicielami domu o pow. 240 mkw. i wartości 400 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 2,9 ha i wartości 110 tys. zł. W ubiegłym roku gospodarstwo wygenerowało przychód w wysokości 10 tys. zł, z czego dochód wyniósł 7 tys. przy 4 tys. dopłat z UE, tyle samo co w roku 2015. Pani sekretarz na 60 tys. zł

wyceniła zabudowaną działkę o powierzchni 1000 mkw., jaką posiada również w małżeńskiej wspólnocie majątkowej.

W ubiegłym roku za pracę w Urzędzie Gminy Głowno Jolanta Szkup otrzymała wynagrodzenie w wysokości 91.990,20 zł brutto (około 14 tys. zł niższe niż w roku 2015, kiedy to otrzymała nagrodę jubileuszową). W ramach dodatkowych dochodów z własnej działalności pani sekretarz wykazała wpływy w wysokości 373,60 zł oraz emeryturę męża w kwocie 26.964,16 zł. Urzędniczka posiada we współwłasności małżeńskiej VW Transportera z 1998 r., na koniec 2016 r. miała do spłacenia 9.655 zł z 15-tysięcznego zł kredytu w BS Głowno.

■ **Skarbnik Cezara Stokowska** na koniec 2016 roku miała zgromadzone 7 tys. zł (o 8 tys. zł mniej niż rok wcześniej). Jest właścicielką domu o powierzchni 46 mkw., który wyceniła na 30 tys. zł oraz dwóch mieszkań o powierzchni 59 mkw. i 49 mkw. o wartości odpowiednio 200 i 130 tys. zł. **str. 36**

RZUT OKIEM | NIE TYLKO DLA ORŁÓW



Choć uczniowie odpoczywają, szkoły nie pozostają puste. Na pustym korytarzu Szkoły Podstawowej nr 2 można np. zobaczyć... gołębia. Ptaki dostają się do wnętrza budynku raz na jakiś czas przez okna. Nie pomagają nawet siatki zabezpieczające. **kl**

Gmina Głowno Gmina nie zmieni przewoźnika

PKS Skierniewice będzie nadal dowozić uczniów do szkół na terenie gminy Głowno. Na początku lipca firma wygrała gminny przetarg na realizację tego zadania w roku szkolnym 2017/2018.

W odpowiedzi na informację o zamówieniu publicznym do Urzędu Gminy Głowno wpłynęły dwie oferty. Dotychczasowy przewoźnik, czyli właśnie PKS Skierniewice, złożył tańszą – opiewającą na 553.311,95 zł brutto i ta została wybrana. Oferta droższa, odrzucona przez gminę, opiewała na 591.995,25 i została złożona przez firmę SK Trans ze Szczawina Dużego. Wyłoniony w przetargu wykonawca, tak samo jak dotychczas, ma zapewnić dzieciom opiekę w czasie dojazdu do szkoły. **ewr**



Jadąc od Głowna do Bronisławowa trzeba ustąpić pierwszeństwa autom nadjeżdżającym drogą powiatową z prawej strony. Mimo słabej widoczności w tym miejscu, starostwo nie zgodziło się na ustawienie lustra. **ELŻBIETA WOLDAŃSKA/LOWICZ**

Gmina Głowno | Niebezpieczne skrzyżowanie

Powiat odmówił ustawienia drogowego lustra

Wydział Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu negatywnie zaopiniował wniosek gminy Głowno o montaż lustra drogowego na łuku drogi powiatowej nr 5118E w rejonie skrzyżowania z gminną drogą do Bronisławowa.

Droga, o której mowa, biegnie z Głowna przez Antoniew i Popów Głowieński do granicy z pow. łowickim. Na wylocie z Głowna, akurat na łuku, krzyżuje się z podporządkowaną drogą gminną do Bronisławowa. Kierowcy jadący do tej miejscowości muszą ustąpić pierwszeństwa pojazdom najeżdżającym drogą powiatową z ich prawej

strony. Problem w tym, że zarówno łuk, jak i gęsta w tym miejscu roślinność leśna, znacznie utrudniają widoczność i trzeba mocno „wychylić się” za łuk, by zorientować się czy można bezpiecznie przeciąć pas w kierunku Głowna. Ponieważ skrzyżowanie znajduje się już poza terenem zabudowanym, samochody mkną tu szybko, co zwiększa ryzyko kolizji.

Aby ułatwić życie przede wszystkim mieszkańcom gminy, codziennie pokonującym trudne skrzyżowanie, zawnioskowano o ustawienie w tym punkcie lustra drogowego. Niestety, starostwo nie znalazło uzasadnienia dla tego pomysłu i wydało opinię negatywną.

Była o tym mowa na sesji Rady Gminy Głowno 18 lipca w Bronisławowie. Radni z tego terenu, czyli Beata Soczyńska

i Marek Zgierski, zawnioskowali, by urząd odwołał się od decyzji starostwa, które powinno ponownie przeanalizować sprawę, zanim dojdzie do jakiejś tragedii.

– To bardzo niebezpieczne miejsce, kierowcom jadącym od strony Głowna do Bronisławowa naprawdę trudno dostrzec samochody nadjeżdżające zza łuku – przekonuje radna Soczyńska. Wcześniej gmina próbowała wynegocjować wycinkę kilku drzew z niewłaściwego punktu, by poprawić widoczność na powiatówkę, ale i te starania zakończyły się fiaskiem.

Przy okazji dyskusji na ten temat na sesji Władysław Mikołajczyk zgłosił potrzebę ustawienia lustra drogowego również w Ostrołęce, w rejonie skrzyżowania powiatówki z drogą przy krzyżu. **ewr**

Bartolin | Szykuje się zmiana po latach

Alicja Miszczak nie będzie już sołtysiem

Po jedenastu latach w tej roli Alicja Miszczak przestanie pod koniec lipca sprawować funkcję sołtysa Bartolina. Pani sołtys podziękowano uroczystie na sesji Rady Miejskiej w Strykowie 20 lipca.

Alicja Miszczak zrezygnowała ze swojej funkcji, gdyż wyprowadza się z terenu gminy Stryków do Warszawy. Jak przyznaje w rozmowie z Wieściami, gdy zostawała sołtysiem, chciała po prostu spróbować swoich sił. Nie było też specjalnie chętnych do przejęcia tej funkcji. W Bartolinie, do którego przyjechała z rodziną z Łodzi, zapracowała sobie na bardzo dobrą opinię, czemu społeczność lokalna dała wyraz wybierając ją na sołtysa łącznie na trzy kadencje.

W tym jedenastoletnim okresie sporo udało się zrobić. – Wydaje mi się, że największą satysfakcją mam z wybudowania drogi – wspomina Alicja Miszczak.



Sołtys Alicja Miszczak kwiaty wręcza wiceburmistrz Bożena Motylińska. **JAKUB LENIART**

– Jak się tam wprowadziliśmy, to było coś strasznego. Kałuże, doły, po prostu była to taka wiejska droga. Udało się też zmienić lampy uliczne na LED-owe.

Pani sołtys żałuje, że nie udało się, a co chciała zrealizować, wybudowania ogródka dla dzieci i dorosłych z różnymi urządzeniami rekreacyjnymi. W Bartolinie

nie znalazła się odpowiednia do tego gminna działka.

W czasie sesji Alicja Miszczak otrzymała kwiaty od sołtysów i przewodniczących osiedli. W imieniu władz samorządowych dziękowała jej i wręczyła kwiaty wiceburmistrz Bożena Motylińska.

Nowy sołtys Bartolina ma zostać wybrany pod koniec lipca. **kl**

REKLAMA

DUŻY WYBÓR:

farb i tynków

lakierów i impregnatów

Polecamy również:

- meble łazienkowe
- tapety
- styropian
- wełnę
- glazurę
- terakotę
- plytki tarasowe
- armaturę sanitarną
- lustra i inne
- panele 3D, stiuki

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

346893

Głowno | Orlik przy Szkole Podstawowej nr 2

Szatnie na boisku zmieniają wygląd

Gdy w grudniu 2008 roku oddawano do użytku boisko Orlik przy Szkole Podstawowej nr 2, szybko stał się on dla mieszkańców miasta i okolic ogromną atrakcją. Lata robią jednak swoje i dziś obiektowi przydałaby się renowacja. Pierwszy krok został ku temu poczyniony.

Z Orlika na co dzień korzystają zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2, młodzi adepci piłkarstwa trenujący na co dzień w Stali Głowno, a także wielu zwykłych amatorów po-

kopania sobie po prostu piłki ze znajomymi po pracy, szkole czy w weekendy.

Częste granie zużyło mocno nawierzchnię boiska, która musiała być już nieraz łataną, wy-

maga dosypywania gumowych kulek utrzymujących sztuczną trawę itp. Pogoda: deszcz, słońce, mróz, odcisnęły zaś swoje piętno na wyglądzie drewnianych baraków, w których mieszczą się szatnie, magazynek czy pomieszczenie dla opiekuna obiektu.

W ostatnich dniach zaczęły one jednak zyskiwać nowy wygląd. Wypłowiele od słońca drewno nabrało intensywnie brązowego koloru.

Jak powiedziała nam zadowolona niezmiernie z tego faktu dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 (placówka administruje Orlikiem) udało się znaleźć prywatnego sponsora (firmę MR z Głowna), który przekazał bezpłatnie impregnat do drewna, którym pokryte zostaną baraki. Część bramek została już odmalowana.

Prace zostaną dokończone po okresie urlopowym. **kl**



Baraki nabrały innego koloru dzięki impregnacji.

Stryków | Długa dyskusja Rady Miejskiej o zasadach wynajmu lokali

Komu mieszkanie w nowym bloku?

dokończenie ze str. 1

Radny Andrzej Pożarlik nazwał z kolei przedłużającą się dyskusję „dzieleniem włosa na czworo” i złożył formalny wniosek o jej zakończenie. Został on jednak odrzucony i rozmawiano dalej.

Jakie kryterium dochodowe

Dość żywą dyskusję wywołała kwestia kryterium dochodowego, jakie musi spełnić chętny do wynajęcia mieszkania w bloku komunalnym. W przypadku gospodarstw jednoosobowych ustalono, że zainteresowany najmem będzie musiał udokumentować posiadanie w okresie 3 miesięcy, liczonych na dzień wezwania przez burmistrza do złożenia dokumentów, dochodów miesięcz-

nych na poziomie nie mniejszym niż 150, a nie większym niż 300% najniższej emerytury (obecnie to 1.000 zł brutto). W przeliczeniu na złotówki oznacza to, że jego dochody będą musiały mieścić się w granicach 1.500-3.000 zł.

W przypadku rodzin wieloosobowych granicą dolną dochodu na 1 członka rodziny uznano 75% najniższej emerytury. Problem pojawił się przy ustalaniu pułapu górnego. Radni chcieli, by ustalono go na poziomie 150% (1.500 zł) miesięcznie na osobę.

W projekcie przekazanym przed sesją urząd utrzymał jednak stawkę planowaną przez siebie pierwotnie, czyli 200% najniższej emerytury (2.000 zł brutto) na osobę. Jak wyjaśniała wiceburmistrz Bożena Motylińska, próg 1.500 zł powodował, że wiele rodzin, np. dwuosobowych lub trzyosobowych (rodzice plus zaczynające pracę dziecko), nie mogłoby sobie pozwolić na najem mieszkania w nowym bloku, gdyż zapewne przekroczyliby tę kwotę.

Wiceburmistrz zwracała uwagę na to, że lokale powinny być przyznawane osobom, które będą mogły pozwolić sobie na comiesięczne opłaty (szacuje się, że czynsz + media dla mieszkania 50 mkw. będą wynosić łącznie około 600 zł miesięcznie), wobec których nie trzeba będzie za jakiś czas stosować postępowań windykacyjnych.

Propozycja wprowadzenia jednak wyższych niż dyskutowano pułapów nie spodobała się niektórym radnym. I tak np. Andrzej Janeczko dziwił się, po co prze-



Już niedługo w tym bloku będą mogli zamieszkać pierwsi lokatorzy.

prowadza się długie dyskusje na komisjach, by na końcu i tak głosować wcześniejszą propozycję.

Komu właściwie służą te mieszkania

W czasie dyskusji kilkakrotnie padało z sali pytanie: dla kogo właściwie budowano blok komunalny? Radny Krzysztof Bandurowicz uważał np., że kwota dochodu w wysokości 1.500 zł na osobę była odpowiednia, bo mieszkania komunalne powinny być przeznaczone dla osób gorzej sytuowanych.

Bożena Motylińska kontrowała jednak, że trzeba odróżnić mieszkania komunalne od mieszkań socjalnych, które, jak te o niższym

standardzie, są z założenia przeznaczone dla osób w gorszej sytuacji materialnej. Zdaniem wiceburmistrza, miasto powinno dążyć do wyprowadzenia się osób mieszkających w lokalach komunalnych do nowych lokali. Te dotychczas zajmowane powinno się remontować i przekazywać dotychczasowym mieszkańcom lokali socjalnych. Wiceburmistrz dodawała też, że już teraz jest sporo wniosków od osób ubiegających się o przyznanie lokalu, zastrzegających sobie, że wcale nie są zainteresowane miejscem w nowym bloku.

Zdaniem radnego Łukasza Orłowskiego nowy blok powinien być

miejscem dla normalnych rodzin, a w pierwszej kolejności powinno się przyznawać tam miejsca tym, którzy już od długiego czasu czekają na przydział lokalu. Nie ukrywał przy tym, że wiele młodych rodzin z jego otoczenia zrezygnuje z ubiegania się o miejsce w bloku, z powodu obaw przed wпадnięciem w tryby urzędniczej maszyny. Radny wyraził też jednak nadzieję, że gmina pójdzie za ciosem i powstaną kolejne inwestycje w budownictwo komunalne. Dodajmy, że podjęta teraz uchwała ma dotyczyć także zasad wynajmu innych lokali będących w zasobie mieszkaniowym gminnym, nie tylko w nowym bloku.

Głos zabrał także radny Jarosław Włodarczyk, który wyraził zadowolenie z faktu, że blok komunalny powstał i zasugerował, aby gmina zastanowiła się nad przystąpieniem do rządowego programu „Mieszkanie +”.

Sporo poprawek, ale projekt przyjęty

Procedowanie uchwały zmieniającej dotychczasową, z 2011 roku, w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Stryków, szło dość opornie. Radny Damian Drzewiecki zwracał nawet uwagę na to, że prace nad uchwałą, choć było na to dużo czasu, są prowadzone „na kolanie”, szybko, a sposób jej procedowania nazwał wręcz karygodnym.

Sporo uwag merytorycznych do zapisów projektu, zarówno typowo pisarskich (niegramatyczne sformułowania), jak i stricte formalnych (np. kwestia tego, że komisja mieszkaniowa nie wydaje decyzji, a jedynie opiniuje lub wydaje stanowisko – decyzję o przyznaniu bądź nieprzyznaniu lokalu wydaje burmistrz – przyp. red.) zgłosił radny Sylwester Kacprzak. Potrzebna była nawet krótka przerwa na naniesienie na projekt korekt.

Ostatecznie jednak radni uchwałę przyjęli. Za zagłosowało 9 osób. Przeciwko byli Andrzej Janeczko i Krzysztof Bandurowicz, a wstrzymali się od głosu Damian Drzewiecki i Jarosław Włodarczyk. **kl**

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
 tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
 zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- koszka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcia)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza przy współpracy Muzeum w Łowiczu serdecznie zapraszają na:

WARSZTATY LUDOWE
 przy Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7
 w każdą sobotę i niedzielę
 do końca sierpnia 2017 r. w godz. od 11.00 do 17.00

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pająków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymania Tradycji Kulturowej Regionu Łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

Fotoreportaż



„Plażing” (jak nieco żartobliwie mówi współczesna młodzież) również w Głownie robi się coraz bardziej popularny.



Któż nie lubi bawić się piaskiem nad wodą?

Głowno | Czym plaża przyciąga ludzi?

Lato nad Mrożyczką

Plaża, rowerki wodne i żaglówki – zalew Mrożyczka w Głownie w upalne dni przyciąga miłośników rekreacji. Dla kogoś, kto nie ma urlopu, a jedynie wolny dzień czy weekend, może być całkiem przyjemną namiastką wczasów nad morzem.

Odwiedziliśmy głowieńską plażę nad zalewem w słoneczne, niedzielne popołudnie, 16 lipca. Na piaszczystej plaży widać było tłumy ludzi. Choć woda nie była najcieplejsza, nie brakowało też pluskających się w niej śmiałków – głównie młodzieży

w wieku szkolnym, ale też rodzin z dziećmi.

– Z roku na rok widać tu było więcej ludzi, a od kiedy pojawiło się moło, widać wyraźny wzrost, jesteśmy już niemal jak kurort nadmorski! – z uśmiechem mówił nam Włodzimierz Łatecki, ratownik, który baczny okiem non stop obserwuje kąpielisko. – Hitem są ostatnio rowerki z łabędziami, ciekawe czy to taki efekt nowości, czy też to zainteresowanie utrzyma się na stałe...

– Z Łodzi mamy 40 minut drogi, a naprawdę warto się wyrwać z miasta na plażę – mówił nam Damian Kozłowski, który przyjechał razem z córkami: Julią i Martyną. – Bliżej jest do Strykowa, tam też jest fajnie, ale jednak wolimy Głowno. Nie mówię, że jestem jakimś stałym bywalcem, ale co roku jestem tu raz czy dwa.



W upalne dni plaża nad Głownem rzeczywiście przypomina turystyczny kurort.

REKLAMA

POŻYCZKI
DOMOWE
POGOTOWIE
POŻYCZKOWE
512 514 514
www.asper.com.pl

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta
w Głownie**

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ przyjmujemy zapisy
na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

**ZDROWY
BUCIK**
NAJWIĘKSZY
WYBÓR
obuwia szkolnego
przedszkolnego
ul. BROWARNA 10, ŁOWICZ

Firma **INTERPEST**
oferuje usługi
**DEZYNSEKCJI
i DERATYZACJI**
firmom oraz klientom indywidualnym
z Łowicza i okolic.
Prowadzimy również sprzedaż środków
owadobójczych i gryzonioobójczych
www.interpest.pl
Allegro - Sprzedający: sklepinterpest
KONTAKT: tel. 535-007-696
email: biuro@interpest.pl

**POŻYCZKI
do 15.000 zł
NA OŚWIADCZENIE**
**WYSTARCZY
TYLKO DOWÓD**
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

**OKNA DRZWI
BRAMY**
• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
• WYPRZEDAŻ DRZWI
Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688 mail: darklowicz@gmail.com



Zawodnicy beach soccera w przerwach między meczami również wypoczywali na plaży.



Ratownik Włodzimierz Łatecki widzi, że zalew Mroźyczka w ostatnich latach bardzo zmienił się na plus.

Rozmawiając z ludźmi trudno było nie zauważyć, że mieszkańcy Głowna są na plaży w mniejszości. Dominowali przyjezdni z okolicznych miejscowości – Domaniewic, Dmosina, Brzezin, rzadziej z Łowicza czy Łodzi. Często jednak ci przyjezdni to ludzie mający w Głownie rodzinę, albo stąd pochodzący.

Ci, którzy od biernego leżenia i opalania wolą ruch, mogą skorzystać z boiska do piłki nożnej, plażowej czy siatkówki. Odbywają się na nich także zorganizowane turnieje. 16 lipca były to organizowane po raz drugi otwarte mistrzostwa Głowna w beach soccerze. – W turnieju bierze udział 10 drużyn z naszego regionu, czyli ponad 100 zawodników – mówił nam Michał Wójcik, wiceprezes stowarzyszenia BSC Pro-Fart Głowno (gospodarze zajęli w turnieju 3. miejsce).



Nie ma to jak lody w gorący dzień!



Ola, Marcin oraz ich syn Mateusz mówią, że dobrze im się pływało po Mroźyczce na rowerku wodnym.

– Z jednej strony zacięta walka o każdą piłkę, z drugiej fajna, przyjacielska atmosfera.

Dla najmłodszych atrakcją jest plac zabaw. Nie można też zapomnieć o cieszącej się dużym zainteresowaniem budce z lodami włoskimi.

O łabędzich rowerkach pisaliśmy już dwa tygodnie temu, kiedy się pojawiały. Są dostępne od 14 lipca. Teraz można dodać, że zainteresowanie nimi było bardzo duże. W ramach promocji można z nich w tym sezonie korzystać za darmo, ale – coś za coś – trzeba było odstąpić swoje w dużej kolejce. Oczywiście wciąż można też korzystać z tradycyjnych rowerków wodnych czy żaglówek.

– Znaleźliśmy na Facebooku informację o tych łodziach i postanowiliśmy to sprawdzić – mówili Justyna i Czarek. – U nas, w Brzezinach, można tylko pomarzyć o takim miejscu jak to, na szczęście nie jest daleko.

– Moja żona Ola pochodzi z Głowna, przyjechaliśmy tu z synem Mateuszem – mówił nam pan Marcin. – Mamy porównanie z tym jak wyglądało to miejsce kilka lat temu, co tutaj było, a raczej czego nie było. Teraz to jak dzień do nocy.

– Fajnie, że jest też dużo atrakcji dla dzieci, jak zjeżdżalnie do wody, plac zabaw czy od czasu do czasu zorganizowane zabawy – dodał. **tm**



Michał Wójcik, wiceprezes BSC Pro-Fart Głowno, zaprasza wszystkich do Głowna na mecze piłki nożnej na piasku.



Zatoka żeglarska nad Mroźyczką prowadzona przez harcerzy z ZHP.

REKLAMA

Salon Jubilerski
ORION

zaprasza na promocje

-20%
na biżuterię srebrną

-10%
na biżuterię złotą

OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki

Głowno, ul. Łowicka 36a

350315

Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

348508

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

339728

REKLAMA

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA
POLONIA
1925



Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama

Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

352853

Punkt zapalny

Głowno | Kolejna inwestycja gotowa, ale padają pytania...

Dlaczego ta altana taka droga?

Krajobraz wokół zalewu Mroźyczka w Głownie zmienia się z tygodnia na tydzień. W ramach opisywanej przez nas inwestycji w otoczenie zalewu, powstają co i rusz nowe elementy. Gotowa jest już altana taneczno-koncertowa przy plaży. Kosztowała jednak aż ponad 150 tys. zł.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Altanę wykonała firma Ricoland-Dom z Suwałk, której miasto zapłaci dokładnie 155.595 zł brutto. Wielu z nas taka cena za prostą konstrukcję musi wydać się bardzo wysoka. Zadaszona konstrukcja ma 10 metrów średnicy i aż 7,48 m wysokości. Łączna jej powierzchnia użytkowa wynosi 105,63 mkw. To oznacza, że cena wybudowania 1 mkw. tej budowli sięga niemal 1.500 zł. Tymczasem średnia cena 1 mkw. nowego mieszkania oddawanego w Polsce do użytku nie przekracza 4.500 zł – a obejmuje przecież pełny budynek, ze wszystkimi instalacjami, cenę działki i sporą marżę dewelopera.

Zapytaliśmy więc w Urzędzie Miejskim, skąd wzięta się aż tak duża kwota za prostą, ażurową, stojącą na miejskim gruncie konstrukcję.

Dodajmy już na wstępie, że, co ciekawe: według przygotowanego na zlecenie magistratu kosztorysu inwestorskiego, cena za altanę taneczno-koncertową mogła być...

jeszcze wyższa. Według projektanta wydatek ten mógł sięgać nawet kwoty 140.631,33 zł netto (172.976,54 zł brutto).

Co o tym decyduje? Według szczegółowego kosztorysu inwestorskiego, który udostępnił nam urząd, już same materiały wykorzystane do budowy altany powinny kosztować około 78 tys. zł netto. Robiąca wrażenie swoją wielkością budowla jest posadowiona na betonowych fundamentach. Altana, prowadzące do niej schodki oraz spory obszar wokół wyłożone są czerwonym kostką brukową.

Trzeba też pamiętać, co nie zostało bez wpływu na cenę, że choć z zewnątrz altana wygląda na zrobioną z drewna, jest ona wzmocniona także konstrukcją stalową.

Koszty robocizny projektant wycenił na nieco ponad 46 tys. zł netto. Całość uzupełnia niemal 16,5 tys. zł netto na pokrycie kosztów wykorzystanego przy budowie sprzętu (koparek, żurawia itp.).

Nie było podstaw do unieważnienia

Jak podkreśla magistrat, nie było podstaw do unieważnienia przetargu na budowę altany. Ofer-



Miejsce na spotkania z muzyką nad wodą. Nowa altana taneczno-koncertowa stanęła nad Mroźyczką w Głownie.

ta firmy Ricoland-Dom mieściła się bowiem w przewidywanej cenie. Wpłynęła także oferta nieco tańsza, opiewająca na 139.974 zł brutto, ale składająca ją firma Tribud dawała o połowę krótszą gwa-

rancję, a na ten aspekt także przy przetargu zwracano uwagę. Ricoland objął wykonywane przez siebie prace 10-letnią gwarancją.

W przetargu wpłynęły także dwie inne oferty na: 172.200

zł brutto, 5 lat gwarancji oraz 197.460 zł, 10 lat gwarancji).

Czy altana była potrzebna?

Magistrat zdawał sobie sprawę z tego, że wybudowanie altany będzie drogie. Pozostaje więc pytanie – czy taka inwestycja była w ogóle potrzebna?

Urząd Miejski uważa, że zdecydowanie tak. W długim stanowisku, jakie w związku z naszymi pytaniami wystosował do nas magistrat, zwraca się uwagę na fakt, że budowa altany taneczno-koncertowej, której funkcji nie da się porównać ze zwykłą altaną ogrodową, miała być wyjściem naprzeciw sygnałom płynącym od mieszkańców, w tym także lokalnych stowarzyszeń, o potrzebie zakupu dla miasta sceny mobilnej, na której mogłyby organizować mniejsze koncerty, pikniki czy prezentacje artystyczne.

Również w ubiegłorocznym budżecie obywatelskim sporo głosów zebrał pomysł zakupu dla miasta takiej właśnie sceny mobilnej. Urząd robił w tej kwestii rozróżnienie. Nabycie sceny wiązałoby się z wydatkiem rzędu 100-150 tys. zł. Mobilna scena wymagałaby przy tym jednak przeszkolonej obsługi, a także okresowego atestowania.

O wyborze altany taneczno-koncertowej zdecydowały też względy ekonomiczne. Budowę tego typu konstrukcji miasto mogło bowiem „podpiąć” pod realizowane w tym roku zadanie polegające na zagospodarowaniu terenu rekreacyjnego wokół zalewu Mroźyczka. Ta, warta w ca-



Według przygotowanego na zlecenie magistratu kosztorysu inwestorskiego, cena za altanę taneczno-koncertową mogła być... jeszcze wyższa.

łości, ponad 1,5 miliona złotych, składająca się z wielu pomniejszych elementów inwestycja, w większości będzie opłacona z dofinansowania ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego.

W magistracie podkreślają, że dzięki temu z wybudowanej altany za darmo będą mogli teraz korzystać wszyscy chętni: stowarzyszenia, grupy inicjatywne, przedszkola, szkoły, teatry czy też Miejski Ośrodek Kultury. Już teraz pojawiają się sygnały o zainteresowaniu zorganizowaniem w tym miejscu koncertów, spektakli, pokazów czy też prezentacji tanecznych.

Urząd podkreśla także, że altana taneczno-koncertowa może być traktowana jako nieodpłatna baza lokalizacyjna, którą różne stowarzyszenia czy grupy inicjatywne będą mogły uwzględnić, choćby starając się o środki zewnętrzne, np. granty, na organizację różnorodnych wydarzeń plenerowych. ■

REKLAMA



Raben *your partner in logistics*




Raben Logistics Polska Sp. z o.o., poszukuje

Przewoźników

Dysponujących ciągnikami siodłowymi lub całymi zestawami z chłodnią, izotermą, plandeką

Oferujemy:

- stałą współpracę
- atrakcyjne stawki płatne za każdy kilometr
- zwrot opłat drogowych
- terminowe płatności
- przebiegi od 7000 do 10000 kilometrów miesięcznie
- karty paliwowe
- obsługę spedytora 24h



DOŁĄCZ DO NAS!

Marcin Szewczak
661 987 053
oddział Stryków k. Łodzi
www.raben-group.com

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT
KRZYSZTOF MIKLAS



Pikiety po łowicku

Posłowie i senatorowie udają się na urlopy podleczyć skołataną nerwy, więc jest nadzieja, że najbliższe tygodnie dadzą nam nieco oddechu od polityki. A Prezydent zdecydował, że zawetuje dwie z trzech „sądowych” ustaw, zaś jego Kancelaria przegłosuje nowe projekty. Jeśli jednak ci, którzy ostatnio zaludnili nieco ulice i place krzycząc „3 x weto”, sądzą, że to weto zostało podjęte w wyniku ich działań, to grubo się mylą. Prezydent i jego eksperci mają bowiem swoje zdanie na ten temat i tego się trzymają. Inaczej zaczęłaby rządzić w Polsce „ulica”, mało zresztą reprezentatywna. Ale o to przecież inspiratorom „ulicy” chodzi.

Wcześniej polskie ulice ożywiły się pod znakami KOD-u, tęczyowych flag, feministek i oczywiście partii opozycyjnych. Nie wszystkich, bo posłowie Kukiz'15 jak zwykle zachowali trzeźwe spojrzenie i nie poddali się emocjom, choć byli przeciw pospiesznie uchwalanym ustawom. Za to szef partii nazywającej się obywatelską obiecywał „gorący sierpień”. Teraz może (?) z tego się wycofa, choć od dawna straszy „ulicą i zagranicą”. I nie daj Boże, żeby na przeciw jego „ulicy” wyszli narodowcy wspólnie z „Solidarnością” Piotra Dudę.

Garstka niezadowolonych z obecnych rządów (plus dwóch mundurowych i kilku gapiów), nie czekając na decyzje Prezydenta, w miniony czwartek zebrała się także w Łowiczu przed siedzibą łowickiej Temidy. Co ciekawe, wśród kontestujących byli ci,

którzy w powiecie akurat rządzą (w imieniu nas wszystkich). Pan przewodniczący rady i pan wicestarosta. Może chodziło o wyższe apanaże, bo wedle złożonych przez nich oświadczeń majątkowych drukowanych w „NE” bieda zagląda im do oczu? Mleczarnia marnie płaci, emeryturka lichutka, w Starostwie też robi się prawię za friko.

Wśród zde gustowanych rzeczywistością był też ex-posel łowickiej SLD, który pewnie chciałby znowu zasiadać w Sejmie. Jak się posmakuje konfitur przy Wiejskiej, a potem zostaje tylko lizanie ich przez szybę, to można być zestresowanym. Co ciekawe – w Łowiczu od pikietowania wstrzymał się PSL dobrze wiedząc, że na łowickiej wsi punktów mu z tego tytułu nie przybędzie. Poza tym przygotowywał się do niedzielnych żniw w (nomen omen) skansenie. Inna sprawa – kto to kiedyś w kościelnych dobrach Księstwa Łowickiego żniwował w niedzielę? Ale zapewne obecny na tym spektaklu J.E. biskup Wojciech udzielił PSL-owi dyspensy.

W piątek tłumek pod Sądem się powiększył i wedle reportera „NE” liczył już ok. 150 osób. Liczono, że w sobotę przyjdzie pół miasta, ale górę wzięły grille. A ja mam jeszcze parę pytań. Nie wiem, co miały symbolizować wkłady do cmentarnych zniczy zapalone przed Sądem? Może miały co nieco oświetlić Ciemnotę, w którym przyszło nam żyć od blisko dwóch lat? A może miały dawać światełko nadziei na lepsze i uczciwsze jutro na grobie

demokracji, totalnie zniszczonej przez faszystów – „kaczyków”, którzy podstępem i intrygami, a nie w drodze demokratycznych wyborów, przejęli władzę w naszej kochanej Ojczyźnie i teraz nie chcą jej oddać. Choć powinni ją odstąpić mądrzejszym przecież od siebie i zawsze nadzwyczajnie dbającym o dobro obywateli. Władzę, która na rozkaz ministra Błaszczaka brutalnie rozpendała światły lud stolicy, Wrocławia czy Poznania. Jak niedawno niemiecka policja w Hamburgu. I dlaczego akurat w Łowiczu przed Sądem, a nie na przykład przed Urzędem Miasta, gdzie władzę trzymają ludzie związani z PiS-em? Byłoby przy okazji obok katedry i rezydencji łowickiego biskupa, bo kler to przecież w zdecydowanej większości całkowita konserwa. Czy protestujący przyszli bronić łowickich sędziów zagrożonych w ferwanii zawsze uczciwych wyroków w imieniu Rzeczypospolitej? Czy przeczytali ustawy i mieli konkretne zastrzeżenia? Tego nie wiem i nie zamierzam dochodzić.

Zebrani okazali się oczywiście patriotami i odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego, choć jako Europejczycy z krwi i kości powinni dodatkowo wykonać „a capella” hymn Unii Europejskiej – „Ode do radości”. Najlepiej w niemieckim oryginale („An die Freude”). Wtedy byłoby całkowicie po europejsku.

P.S. W Głównie jakiś student skrzyknął grupkę kontestujących pod dębem. Całkowite harcerstwo. ■

Kościół | Przed sierpniową pielgrzymką na Jasną Górę

Nie tylko młodzież wyruszy

– Praca (wolontariat), dobrze płatna (dniówka 5,5 różańców), pełen etat (9 dni posługi), w dynamicznym zespole (ciągle się przemieszcza), gwarantujemy rozwój (fizyczny i duchowy).

To treść ogłoszenia, jakim biuro Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej na Jasną Górę szukało 6 osób potrzebnych do tzw. Sanepidu – służby, która na sierpniowej pielgrzymce zajmuje się sprzątaniami po grupach. To też jeden z przejawów tego, że pielgrzymka już niedługo się zacznie. Dokładnie za 17 dni.

Trasa tegorocznej, XXII pielgrzymki, nie zmienia się i data również jest stała – od 6 do 14 lub 15 sierpnia – w zależności od tego czy dany pielgrzym zdecyduje się na nocleg w Częstochowie i udział w głównych uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Pielgrzymka będzie się odbywała pod hasłem „Wstań, idź, głos”. Towarzyszyć jej będzie też piosenka nagrana na tegoroczne spotkanie na Lednicy pt. „Idź i kochaj!”.

Rozpocznie się 6 sierpnia mszą św. o godz. 7.00 w łowickiej katedrze, której przewodniczył będzie biskup łowicki Andrzej Dziuba. Dzień wcześniej do Łowicza przyjdzie grupa błękitna z Sochaczewa i nocować będzie na terenie seminarium. Grupy cytrynowej, z Żychlina i Kiernozi, która pielgrzymowanie również zaczynała dzień wcześniej, w tym roku prawdopodobnie nie będzie. Wierni z tych miejscowości dołą-



Ks. Jacek Zieliński, wikariusz z parafii Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu, będzie w tym roku przewodnikiem grupy łowickiej, zielonej. Obok księdza, z kciukiem do góry, Gabriela Domińczak.

czyć będą mogli do grupy biało-żółtej, kutnowskiej.

Zapisy już trwają

W poniedziałek, 17 lipca, rozpoczęły się zapisy chętnych do udziału w XXII ŁPPM w parafiach. Będą one trwały do 30 lipca włącznie, potem – od 31 lipca do rozpoczęcia pielgrzymki (i w czasie jej trwania) zapisy prowadzić będą przewodnicy grup. Przewodnikiem grupy zielonej, łowickiej, w tym roku będzie ks. Jacek Zieliński, wikariusz w parafii Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach w Łowiczu. Zaprasza on spotkanie informacyjne grypy, które odbędzie się w środę, 2 sierpnia, o godz. 19.00, w Dobrym Pasterzu.

Głównym przewodnikiem pielgrzymi jest łowiczanie, ks. Rafał Babicki, który od kilku lat sprawuje posługę proboszcza w nowej parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Skierniewicach. Pytany o przygotowania, powiedział nam, że wszystko jest na dobrej drodze. Ustalono

jest, że pierwszego dnia wieczorem w Makowie odbędą się zabawy integracyjne z wodzirejem. W studiu Radia Victoria zostały już nagrane rozważania, które przygotował dominikanin o. Tomasz Nowak. Będą one odtwarzane w poszczególnych grupach. Przygotowane są gadzety, które otrzyma każdy z pątników – od blaski na rękę w kolorach każdej z grup, z nazwą i logo pielgrzymki. Do kupienia w sklepiku pielgrzymkowym będzie też 1.000 toreb ekologicznych z logo XXII ŁPPM.

Pytany o liczbę uczestników, na którą pielgrzymka jest przygotowana, ks. Babicki mówi, że zakłada się, że będzie to maksymalnie 1.000 osób, ale powody do satysfakcji będą, gdy na Jasną Górę pójdzie 800 osób. Rok temu pielgrzymowało około 750 wiernych, przede wszystkim młodych, ale nie tylko.

– A pogoda? – pytaliśmy ks. przewodnika. – Pogoda będzie super! – odpowiedział bez chwili wahania. mwk

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 46 837-21-75
Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)

przeeglady rejestracyjne
wszelkie badania techniczne
mycie auta GRATIS

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Profil: **ALU** Okucia: **WINK HAUS**

Nasze okna spełniają najnowsze wymogi norm obowiązujące od 1 stycznia 2017 roku

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO
CISZA
EKOLOGIA

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kalliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatniemy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rzaśno 13, 99-440 Zduń
tel. 602-123-360

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

kamienno brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84,
46/839-10-15
Chęśno Il 43, 46/839-28-72

BALUSTRADY
BRAMY
OGRODZENIA

Siatki, słupki
Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rzaśno 13
tel. 664-006-089



Łowicz | Urząd Skarbowy

Nie było chętnych na kostiumy za ponad 4,7 miliona

W sumie 95.425 sztuk kostiumów kąpielowych zostało wystawionych na licytację przez Urząd Skarbowy w Łowiczu. Tekstylnie „ruchomości” zabezpieczono na poczet zadłużenia podatnika z Bielaw. Licytacja nie doszła jednak do skutku z braku chętnych.

**ELŻBIETA WOLDAN-
ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowicznanin.info

Kostiumy przygotowano do wystawienia na licytację w pięciu grupach, w pierwszej było 50 tys. sztuk, w drugiej 6,5 tys. szt., w trzeciej 16.740 szt., w czwartej 13.115 szt., a w piątej 9.070 szt. Każda z grup miała podaną inną cenę wywoławczą, skalkulowaną na poziomie 3/4 wartości szacunkowej brutto. Szacunkowa wartość wszystkich wystawionych pod młotek kostiumów jest zawrotna, opiewa na około 4,7 miliona zł.

Ponieważ organizatorem licytacji jest Naczelnik US w Łowiczu, przypuszczamy, że chodzi o zaległości podatkowe właściciela przedmiotowego mienia wobec państwa, jednak urzędniczka odpowiedzialna za komunikację z mediami, Agnieszka Cieślak, zarzeka się, że nie może udzielić żadnej informacji dotyczącej konkretnego podatnika. Nie udzielała także informacji na temat tego czy licytacja, zapowiadana w ogłoszeniu na 5 lipca (pierwszy termin) i 7 lipca (drugi termin), pozwoliła na wyłonienie nabywcy kostiumów i odzyskanie wierzytelności. Agnieszka Cieślak z US w Łowiczu powiedziała nam natomiast, że licytacje organizowane są na mocy przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Obwieszczenia o nich muszą być podawane do publicznej wiadomości zawsze, gdy war-

tość szacunkowa wystawianego mienia przewyższa 4,5 tys. zł. W przypadku przedsiębiorcy z Bielaw, wartość kostiumów przewyższyła tę kwotę ponad tysiącrotnie.

Tęgo, że nie doszła do skutku, dowiedzieliśmy się od rzeczni-ka prasowego Izby Administracji Skarbowej w Łodzi Agnieszki Pawlak. Do US w Łowiczu nie zgłosił się nikt chętny do zakupu tysięcy bikini i jednoczęściówek.

Właściciel przedmiotowych strojów kąpielowych różnych rodzajów i rozmiarów odmawia jakiegokolwiek komentarza w sprawie licytacji, odsyłając nas do US. Wiemy, że jest on przedsiębiorcą działającym w branży tekstylnej. Jego firma handlowo-usługowa nadal funkcjonuje, jeśli wierzyć działającemu sekretariatowi i aktywności na profilu facebookowym firmy.

Co dalej?

Rzeczniczkę Izby Administracji Skarbowej w Łodzi zapytaliśmy o to, co stanie się z niesprzedanym w trybie licytacji mieniem. Agnieszka Pawlak odpowiedziała, że zajęte ruchomości nadal pozostają u właściciela. Nie może on ich sprzedać, a jako dozorca obowiązany jest przechowywać je z taką starannością, aby nie straciły na wartości oraz wydać je na wezwanie organu egzekucyjnego.

„W celu sprzedaży kostiumów kąpielowych zostały ogłoszone 2 licytacje. Nie dokonano sprzedaży licytacyjnej przedmiotowych ruchomości w pierwszym ani w drugim terminie, w związku

z tym zgodnie z art. 108 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (...), organ egzekucyjny sprzedaje z wolnej ręki po ce-

nie określonej przez ten organ, jednak nie niższej od 1/3 ich wartości szacunkowej” – czytamy w odpowiedzi rzecznik IAS. ■

Łowicz | Można płacić telefonem, ale...

Ułatwienie, z którego nikt nie skorzystał

W drugiej połowie czerwca w łowickim ratuszu uruchomiono możliwość dokonywania opłat za pomocą dwóch aplikacji działających na smartfonach. Do chwili obecnej jednak nikt z tej dogodności nie skorzystał.

W sierpniu natomiast uruchomione zostanie kolejne ułatwienie – płatności kartą bankomatową. Za obie usługi miasto nie płaci.

O stworzenie możliwości uiszczania opłat w formie bezgotówkowej w kasach ratuszowych wnioskował kilkakrotnie obecny przewodniczący Rady Miejskiej Michał Trzoska, który mówił, że będzie to wyjście wobec oczekiwania łowiczanie, którzy najczęściej w ten sposób regulują rachunki w sklepach i płacą gotówką tylko tam, gdzie nie ma innej możliwości.

W połowie czerwca zaczęła działać płatność przez dwie popularne aplikacje przeznaczone na smartfony: blik – PKO Bank Polski S.A. oraz PeoPay Pekao S.A. Stanowiska do obsługi płatności znajdują się w Urzędzie Stanu Cywilnego, Wydziałach: Finansowym; Spraw Obywatelskich i Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa. Miasto za wykonywane przelewy nie płaci, jednak interesantowi potrącana jest opłata w wysokości 59 groszy.

– Ta forma płatności wydaje się nawet lepszym rozwiązaniem niż dokonywanie jej za pomocą karty. Bowiernie do przelania pieniędzy między kontami dochodzi w momencie wykonania operacji na telefonie. Wówczas urzędnik drukuje potwierdzenie i sprawa jest zamknięta – powiedział nam skarbnik, ale pytany ile osób już uiszcilo opłaty za pomocą blika i PeoPay’a, odpowiedział, że nikt.

– Nasz wydział jest oznaczony jako ten, w którym można dokonać płatności za pomocą telefonu

(oklejono drzwi i przygotowano stanowisko), niestety nikt nawet o taką możliwość nie pytał – powiedziała nam Joanna Wiewióra, urzędnik Wydziału Spraw Obywatelskich. – A szkoda, bo jesteśmy przeszkolone i chętnie byśmy sprawdziły swoje umiejętności, cała operacja wydaje się banalnie prosta i trwa bardzo krótko – dodaje. Naczelnik wydziału Edyta Fabiańska powiedziała nam, że interesanci nadal w kasie uiszczają opłaty z tytułu np. zaświadczenia o zameldowaniu (17 zł), wydanej decyzji (10 zł) czy udostępnieniu danych z rejestru danych. – Może z czasem zyska to popularność, bo po co chodzić do kasy? – mówi Fabiańska.

Ponadto, 29 czerwca Rada Miejska w Łowiczu podjęła uchwałę, w której dopuściła uiszczanie opłat podatków stanowiących dochody budżetu innym instrumentem płatniczym. Skarbnik miasta Arkadiusz Podsek powiedział nam, że uchwała musi się uprawomocnić, nastąpi to w sierpniu po publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. W wydziale finansowym są już zainstalowane, ale jeszcze nie uruchomione, dwa terminale POS, które umożliwiają dokonanie takich opłat. Ratusz podpisał już umowę z First Data Polska S.A. – właścicielem marki POLCARD, dotyczącą obsługi i rozliczania transakcji kartami, umowa obowiązuje do końca 2020 roku i do tego czasu ratusz nie będzie ponosił żadnych opłat związanych z wykorzystaniem terminali czy dokonywanych przelewów. **tb**

REKLAMA



Nest konsolidacja

Przenieś swoje kredyty do nas, połączymy Twoje raty w jedną

144
miesiące

to maksymalny okres kredytowania, który pozwoli Ci na wygodną spłatę

220
tysięcy zł

maksymalna kwota kredytu

Placówka Partnerska
ul. 3 Maja 10A, Łowicz
tel. 509-440-245
Godziny otwarcia:
pn-pt 9:00-17:00



www.nestbank.pl

Rozwiń skrzydła

Udzielenie oraz wysokość kredytu uzależnione są od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. Maksymalna kwota kredytu – jest to kwota kredytu uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniana Klientowi kwota kredytu. Szczegóły dotyczące oferty oraz cennik związane z kredytem gotówkowym są dostępne w placówkach własnych i u partnerów finansowych Nest Bank SA. Partner finansowy Nest Bank SA jest uprawnionym do dokonywania w ramach placówki partnerskiej czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Banku i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bank SA. Z tytułu wykonywania ww. czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Banku i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od klienta. Nest Bank SA z siedzibą w Warszawie, ul. Domaniewska 39a, 02-672 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 000030330, REGON 010928125, NIP 526-10-21-021, z pokrytym w całości kapitałem zakładowym wynoszącym 313.237.000 PLN.

Gmina Domaniewice | Powstaje ciekawa pozycja

Stanisław Żak pisze książkę o rodzinnych Skaratkach

Choć mieszkający od kilkudziesięciu lat w Łowiczu Stanisław Żak w swojej rodzinnej wsi – Skaratkach – spędził tylko 28 pierwszych lat życia, chce pokazać przywiązanie do niej i opisuje ją na kartach swojej nowej książki.

Stanisław Żak mieszkał w Skaratkach do 1970 roku. Potem znalazł pracę w łowickim Syntexie. Z miastem nad Bzurą, jak sam mówi, pokochał, żył się i został w nim na stałe. O Skaratkach jednak nigdy nie zapomniał. – To moje gniazdo – mówi pytany o powód, dla którego zdecydował się na podjęcie pracy nad książką o tej wsi. – Powodów jest kilka. Wie pan, ja sporo czytam, a tutaj, w Łowiczu, jeśli coś chce się znaleźć z regionu, to albo Nieborów, albo Walewice, albo jakieś szczątkowe informacje o innych miejscowościach. Wcześniej więcej zajmowałem się i pisałem o Łowiczu. W związku z tym, że stamtąd (ze Skaratek – przyp. red.) pochodzę, tego mi brakowało i spróbowałem się za to wziąć. Planowałem wydanie trzydziesto-czterdziestostronicowe, a wyszło mi na prawie 200.

Praca

Za pracę nad książką, która będzie nosić tytuł „Skarutki koło Łowicza”, pan Stanisław zabrał się

w lutym tego roku. Jak wspominaliśmy, początkowo myślał o czymś niedużym. Pierwsza, robocza wersja, to rodzaj albumu z opisami. Wersja, która ma trafić do druku, to obszerna pozycja, w której autor opisuje m.in. historię, najciekawsze zdarzenia i miejsca, nieco geografii wsi, ale przede wszystkim skupia się na pochodzących ze Skaratek znanych i cennych ludziach.

Autor w swojej książce poświęca się opracowaniami historycznymi, archiwami, „Nowym Łowiczanie”, ale, jak sam szacuje, 80% treści to efekt jego własnych badań i przemyśleń. Również większość z licznych fotografii pochodzi ze zbiorów autora. – Jakoś to, że ja tam byłem, widziałem, czułem, powoduje, że jest mi łatwiej to odtwarzać – mówi Stanisław Żak. – Starłem się pokazać pewne zwyczaje, które na wsi widziałem i czułem. Na przykład jechałem do kobiety, która ma powyżej 80 lat, mojej krewnej i zapowiedziałem jej, że chcę przyjechać, bo „chcę pokazać twoje



Stanisław Żak

życie”. – Na twoim przykładzie chce pokazać życie wiejskiej kobiety w Skaratkach. Nie chodziło mi nawet o pokazanie jej, ale tego jak żyła, co robiła, do czego doszła.

Co ciekawe, zdecydowana większość treści pisana jest przez pana Stanisława wierszem. – Każdy wiersz zawiera pewne zagadnienia, pewne myśli – opowiada autor. – To są moje przemyślenia (...). Ja nie porównuję się z Mickiewiczem, ani nikim, bo to jest nierealne dla mnie. Piszę wierszem, bo wydaje mi się, że łatwiej

jest mi zebrać w krótszym materiale pewne myśli.

Wielu ciekawych ludzi

Stanisław Żak szacuje, że w swojej książce nadmienia o ponad 200 osobach związanych ze Skaratkami. Informacje o nich to nie tylko wspomnienia, ale też efekty spotkań autora z nimi. Na łamach książki opisany będzie choćby były poseł PSL Tadeusz Gajda. Swoje miejsce znajdą też choćby obchodząca niedawno setne urodziny Józefa Adach, związany przez wiele lat z Głównem nieżyjący już publicysta Mieczysław Peł, ksiądz Julian Kuciński, jeden z budowniczych szkół w Skaratkach Stefan Burzyński czy też bardzo zasłużony dla wsi Waclaw Żak.

O tym ostatnim pisze we fragmencie opisu tak: „W domu Wacka Żaka wiele pamiątek, wyróżnień i odznaczeń. Nigdy o nich nie wspominał. Powszechnie mówiono o nim: Człowiek Pracy, honorowy, skromny. Życzliwy ludziom i przez nich lubiany. Do dziś wspomniany i podziwiany. Wacku, gdy odszedłeś, cała wieś zamilkła. W zadumie widziała człowieka, który tak wiele dla innych dokonał. Waclawie, skąd czerpałeś tyle siły, by zostać w pamięci bliskich i dalszych. By zostać godnym przykładem dla młodszych i starszych. W ostatniej, ważnej dla Ciebie chwili, Twój przyjaciel powiedział, że byłeś chłopkiego życia profesorem. To bardzo trafna o Tobie opinia. Pamiętaj, Skarutki zawsze będą o Tobie mówić, że jesteś ich wielkim synem”.

Historii nie brakuje

Jak sam mówi, dzisiejsze Skarutki to już zupełnie inna wieś niż przed laty. – Gdyby mnie ktoś zawiadził wieczorem czy nawet nie wieczorem i tam zostawił – to może po rzece bym je rozpoznał, chociaż i ona się zmieniła – więc nie wiem, czy bym powie-

dział, że to Skarutki – przyznaje Stanisław Żak. – To już zupełnie co innego. Widać to choćby po rozbudowie. Tam jest większy postęp niż w niektórych miejscach w mieście. Widać tę technikę. Oni żyją już czymś zupełnie innym niż kiedyś. Według Stanisława Żaka, Skarutki kryją w sobie tak wiele ciekawych historii, że można by o nich napisać jeszcze raz tyle. Jeśli kiedyś czas pozwoli, to być może spisze i je. Na razie jednak autor chce doprowadzić do końca wydanie już skończonej książki.

Obecnie jest ona przepisywana komputerowo, gdyż pan Stanisław pracuje na maszynie do pisania. Jeśli nie będzie problemów, pozycja być może pójdzie do druku we wrześniu. Swoją pomoc w wydaniu obiecało kilku sponsorów. Pomoc zadeklarowała także gmina Domaniewice.

Stanisław Żak chciałby, aby książka ukazała się w nakładzie ok. 300 egzemplarzy. Bieże jednak pod uwagę fakt, że nakład może być zwiększony, gdyż w przyszłym roku Skarutki będą obchodziły dwie ważne rocznice: 120 lat szkoły i 100 lat tamtejszej OSP. **kl**

NA POCZĄTKU BYŁY SKARATKOWICZE

Powstająca właśnie książka „Skarutki koło Łowicza” będzie prawdziwą kopalnią wiedzy o wsi, jej historii i ludziach z nią związanych. Warto wiedzieć, że dzieje wsi sięgają kilkuset lat wstecz – do około 1358 roku! Początkowo nazywała się ona Skaratkowice, później Skaratkowice, a od XVI wieku Skarutki.

Jak opisuje Stanisław Żak, początkowo Skarutki były dość wolno rozwijającą się osadą. Od około roku 1750 zaczął następować powolny wzrost, który znacznie przyspieszył około roku 1850. Na przełomie XVIII-XIX nagromadziła się we wsi masa budowli. Większość była drewniana i pokryta słomą, co przy pożarze groziło

mogło ogromnymi stratami. W związku z tym postanowiono podzielić wieś i utworzyć 4 kolonie. Około 60-70 domów zostawiono na „podstawowej” wsi, a pozostałe 104 przeszły do kolonii. Skarutki do dziś rozwijają się prężnie. Sam autor uważa nawet, że prężniej niż niektóre miasta. **kl**

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

NAROŻNIKI OD:
899 zł



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7
Gostynin, ul. Kutnowska 14



raty

Santander
CONSUMER BANK

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Świącie | Inicjatywa przewodników PTTK

Nowy krzyż już stoi, stary trafił do muzeum

Przewodnicy z koła działającego przy oddziale PTTK w Łowiczu po raz kolejny udowodnili, że nie tylko są pasjonatami historii miasta i regionu, którzy starają się przekazywać swoją wiedzę na ten temat. Dzięki wspólnej pracy są też w stanie ratować zabytki.

Tym razem zdemontowali stary drewniany krzyż ze Świąc i przekazali go do muzeum w Sromowie. W jego miejsce ustawili dokładną replikę, jej poświęcenie odbędzie się w sobotę, 29 lipca, o godz. 19.00.

O starym, drewnianym krzyżu, stojącym w przy polnej drodze, w cieniu lasu i niedaleko korytka rzeki Bzury w Świącach, pisaliśmy kilkakrotnie. Krzyż, mocno zniszczony zębem czasu, stał i tylko kwestią czasu było to, że się złamie i przewróci na ziemię. Sześć łowickich przewodników, Zdzisław Kryściak, wyjaśnił nam, że stary krzyż może pocho-

dzić jeszcze z pierwszej połowy XIX w. Niewykluczone, że został ustawiony jeszcze w sąsiedztwie zabudowań wsi Świącie, która została przeniesiona w drugiej połowie XIX wieku kilkaset metrów na południe, w miejsce, w którym obecnie się znajduje. – Jedno z podań dotyczących krzyża mówi, że miał on zostać postawiony na pamiątkę zakończenia panującej w okolicy zarazy, stanął na granicy wsi Świącie i Maurzycze, dokładnie na granicy gospodarstw Górajka i Rybusa, włościan z wsi Świącie – tłumaczy nam przewodnik.

Przewodnicy z łowickiego PTTK od dłuższego czasu przy-

gotowywali się do ratowania krzyża. Jego zły stan sprawił, że w tym roku postanowili działać. Inicjatorem działań był członek PTTK Marian Sianoszek z podłowickiej Wygody. Po wykonaniu dokumentacji samodzielnie wziął się do pracy i na swojej posesji w ciągu kilku tygodni wyrzeźbił dokładną replikę krzyża. 8 lipca nowy krzyż został ustawiony w miejscu, w którym stał poprzedni. Po uzyskaniu zezwolenia właściciela, potwierdzenia, że krzyż nie jest wpisany do rejestru zabytków, 18 lipca stary krzyż został zdemontowany i przekazany Wojciechowi Brzozowskiemu – właścicielowi Muzeum Ludowego w Sromowie. Właściciel, po dokonanej konserwacji, włączy go do stałej ekspozycji muzeum.

W najbliższą sobotę, 29 lipca, sprawa ratowania starego drewnianego krzyża będzie miała swój ostateczny finał. O godz. 19.00 odbędzie się jego uroczyste poświę-



Grupa członków łowickiego oddziału PTTK po ustawieniu nowego krzyża w Świącach. Z tyłu widać jeszcze stojący stary krzyż.

enie. Na uroczystość zaproszeni są przede wszystkim mieszkańcy okolicznych wsi: Świącie, Szczudłowa, Ostrowa, Otolic, Bochenia i Maurzyc. Jak zaznaczył Zdzisław Kryściak, uroczystość będzie możliwa dzięki przychylności księdza proboszcza Jarosława Swędraka z parafii Zduny. Podczas uroczystości przypomniana

zostanie historia krzyża i miejscowości Świącie. Przewodnicy opowiedzą też o tym jak wyglądały prace przy wykonywaniu repliki.

To nie pierwszy raz gdy przewodnicy z oddziału PTTK w Łowiczu podjęli się ratowania zabytków. Przypomnijmy, że kilka lat temu, z ich inicjatywy, ustawiono replikę zabytkowego drewniane-

go krzyża w Sierznikach – oryginalny krzyż można obecnie podziwiać w zabytkowym kościele w skansenie w Maurzycach. Oprócz tego, od 2010 r., przewodnicy organizują kwestę na rzecz ratowania starych grobowców na łowickich cmentarzach, efektem akcji jest kilkanaście odnowionych obiektów. **tb**



Przewodnik Zdzisław Kryściak na Starym Rynku opowiada o „filmowej karierze” Łowicza.

Łowicz | Kręcono nie tylko Prawo Agaty Spacer filmowym szlakiem

Okolo 40 osób wzięło udział w spacerze po Łowiczu, zorganizowanym 2 lipca w ramach projektu Odyseja Filmowa 2017, realizowanego wspólnie przez Muzeum Kinematografii w Łodzi oraz Łowicki Ośrodek Kultury.

Uczestnicy dowiedzieli się od przewodnika Zdzisława Kryściaka, że Łowicz stał się tłem m.in. filmów: Prawo Agaty (m.in. Stary Rynek, Muzeum, Restauracja Polonia), „07 zgłoś się” (były Hotel „Okraglak”, gmach pober-

nardyński, ul. Zduńska), „Chłopi” (przed klasztorem ss. bernardynek i dworek Kalinowskich). Przewodnik przybliżył też tragiczne wydarzenia, np. wypadek samochodowy Eugeniusza Bodo i śmierć Witolda Rolanda pod Łowiczem, wypadek Andrzeja Munka, który zmarł w 1961 r. w łowickim szpitalu.

W czasie spaceru przewodnik wspominał też o lokalizacji i czasie funkcjonowania 8 łowickich kin. **tb**

Łowicz | Spotkajmy się na cmentarzu katedralnym

W hołdzie Powstańcom Warszawskim

Jak co roku, 1 sierpnia, o godz. 17.00, przy pomniku upamiętniającym żołnierzy Szarych Szeregów na cmentarzu katedralnym w Łowiczu odbędzie się miejskie uroczystości w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

W spotkaniu udział wezmą władze miasta oraz powiatu ł-

wickiego, przedstawiciele organizacji społecznych, którzy złożą kwiaty pod pomnikiem. Harcerze hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Łowiczu będą pełnić warty. Wcześniej, równo o godzinie 17.00, bohaterowie Warszawy zostaną uczczeni minutą ciszy.

Tradycyjnie już można się spodziewać, że głos zabierze burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, który przedstawi to historyczne i przebieg podjętego 73 lata temu powstańczego zrywu, a także opowie o tym, co wydarzenie to oznaczało dla Łowicza i jego mieszkańców.

Jak co roku ratusz zapewni transport do cmentarza osobom starszym, dla których wyzwaniem jest podjęcie wysiłku dojazdu do nekropolii. Autobus Miejskiego Zakładu Komunikacji będzie czekał na chcących dojechać od godz. 16.00 na Starym Rynku, o godz. 16.30 odjedzie na cmentarz.

Ratusz apeluje też, aby tego dnia o godz. 17.00 zawyły syreny alarmowe na zakładach pracy. **tb**

Nieborów | Zamiast festynu parafialnego – będzie gminny

Na św. Rocha będzie zabawa w Piaskach

W ubiegłym roku parafia Nieborów bawiła się po raz 15. na festynie z okazji odpustu, w święto patrona – św. Rocha. W tym roku festynu nie będzie, jego organizacji nie podjęła się rada parafialna.

Przypomnijmy, że festyny w Nieborowie zapoczątkował poprzedni proboszcz parafii, ks. Hubert Wiśniewski, który chciał odtworzyć klimat doskonałej zabawy, którą przygotowują dla swoich wiernych parafie we Włoszech, z czym miał do czynie-

nia w czasie pobytu w tym kraju. Z czasem zabawy te rozrosły się do tego stopnia, że brali w nich udział mieszkańcy całej gminy. Parafianie przygotowywali ciasta, napoje, dbali o grill, angażowali się w organizację, a nad wszystkim czuwał proboszcz. W tym

roku nowy proboszcz w Nieborowie, ks. Grzegorz Ziąbski, postanowił skupić się na religijnym wymiarze święta patrona parafii, które odbędzie się 16 sierpnia, a organizację festynu pozostawić w gestii Rady Parafialnej. Ta ostatecznie nie podjęła się zadania.

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Nieborowie, Andrzej Czupnik, powiedział nam, że w tej sytuacji gmina Nieborów, która była w ostatnich latach

jednym ze współorganizatorów festynu, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, postanowiła wziąć na siebie ciężar organizacyjny i zorganizować w podobnym terminie – 12 sierpnia – festyn gminny.

Zadanie realizują wspólnie biblioteka i Gminny Ośrodek Kultury. Festyn odbędzie się jednak nie w Nieborowie, ale w Piaskach, na terenie gospodarstwa agroturystycznego „U Noego”. Przewidywane są tam atrakcje głównie dla dzieci, ale także dorosłych. Szczegółowy program będzie znany niebawem. **tb**

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163



PALIWO BEZ DODATKU BIODOPRODUKTÓW
F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw
JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
/RONDO/
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY
→ kat. AM (motorower, quad)
→ kat. A1, A2, A, B,

Posiadamy wysokiej klasy PROFESJONALNE SYMULATORY JAZDY samochodem i motocyklem
KURS WAKACYJNY ROZPOCZĘCIE 27 LIPCA godz. 15³⁰

ALTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 7 sierpnia o godz. 15.30

OLEJ opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

NAWOZY KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wieloskładnikowe
rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

Gmina Łowicz | Gminne zawody sportowo-pożarnicze

OSP Pilaszków i Zielkowice najlepsze

Drużyna męska z jednostki OSP w Pilaszkowie wygrała gminne zawody sportowo-pożarnicze, które odbyły się w niedzielne przedpołudnie, 23 lipca, na boisku w Jamnie. W grupie żeńskiej najlepsze były drużyny z OSP w Zielkowicach.

Niedzielne zawody zgromadziły liczną publiczność. Pogoda dopisała, a i emocji nie brakowało. Łącznie w zawodach wystartowały 23 drużyny, w tym 16 drużyn męskich (grupa A) i 7 drużyn żeńskich (grupa C). Nie została natomiast zgłoszona do rywalizacji żadna drużyna młodzieżowa.

Wzorem poprzednich zawodów, najpierw konkurowały ze sobą drużyny w sztafecie, później rozegrano sztafetę mężczyzn, a po podsumowaniu wyników z pierwszej części zawodów przystąpiono do tzw. ćwiczenia bojowego. Okazało się, że podczas sztafety jedną z trudniejszych przeszkód był „rów z wodą” – nie był to rzeczywisty, wykopany rów, ale miejsce zaznaczone węzłem strażackim. Ponieważ jednak przeszkoda ta została wyznaczona tuż za łukiem, nie wszystkim strażakom udało się ją przeskoczyć. – Wystarczy, że za ostro ktoś wszedł w zakręt, nie wymierzył kroków i już były punkty karne – komentowali sędziowie. Czerwona chorągiewka sygnalizująca przyznanie „karnych sekund” za niewłaściwe pokonanie przeszkody była tego dnia podnoszona kilka razy.

Druga część zawodów strażackich była bardziej widowiskowa. Na boisku przygotowane zostały dwa stanowiska startowe z dwoma motopompami, które zostały kilka lat temu zakupione przez Urząd Gminy w Łowiczu specjalnie na potrzeby rozgrywania zawodów sportowo-pożarniczych. Motopompy są bowiem praktycznie nieużywane w prawdziwych akcjach ratowniczo-gaśniczych. Pompy montowane w samochodach mają większą wydajność, są wygodniejsze w obsłudze i mniej awaryjne. – Inwestowanie



Część druhow z Pilaszkowa podczas tzw. ćwiczenia bojowego.

w motopompy w każdej jednostce moim zdaniem nie ma sensu, bo i tak by były wykorzystywane raz w roku na zawodach – powiedział nam druh obsługujący jedną z nich.

W klasyfikacji generalnej w grupie A – męskiej – pierwsze miejsce zajęli strażacy z OSP w Pilaszkowie z czasem 112,5 sekund i to oni będą reprezentować gminę Łowicz na zawodach szczebla powiatowego. Drugie miejsce zajęli strażacy z OSP w Zielkowicach (119,7), a trzecie strażacy z OSP w Ostrowie (123,7). Kolejne miejsca: OSP

Popów (124,7), OSP Niedźwiada (125,1), OSP Jamno (128,6), OSP Klewków (128,7), OSP Świerzy (130,8), OSP Parma (131,1), OSP Mystkowice i OSP Zawady z takim samym czasem: 131,5 sekund, OSP Strzelcew (141,5), OSP Wygoda (141,6), OSP Zabostów (162,8), OSP Dąbkowice 165,7 i OSP Bocheń (166,3).

– Nie martwcie się, jeśli komuś coś nie wyszło. W przyszłym roku ostatni mogą być pierwszymi – mówił podczas wręczania dyplomów i pucharów przewodniczący Rady Gminy Łowicz Grzegorz Koza.

W grupie C (żeńskej) wystartowało siedem drużyn, a zdecydowanie najlepszy czas osiągnęły drużyny z OSP Zielkowice, pokonując sztafetę i budując linię ssawną w czasie 128,7 sekund. Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Jamno (135 sekund), trzecie – OSP Pilaszków (138,1). Kolejne miejsca w klasyfikacji generalnej: OSP Zawady (149), OSP Świerzy (154,8), OSP Popów (167,2) i OSP Klewków (176,1). mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z zawodów na stronie www.lowicznanin.info.

Dzierzgowek | Świetlica w 2018 roku

Wieś zyska wymarzone miejsce spotkań

Gmina Nieborów wyda w ciągu dwóch lat 973 tys. zł na adaptację budynku katechetycznego w Dzierzgowku na świetlicę wiejską.

To spełnienie wieloletnich dążeń Rady Sołectkiej i mieszkańców do tego, aby stworzyć w ich miejscowości miejsce, w którym będą mogli się spotykać.

Przypomnijmy, że chodzi o budynek, w którym na początku lat 90. ubiegłego wieku odbywały się katechezy dla dzieci i młodzieży z sąsiadującej z nim Szkoły Podstawowej. Potem przez krótki okres mieścił on oddział wczesnoszkolny. Przez kolejne lata, do chwili obecnej, pozostawał niewykorzystywany, uległ dewastacji, a teren wokół zarosł krzakami. Gmina Nieborów nabyła nieruchomość z budynkiem 3 lata temu od władz kościelnych, do których formalnie należała – walczyła o to Rada Sołectka. Argumentowała ona, że budynek powstał staraniem mieszkańców miejscowości, którzy włożyli dużo wysiłku zarówno w zgromadzenie materiałów, jak i prace przy jego budowie. Ponadto, niezagospodarowany, stał się miejscem, w którym odbywały się zakrapiane alkoholem spotkania.

Gmina w tym roku ogłosiła przetarg na wykonanie adaptacji budynku, swoje oferty złożyły 4 firmy, wygrała najtańsza – Przedsiębiorstwo Usługowo-Remontowo-Budowlanego z Kielc, które za prace ma otrzymać 973 tys. zł. Pozostałe oferty, w tym dwie firm z rejonu łowickiego, przekraczały milion złotych. Najdroższa, firmy z Sochaczewa, wynosiła prawie 1,4 mln zł. Firma podpisała już umowę z gminą i prawdopodobnie w sierpniu rozpocznie prace budowlane. Obejmują one wykonanie nadbudowy budynku i przebudowę jego wnętrza. Na parterze powstaną trzy toalety: męska, damska i dla osób niepełnosprawnych; kuchnia, w której zaprojektowano m.in. dwie kuchnie gazowe i taboret gazowy oraz szafę chłodniczą; szatnia; kotłownia oraz dwa pomieszczenia świetlicowe o pow. 33 m² i 48 m², w których zaprojektowano możliwość ustawienia 20 stołów, przy których usiądzie maksymalnie 80 osób. Całkowita powierzchnia użytkowa parteru ma wynieść 180 m², mniej, bo 175 m², ma wynieść powierzchnia użytkowa poddasza, zaprojektowano tam jedno duże pomieszczenie przeznaczone do rekreacji. W projekcie ujęto ustawienie tam stołów do tenisa stołowego oraz do bilarda.

Zamówienie, oprócz prac budowlanych i wykonanie wszystkich wewnętrznych instalacji, obejmuje też przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne ze zbiornikiem na nieczystości, budowę zbiornika na gaz propan-butan z wewnętrzną instalacją gazową, urządzenie placu zabaw dla dzieci (karuzela, zjeżdżalnia z wieżą, huśtawka „ważka” i piaskownica, ławki, kosze) i zagospodarowanie terenu, poprzez budowę chodników i urządzenie zieleni.

Inwestycja, zgodnie z podpisaną umową, ma się zakończyć do listopada 2018 r. Należność za wykonanie prac będzie płaconą w czterech ratach, po zrealizowaniu kolejnych etapów inwestycji. tb



Agnieszka Walczak podczas spaceru przewodnickiego opowiadała o Łowiczu w okresie I wojny światowej.

Łowicz | Kolejny spacer przewodnicki PTTK

Raz większe, raz mniejsze zainteresowanie spacerami z przewodnikiem

Agnieszka Walczak – przewodnik zrzeszony w Kole Przewodników im. Anieli Chmielińskiej PTTK Łowicz – zabrała turystów w ostatnią niedzielę, 23 lipca, na spacer, którego tematem był „Łowicz w I wojnie światowej”.

Mimo że pogoda dopisała, grupa nie była zbyt liczna, w spacerze uczestniczyło kilkanaście osób. Tego dnia przecież odbywały się

też Łowickie Żniwa w skansenie w Maurzycach.

Uczestnicy spaceru mieli okazję poznać wiele informacji dotyczących życia łowiczian w czasie I wojny światowej. Słuchali m.in. o działalności komitetu obywatelskiego, magistratu czy komendatury niemieckiej w Łowiczu. Przewodniczka przybliżyła też sylwetki społeczników łowickich,

m.in. Karola Rybackiego, Emila Balcera, Władysława Tarczyńskiego.

Kolejny spacer z przewodnikiem, tym razem „Szlakiem legend w Łowiczu”, poprowadzi przewodniczka Marlena Koza. Początek: niedziela, 30 lipca, o godzinie 13.00 – przy informacji turystycznej na Starym Rynku. mak

REKLAMA

OGRODZENIA

- betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
- słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
- siatki leśne • słupki do sadów • palisady

TRANSPORT MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

ROWERY dla wszystkich

- części
- przeglądy
- naprawa
- dowóz
- raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI** Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe

- żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE Okna inwentarskie - każdy wymiar! okna dachowe

Maurzycy 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew, ul. Trojanowska 58

- Płyta meba ażur 4,90 zł/szt.
- Cement jedyńka Ożarów 430 zł przy zakupie 5 ton
- Tarcica 600 zł (ceny zawierają podatek vat)

Kostka granitowa, brukowa firm: Jadar, Semmerlock, Libet, Budokrusz, Polbruk

Ponadto świadczymy usługi hds
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl tel. kom. 501 236 928 tel. 46 862 88 32

Sądownictwo | W sprawie protestów przeciwko zmianom

Nie wylewać dziecka z kąpielą

Szanuję ludzi, którzy protestowali przez sądem w Łowiczu. Demonstracja to wyraz zainteresowania sprawami publicznymi i troski o wspólne dobro. Podzielałem obawy, że przyjęte przez parlament ustawy dają możliwość ręcznego sterowania sędziami przez polityków. Nie podobał mi się też tryb przyjmowania nowych regulacji, uważam, że można było procedować spokojnie i uwzględniać więcej zgłaszanych zastrzeżeń. Jesteśmy narodem kochającym wolność i nie lubimy, gdy coś jest nam narzucane, a ustawy przyjmowane w pośpiechu sprawiają wrażenie czegoś, co jest narzucane. Rozumiem zastrzeżenia prezydenta do tak przyjętych regulacji i jego veto.

WOJCIECH WALIGÓRSKI



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Mimo to nie utożsamiam się z protestującymi, a od prezydenta oczekuję, by swoje projekty ustaw reformujących polskie sądownictwo przedstawił jak najwcześniej. Przy czym nie należę do tej milczącej większości, która zniczów w minionych dniach nie zapalała, bo nosi w sercu przekonanie, że „do sądu nie idzie się po sprawiedliwość, ale po wyrok”. Sędziów szanuję i zawsze chciałem mieć do sądów zaufanie, tego nastawienia nie zmieniam. Ale opiszę historię, która trochę mówi o patologii wymiaru sprawiedliwości i uzasadnia moją rezerwę co do protestów.

To był jeden z wielu procesów, jakie mieliśmy – dziennikarz i wydawca bywa petentem wymiaru sprawiedliwości, to jest w ten zawód wpisane. Opisałem historię, z której wynikało, że pewna ważna osoba mogła być uwikłana we współpracę z komunistyczną Służbą Bezpieczeństwa. W arty-

kule było wszystko spokojnie podane – fakty, wskazanie, że twarde dowody nie ma, obszerna wypowiedź osoby, której to dotyczyło. Obok artykułu był mój komentarz stawiający znaki zapytania nad prawdziwością tej osoby. Nie przesądzałem – tylko stawiając znaki zapytania. W liberalnej demokracji, szczytując się prawem do wolności słowa – wydawałoby się, całkowicie uprawniony.

Takiego też zdania był Sąd Okręgowy orzekający w pierwszej instancji w procesie o naruszenie dóbr osobistych, który w związku z tym komentarzem wytoczyła nam ta osoba. Pozew wpadł mi z początku w śmiech – miałem do czynienia z wieloma pozwanymi, więc mogłem porównać: takiego przykładu prawniczego niechlujstwa, niestaranności i lenistwa wcześniej nie widziałem. Kilka zdań mijających się z sednem sprawy, nie dotyczących meritum sporu. A podpisanych przez doświadczonego, wiewkowego już, warszawskiego adwokata. Tak jakby to, co napisał, nie miało mieć żadnego znaczenia.

Przed Sądem Okręgowym pozew został oddalony. Wygrałem bardzo łatwo, strona powoda była słabo przygotowana, musiała być upominana przez sąd, odnosiła się zresztą do sądu niegrzecznie. Sprawiała wrażenie, jakby jej wynik procesu w gruncie rzeczy nie interesował. Brałem to za dobrą monetę, bo wydawało mi się, że materia sprawy jest tak oczywista, iż wygrana też musi być oczywista.

Tylko moja żona była bystrzejsza. – To znaczy, że oni tu odpuszczają świadomie, bo wiedzą, że wygrają gdzieś indziej – przewidywała.

Przyszła apelacja. Byłem pewien wygranej do momentu, gdy mój znajomy, też adwokat, też z Warszawy, zapytał, kto będzie pełnomocnikiem mojego przeciwnika. Usłyszawszy nazwisko spojrział na mnie: No... – powiedział. Nie uśmiechnął się.

Rozprawa apelacyjna była krótka i bez historii, choć wydawałoby się, że jej przedmiot jest istotny, dotyczący ważnych spraw wolności słowa i działania w społeczeństwie uzasadnionym interesie. Mecenas powoda nie wysilił się więcej niż

w tekście pozwu, powiedział kilka okrągłych zdań. Sprawiał wrażenie człowieka, który wie nie to, jaki powinien być wyrok, ale jaki ten wyrok będzie.

Był taki, jakiego oczekiwał jego klient: wyrok Sądu pierwszej instancji został zmieniony, przegrałem, uznano, że nie miałem prawa, nawet w komentarzu, napisać tego, co napisałem. Żadnej rozbudowanej argumentacji, krótka piłka... Żona miała rację.



Byłem pewien wygranej do momentu, gdy adwokat zapytał, kto będzie pełnomocnikiem mojego przeciwnika. Usłyszawszy nazwisko spojrział na mnie: No... – powiedział, nie uśmiechnął się.

Rozważałem kasację. Inny adwokat, bardzo znany w stolicy, specjalizujący się w sprawach prasowych, z bardzo znanej kancelarii, przeanalizował materiały, zaprosił na rozmowę. – Moglibyśmy teoretycznie się za to wziąć – powiedział – ale niech Pan rozważy, czy Pan tego chce. Bo musi Pan wiedzieć, że rzuci się na Pana całe to towarzystwo z Wyborczej. Nie dawał nadziei na to, że Sąd Najwyższy, nawet jeśli kasację zdecyduje się rozpatrywać, będzie w orzekaniu wolny i niezawisły. Bo orzekać będzie pod naciskiem, a jak to nie starczy – pod ostrzałem tego, wiodącego wówczas, środowiska. Zrezygnowałem.

Przytaczam ten epizod, by powiedzieć, że na niektóre z wprowadzanych zmian czekałem. Bo chciałem, żeby sędzia do mojej sprawy był wyznaczany losowo, jak to teraz ma być wprowadzone. Wtedy – być może, starszy pan z Warszawy nie będzie jechał do Łodzi na rozprawę jak po swoje. I wolę, żeby skład Sądu Najwyższego był kształtowany także przez polityków, ale za to przy otwartej kurtynie, niż był tylko emanacją środowiska, w którym rządzą układy i sterowany nieformalnie.

Nie w pełni podzielałem też pogląd, że to źle, iż przeforsowane przez PiS, a zawetowane przez prezydenta ustawy służą wymianie kadr. Uważam bowiem, że to, jacy ludzie rządzą, także w wymiarze sprawiedliwości, ma znaczenie. Czasem zmiana kadr

zmienia wiele. Przez całe minione 25 lat III Rzeczypospolitej nie się nie dawało zrobić z paliwową mafią, a politycy PO twierdzili, że państwa nie stać na solidną, nie symboliczną, politykę prodrożną. A jednak: przyszli do władzy inni ludzie, wzięli się za VAT-owskie machlojki – i nagle okazuje się, że wpływy do budżetu wzrosły o kilkanaście miliardów złotych bez podnoszenia podatków i że pieniądze na 500+ starca. Że państwo, które, jak to obrazowo wyraził się przy ośmiorniczkach u Sowy i przyjaciół Tuski minister Bartłomiej Sienkiewicz, „istnieje tylko teoretycznie” – teraz zaczyna funkcjonować. PiS przynajmniej stara się przywracać wiarę w państwo jako silną wspólnotę, a nie przykrywkę dla indywidualnych interesów koleśków.

Trzeba tej partii, jak każdej, patrzeć na ręce, protesty na pewno ucierają nosa rządzącym, co zawsze dobrze robi, prezydent wznosił się ponad swą przynależność polityczną – to też dobrze – ale nie dajmy sobie wmówić, że groziło nam pożegnanie z demokracją liberalną. Byłoby to raczej pożegnanie z tym, co wielu wpływowym kręgom wygodnie było tak nazywać. Chciałbym, by losowy system przydzielania spraw sędziom, jaki wprowadza nowe prawo, w tym przypadku podpisane przez prezydenta, był symbolem szerszych zmian, które się w polskim sądownictwie koniec końców dokonają. ■

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTY GMINY CHĄŚNO o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art.17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2017 r. poz. 1073) oraz art.39 ust.1 i art.46 ust.1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2016 r. poz.353, z późn.zm.)

zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Chąśno uchwały Nr XXVI/139/2017 z dnia 30 czerwca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Uchwałą o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego obejmuje się trzy, odrębnie położone obszary:

w miejscowości Chąśno – grunty wchodzące w skład jednej nieruchomości, położone w zabudowie gminnego ośrodka mieszkaniowo-usługowego,
w miejscowości Goleńsko – fragmenty kilku działek położonych przy drodze wojewódzkiej nr 584, nieodległe od granicy administracyjnej z gminą Łowicz,

w miejscowości Sierzniki – grunty wchodzące w skład jednej nieruchomości, położone w zabudowie wsi „Sierzniki od Chąśna”.

• Zawiadamiam, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

• **Zainteresowani mogą składać wnioski do w/wym. planu miejscowego.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. **Wnioski należy składać w terminie do dnia 25 sierpnia 2017 r.**

• Wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej do Urzędu Gminy Chąśno,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Chąśno, w pokoju nr 10
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres email: gmina@chasno.bipst.pl

• Wnioski zostaną rozpatrzone zgodnie z art. 17 pkt 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

• Informuję ponadto, że z dokumentacją sprawy, tj. treścią uchwały, o której mowa wyżej, można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Chąśno, w pokoju nr 10.

Wójt Gminy Chąśno
Dariusz Reczulski

35378

**MODNA LOGISTYKA
SZUKA PRACOWNIKA**

rekrutacja.strykow@arvato.pl
667 320 053 | 667 320 161

Umowa o pracę

Bezpлатne napoje i kanapki

Karta medyczna lub sportowa

Bezpлатny transport

WWW.MODNALOGISTYKA.PL

35387

Fotoreportaż



Zabytkowe traktory oraz motocykle, które pokazało w Maurzycach Muzeum Motoryzacji z Nieborowa, szczególnie podobały się młodszej części turystów.



Członkinie zespołu **Boczki Chełmońskie** tuż przed obrzędem żniwnym miały chwilę na posilenie się jabłkami.



Za kosę chwycił, ku uciechu publiczności, m.in. gospodarz imprezy – starosta łowicki Krzysztof Figat.

Maurzyce | Łowickie Żniwa 2017

Skansen znów pełen gości

Tak wielu ludzi w ciągu jednego dnia bywa w skansenie w Maurzycach zwykle dwa razy w roku – podczas Łowickich Żniw i Biesiady Łowickiej. Impreza co roku cieszy się dużym powodzeniem nie tylko wśród mieszkańców Łowicza i okolic, ale również turystów.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Organizowane po raz piąty z rzędu Łowickie Żniwa 2017 (biesiada zaplanowana jest 27 sierpnia) rozpoczęły się – wzorem lat ubiegłych – mszą świętą w zabytkowym kościele na terenie skansenu, który został przeniesiony do Maurzyc przed kilkoma laty z Wysokienic. Przewodniczył jej ks. biskup Wojciech Osiał. Bezpośrednio po mszy można było obejrzeć w zagrodzie oraz na polu obok zabytkowego, drewnianego wiatraka, obrzęd żniwny w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie”. Członkowie zespołu byli

ubrani w stroje żniwiarzy, mieli ze sobą kosy, sierpy i inne narzędzia sprzed lat. – Kto wie, może za 20-30 lat będziemy pokazywali w skansenie jak kosono kombajnami, które też będą zabytkowe? – żartowała dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

Na polu przy wiatraku za kosę chwycili m.in. starosta Krzysztof Figat, który przez całą imprezę występował w stroju łowickim, czy też proboszcz parafii w Łyszkowicach, będący też diecezjalnym kapłanem straży pożarnej, ksiądz Jerzy Modelewski. – Księżę Jerzy, niżej trzeba kosić, niżej... – żartowali obserwatorzy. Obrzęd żniwny co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. Zespół dużo w nim nie zmienia, bo i nie ma takiej potrzeby. Wiele osób ogląda

go po raz pierwszy. – Tak wygląda kosa, a ta druga pani ma sierp – tłumaczyła kilkuletniemu synowi mieszkająca w okolicach Grójca pani Katarzyna. W skansenie w Maurzycach była kilka lat temu, a w niedzielę wybrała się ze znajomymi na wycieczkę samochodową. Nie wiedziała, że zastanie w skansenie tak dużą imprezę. – Chcieliśmy pospacerować, odpocząć, ale też jest fajnie – mówiła.

Dodatkową atrakcją są też co roku stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. U gospodyń można dobrze i tanio zjeść, a nawet napić się nalewek i innych trunków własnej roboty. Ponadto stoiska rozstawili twórcy ludowi, pszczelarze, sprzedawcy lodów, napojów, zabawek dla dzieci, przedstawiciele banków, Związku Międzygminnego Bzura. Na miejscu można



Żniwiarze pokazali też m.in. jak należy prawidłowo skrócić powrósł (przewiąsł) do związania snopów.



Żniwiarze wyruszyli do pracy skoro świt. Na potrzeby inscenizacji – około godziny 16.00.



MARCIN KUCHARSKI

Ostatnie przygotowania do obrzędu żniwnego. Żniwiarze korzystali podczas niego z zabytkowych narzędzi.



MARCIN KUCHARSKI

Członkinie zespołu „Boczek Chełmoński” przygotowują się do obrzędu żniwnego.

było również zbadać zawartość cukru we krwi – na stanowisku przygotowanym przez łowicki ZOZ. Były też karuzele, dmuchane zamki do skakania, kule wodne itp. Kilka ciekawych i zabytkowych ciągników oraz motocykli zaprezentowało Muzeum Motoryzacji z Nieborowa.

Jednym z punktów programu Łowickich Żniw było wręczenie nagród im. Władysława Grabskiego, przyznawanych przez powiat łowicki. Nagrody te są wyrazem wyróżnienia osiągnięć w działalności na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego oraz przedsiębiorczości na Ziemi Łowickiej. W tym roku otrzymały je dwie osoby. Kazimierz Urbanek odebrał na scenie pod strzechą nagrodę im. Grabskiego za osiągnięcia w dziedzinie przedsiębiorczości. Jest to współtwórca firmy Bracia Urbanek, której naszym czytelnikom raczej nie trzeba przedstawiać. Przypomnijmy tylko, że, realizując pomysł posiadania własnego przedsiębiorstwa, ojciec i synowie stworzyli firmę rodzinną, opartą wyłącznie na polskim kapitale. Firma funkcjonuje od 1984 roku. Początkowo działa-

ła na rynku krajowym, a obecnie z powodzeniem sprzedaje produkty na całym świecie.

Samorządowiec Ryszard Deluga został doceniony za osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Przypomnijmy, że jest to m.in. były dyrektor departamentu środowiska woj. łódzkiego, były wicestarosta, były szef Związku Międzygminnego Bzura, obecnie jego doradca do spraw środowiskowych.

Nagrodzono też Koła Gospodyń Wiejskich, które przygotowały w tym roku „zupę żniwiarza”. Wzorem poprzednich lat, wszystkie koła zajęły pierwsze miejsce.

Kolejnym punktem programu był występ kabaretu KaLaMaSz, który tworzą aktorzy z serialu „Ranczo”, a gwiazdą wieczoru był Ludowy Zespół Artystyczny Promni im. Zofii Solarzowej, działający przy SGGW w Warszawie. Obydwa występy zgromadziły bardzo dużą publiczność. ■

Zapraszamy do obejrzenia obszernej galerii zdjęć na stronie www.lowiczain.info.



MARCIN KUCHARSKI

Układanie zboża w sнопki. Czy za 20-30 lat atrakcją dla turystów będzie koszenie z wykorzystaniem kombajnu?



MARCIN KUCHARSKI

Ryszard Deluga i Kazimierz Urbanek odebrali nagrody im. Grabskiego na scenie pod strzechą.



MARCIN KUCHARSKI

Za kosę chwycił również proboszcz z Łyszkowic, ks. Jerzy Modelewski.



MARCIN KUCHARSKI

Nagrody odebrały również przedstawicielki wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich zaangażowanych w przygotowanie Łowickich Żniw 2017.



MARCIN KUCHARSKI

Mateusz Nęcza-Kubiniec (z lewej), wiceprzewodzący Rady Powiatu Tatrzańskiego, wystąpił w Maurzycach w stroju regionalnym.

REKLAMA

AKADEMIK
Łódź

studenci, doktoranci, młodzi pracujący – 18-28 lat

pokoje jedno i dwuosobowe, umiarkowane

odpłatnie:

pozostałe: 420 - 700 zł (w zależności od pokoju)

wyżywienie: 230 zł (5 śniadań i 3 kolacje tygodniowo)

Prowadzony przez katolicką Wspólnotę Chemin Neuf
akademik.chemin-neuf.pl

ul. Józefa 11, 90-201 Łódź | Tel. 660 76 96 92 | akademik@chemin-neuf.pl

350952

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 14.07.2017 – 24.07.2017

† 14 lipca: Mirosław Goliszewski, l.66, Łowicz; Jan Pińkowski, l.72; Damian Stanisławski, l.41, Łowicz; Mirosław Maciejewski, l.67.

† 15 lipca: Bogdan Matuszewski, l.57.

† 16 lipca: Henryk Gajda, l.85, Krępa; Stanisława Kunat (z domu Salomon), l.83.

† 17 lipca: Eugenia Gusta, l.94; Andrzej Studziński, l.61.

† 18 lipca: Robert Brochocki, l.47; Janina Charązka, l.78;

Małgorzata Broniarek-Kaczor, l.52; Stanisław Rosół, l.71; Eugenia Rojek, l.84, Chrusle.

† 19 lipca: Stanisława Żak, l.71, Łowicz; Janina Teresa Głowacka, l.85, Głowno.

† 20 lipca: Krzysztof Matek, l.34; Marian Bińczak, l.61.

† 23 lipca: Katarzyna Brzezińska (z domu Kowalczyk), l.35.

† 24 lipca: Ryszard Gwardziński, l.62, Łowicz; Janina Kordialik, l.87, Głowno.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marianna Bartczak (1924-2017)



■ Marianna Bartczak (1924-2017)

Marianna Bartczak była ostoją rodziny, ale i kołem napędowym tego, co przez długie lata organizowano społecznie w Nowostawach Górnych. Nestorka wielopokoleniowej rodziny, szanowana przez starszych za życiową mądrość, a przez młodszych uwielbiana za babcine serce, dbała nie tylko o ognisko domowe, ale również o to, aby wieś trzymała się razem. Była jedną z założycielek lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich.

Marianna Bartczak urodziła się i przez całe życie mieszkała w Nowostawach Górnych. Przyszła na świat 3 października 1924 roku. Była najstarszym z czwórki dzieci Antoniego i Katarzyny. Oprócz nieżyjącego już rodzeństwa, Stanisława i Stanisławy, miała również siostrę Janinę. Ukończyła szkołę podstawową w Niesułkowie, z którą wiązała zawsze bardzo dobre wspomnienia.

Szczególnie ciepło wspomnianą przez nią nauczycielką była Zenobia Kumidaj, którą w rozmowach z rodziną zawsze określała jako sympatyczną i bardzo czułą dla wszystkich uczniów, zresztą nauczycielką nie tylko jej, ale również innych członków rodziny. Lata młodości doświadczyły panią Mariannę ciężko, ze względu na wczesną śmierć matki, która zmarła tydzień po jej ślubie. Dość szybko musiała przejąć na swoje barki część ciężaru utrzymania siebie i rodziny. Wojnę przetrwała pracując u Niemca, który zatrudniał Polaków przy pracy w swoim sadzie na peryferiach Głowna.

Mimo całej tragedii, jaka działa się wokół, ona sama nie wspominała tego okresu szczególnie źle. Była pracowita, dawała radę w sadzie, z czasem pracodawca miał do niej na tyle zaufania, aby powierzyć również opiekę nad swoim dzieckiem. Praca w Głownie to również ten okres w życiu pani Marianny, kiedy spotkała miłość swojego życia – Antoniego. Znajomość obojga rozpoczęła się od gestu uprzejmości kawalera w kierunku panny. – Mama lubiła często wspominać przejażdżkę, która dała początek małżeństwu, jak się później okazało na ponad pół wieku. Mówiła jak pewnego dnia podczas pracy w Głownie ojciec zaproponował, że podwiezie ją wozem, ona wsiadła i od razu, jak to się teraz ładnie mówi, „pojawiła się między nimi chemia” – wspomina Halina Piestrzeniewicz, córka pani Marianny. Na miłość, mimo stosunkowo dużej,

bo 12 letniej różnicy wieku, nie było lekarstwa. Chociaż ojciec pani Marianny był jej zamężpójściu przeciwny, młodzi wzięli ślub 7 lipca 1945 roku, a ich pierwsza wędrowna na ceremonię do kościoła w Skoszewach stała się jedną z kolejnych ulubionych rodzinnych wspomnień.

Małżeństwo dochowało się czwórki dzieci. W 1947 roku na świat przyszła nieżyjąca już córka Zenona, w 1951 roku – Halina, w 1954 roku – Zdzisław, a w 1956 roku – Jan.



Lubiła angażować się w życie wsi, organizować, lubiła jak się coś działo.

Halina Piestrzeniewicz

Dzięki pracowitości i zaradności rodziców rodzinie powiodło się dobrze. Mąż pani Marianny był magazynierem w niesułkowskim GS. Z kolei ona sama połączyła obowiązki związane z wychowywaniem dzieci z pracą zarobkową. Przez długie lata była ekspedientką najpierw w sklepie „u Pawłowicza” w Nowostawach Dolnych, a później w tej samej wsi w sklepie GS. Jako sklepowa знаła wiele osób i wiele osób znało ją. – Mama chciała być wszędzie przydatna, łączyła dom (gdzie wychowała nas tak, że każdy wiedział co ma robić) z pracą, ale to było jeszcze nic. Lubiła angażować się w życie wsi, organizować, lubiła jak się coś działo – mówi Halina Piestrzeniewicz.

Historia Koła Gospodyń Wiejskich w Nowostawach Górnych, które w ubiegłym roku obchodziły uroczysty jubileusz 55-lecia, to w znacznej mierze również udział pani Marianny, która

je współtworzyła, a później rozwijała z innymi podobnymi sobie społeczniczkami. Podczas jubileuszu to właśnie pani Marianna poprosiła o uczczenie minutą ciszy 16 zmarłych już członkin koła.

Dnie Kobiet, zabawy sylwestrowe – to były sztandarowe imprezy, przy których organizacja koła było w swoim żywiole. Pani Marianna wspominała czasy, kiedy w Nowostawach Górnych nie było jeszcze świetlicy (wybudowano ją w 1985 roku), a wieś bawiła się u sąsiadów, czyli w drewnianej remizie w Nowostawach Dolnych. – To były czasy, jednak nie to co teraz. Nikogo nie trzeba było do niczego zachęcać, to było oczywiste, że czas wolny spędza się razem, że ludzie się odwiedzają, pomagają sobie wzajemnie, są dla siebie bezinteresownie mili – wspomina pani Halina.

Nie tylko pracą społeczną żyła pani Marianna, żyła przede wszystkim życiem własnej rodziny. Wspólnie z mężem (zmarł w 1998 roku) dochowali się 7 wnucząt, 10 prawnucząt oraz jednego praprawnuczka. Świętowali uroczysto swoje Złote Gody. Niemalże cała, ponad 30-osobowa rodzina, odliczyła się na 90-urodzinach pani Marianny, które najbliżsi zorganizowali dla niej w wielkiej tajemnicy. Niespodzianka przypięczetowana uroczystym obiadem, a później tortem ze zdjęciem jubilatki obwiedzionym sercem, udała się na tyle, że pani Marianna wspominała ją z entuzjazmem do końca swoich dni.

Kres życia przyszedł niespodziewanie. Pani Marianna nie chorowała, mimo leciwego wieku zachowywała dobrą kondycję fizyczną i psychiczną. Zimą tego roku zламаła w domu biodro. Do szpitala dała się zabrać niechętnie. Operacja przebiegła pomyślnie, mimo to tego samego dnia, 9 lutego, ku zaskoczeniu i wielkiej rozpaczy rodziny, pani Marianna zmarła. Została pochowana na cmentarzu katolickim w Niesułkowie. IJS

„Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciała, swym odejściem smucić...
tak jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.”
Ks. J.Twardowski

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

Ś.P.

Martę Kazimierczak

Odeszła zbyt wcześnie, pozostawiając po sobie ogromną dla nas stratę.

Mamuniu, Marto, pozostaniesz w naszych sercach, wspomnienia o Tobie będą z nami zawsze najukochańszy synek Franuś z tatą i rodziną

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2

Będzie można oddać krew

W niedzielę, 30 lipca, w Szkole Podstawowej nr 2 w Głownie odbędzie się kolejna zbiórka krwi, organizowana przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwioloznictwa w Łodzi. Zbiórka potrwa od godziny 9.00 do 12.00.

Krew oddawać mogą jedynie osoby pełnoletnie, legitymujące się dokumentem tożsamości zawierającym numer PESEL. Przed zbiórką nie powinno się palić papierosów oraz spożywać alkoholu. Należy za to zjeść lekki posiłek. k

Niesułków | Dom Kultury

Zajęcia muzyczne

Trwają wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży w Domu Kultury Niesułków. Oprócz codziennych gier i zabaw w świetlicy, piłkarzyków oraz kafejki internetowej, na dzieci i młodzież czekają cotygodniowe, wyjątkowe atrakcje.

Jutro, 28 lipca, o godz. 11, odbędą się zajęcia „Muzyczna podróż po świecie”. Poprowadzi je Agnieszka Palczewska – muzyk, który na co dzień kieruje Zespołem Piosenki Biesiadnej działającym przy Domu Kultury w Niesułkowie. IJS

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja

Łowicz | Zjazd Rodzinny w Polonii

Rodzina o solidnych korzeniach

69 osób połączonych więzami pokrewieństwa spotkało się 15 lipca w restauracji Polonia w Łowiczu na zjeździe rodzinnym. Byli to potomkowie żyjących w Ziemi Łowickiej rodów Brzozowskich z Góreckimi oraz Walęziaków ze Świeryskimi. Miejscem, skąd wywodzili się ich przodkowie, był Kocierzew Północny.

Z połączenia tych rodów urodziło się czworo rodzeństwa Walęziaków: Julian (honorowy obywatel Łowicza, bohater konspiracji z czasów II wojny światowej), Stanisław, Apolonia po mężu Kret oraz Eufrozyna po mężu Szymańska. To właśnie potomkowie tej czwórki oraz ich kuzynów z rodziny Szymańskich spotkali się w „Polonii”.

Był to już czwarty zjazd tej rozległej rodziny, a pierwszy po ośmiolatej przerwie. Część ze zgromadzonych wciąż mieszka w powiecie łowickim, większość jednak przyjechała z dalszych stron: Warszawy, Łodzi, Kalisza, Szczecina, Gdańska, Sopotu czy Berlina. Dzisiaj noszą oni różne nazwiska, ale wciąż pamiętają



IV zjazd rodzinny – świetna atmosfera, dobra zabawa i mnóstwo rodzinnych tematów do omówienia.

z jakiego pnia wyrosli. Niektóre z pań przywiązanie do łowickich korzeni podkreśliły poprzez założenie ludowych strojów z wypożyczalni Agnieszki Krajewskiej. Aby jeszcze bardziej poczuć ten łowicki klimat, wynajęto kapelę ludową. Zjazd był okazją do spotkania wielu niewidzianych od dawna krewnych, wymiany przeżyć, a przede wszystkim do dzielenia się wspomnieniami.

Pierwszy zjazd tej rodziny miał miejsce 16 lipca 2005 roku w nieistniejącym już ośrodku konferencyjnym MWSH-P w Maurzy-

cach i przyciągnął 80 osób. Zostało na nim zaprezentowane duże drzewo genealogiczne, obrazujące wszystkie rodzinne koligacje. Zorganizowanie takiego wydarzenia było wielkim marzeniem Juliana Walęziaka. Zadania podjęła się jego siostrzenica, Zofia Machura-Szymańska, która była też organizatorką późniejszych zjazdów, w tym także tego, 15 lipca. Nie przeszkadza jej w tym to, że od 1962 roku mieszka w Szczecinie.

– Wuj Julek bardzo chciał być z nami na pierwszym zjeździe, niestety nie pozwolił mu na to stan

zdrowia – wspomina pani Zofia. – Za to napisał i przysłał nam piękny, rymowany poemat, ułożony na tę okazję. Niedługo potem, bo już 4 sierpnia, zmarł. Chcemy tę tradycję kontynuować dla niego i jego rodzeństwa oraz dla wszystkich naszych przodków, których już wśród nas nie ma.

Pani Zofia przyznaje, że najtrudniejsze było zorganizowanie pierwszego zjazdu.

– Nie dawaliśmy żadnych ogłoszeń w prasie czy w internecie, informacje były przekazywane od jednej osoby z rodziny do drugiej,

po czym każdemu wysyłałam zaproszenie – mówi. – Mieliśmy o tyle ułatwione zadanie, że moja mama i jej rodzeństwo zawsze byli ze sobą zżyci, dbali o podtrzymanie więzi rodzinnych. Nawet jeśli rozjechaliśmy się po całej Polsce, to utrzymywaliśmy z kuzynostwem bliskie kontakty. Myślę, że kluczowe znaczenia miało tu nasze wychowanie w rodzinie i solidne, silne korzenie, jakie otrzymaliśmy od naszych rodziców i dziadków.

Kolejne zjazdy odbyły się w Maurzycach w 2007 roku i 2009



Kluczowe znaczenia miało tu nasze wychowanie w rodzinie i solidne, silne korzenie, jakie otrzymaliśmy od naszych rodziców i dziadków.

Zofia Machura-Szymańska

roku, przyciągając odpowiednio 52 i 62 osoby.

Co ciekawe – każdy z tych zjazdów był spotkaniem czteropokoleniowym. Tym razem zabrakło już tego najstarszego – w 2015 roku w wieku 101 lat zmarła najdłużej żyjąca z rodu Eufrozyna Szymańska, pojawił się natomiast 2-letni Leon Kowalski, który wraz z rodzicami przyjechał z Berlina. Tym samym reguła czterech pokoleń na zjeździe została podtrzymana.

– Na kolejnych zjazdach dołączają do nas też partnerzy i partnerki młodszych członków naszej rodziny, a także ich dzieci – mówi Halina Witczak-Kret, uczestniczka wszystkich zjazdów. – Nie da się wykluczyć, że jest jeszcze ktoś z rodziny, do kogo nie udało się do tej pory dotrzeć. Byłoby wspaniale, gdyby dzięki tym spotkaniom udało się odnaleźć członków rodu, z którymi gdzieś kiedyś urwał się kontakt.

Impreza w Polonii trwała od 15.00 do 23.00, ale grupa kilkunastu uczestników w różnym wieku spędzała czas na rozmowach i wspomnieniach jeszcze do 3 w nocy. tm

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNIACH DNIACH URODZILI SIĘ W SZPITALU W ŁOWICZU I W GŁOWNIE

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. **Redakcja**



Zuzanna Więcek ur. 16.07.2017 r., godz. 12.05, dł. 57 cm, waga: 3.780 g, córka Anny i Rafała, zam. Popów.



Rozalia Studzińska ur. 17.07.2017 r., godz. 00.20, dł. 53 cm, waga: 3.600 g, córka Michaliny i Wojciecha, zam. Łowicz.



Jaś Grabowski ur. 17.07.2017 r., godz. 22.55, dł. 58 cm, waga: 3.300 g, syn Katarzyny i Pawła, zam. Łowicz.



Aleksander Jarlachowicz ur. 19.07.2017 r., godz. 10.45, dł. 57 cm, waga 3.510 g, syn Marty i Dariusza, zam. Głowno.



Szymon Wawrzyński ur. 19.07.2017 r., godz. 10.45, dł. 61 cm, waga 3.920 g, syn Anny i Bartłomieja, zam. Parma.



Jan Michał Danielak ur. 19.07.2017 r., godz. 11.45, dł. 48 cm, waga 2320 g, syn Sylwii i Michała zam. Głowno.



Oliwier Płacheta ur. 20.07.2017 r., godz. 14.10, dł. 56 cm, waga 3.800 g, syn Małgorzaty i Grzegorza, zam. Łowicz.



Patryk Biurkowski ur. 20.07.2017 r., godz. 17.10, dł. 51 cm, waga 3.300 g, syn Aleksandry i Piotra, zam. Łowicz.



Mikołaj Wawrzyniecki ur. 20.07.2017 r., godz. 18.00, dł. 53 cm, waga 3.320 g, syn Aleksandry i Macieja, zam. Łowicz.



Natalia Janeczek ur. 20.07.2017 r., godz. 23.35, dł. 55 cm, waga 3.380, córka Pauliny i Tomasza zam. Wyborów.



Alicja Wilk ur. 24.07.2017 r., godz. 7.50, dł. 55 cm, waga: 3.400 g, córka Katarzyny i Tomasza, zam. Bobiecko



Kalinka Burzyńska ur. 24.07.2017 r., godz. 16.50, dł. 59 cm, waga: 4.000 g, córka Klaudii i Marka, zam. Łowicz.



Hania Maciągowska ur. 25.07.2017 r., godz. 2.40, dł. 54 cm, waga: 3.000 g, córka Moniki i Damiana, zam. Bednary.



Oliwier Świdrowski ur. 25.07.2017 r., godz. 14:30, dł. 55 cm, waga: 4.100 g, syn Marty i Tobiasza, zam. Łażniki.

Bolimów

Będą warsztaty i wycieczki

Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie przygotował wakacyjne propozycje także na sierpień. Zaplanowano głównie wycieczki, na które obowiązują zapisy i są one płatne, ale nie tylko. Warto tą ofertę poznać.

Już 3 sierpnia o godz. 10 instruktorka Paulina Janowska-Gratys poprowadzi zajęcia z papieroplastyki, na których dzieci będą wykonywać karty okolicznościowe (zajęcia bezpłatne).

10 sierpnia o godz. 10. instruktorka Katarzyna Niewczas będzie uczyć jak w technice z decoupage wykonać ciekawie ozdobioną szkatułkę i zakładkę do książki (25 zł od osoby).

18 sierpnia o godz. 10 wyjazd do Kina Polonez w Skierniewicach na film animowany pt. Gang Wiewióra 3 (14 zł od osoby).

22 sierpnia o godz. 10. wycieczka do Rancza u Noego w Piaskach pod Nieborowem (30 zł od osoby).

25 sierpnia o godz. 9.30 wyjazd do Bednar i Nieborowa, gdzie uczestnicy wycieczki wezmą udział m.in. w zajęciach rzemieślniczych w Zagrodzie Bednarskiej i odwiedzą pizzerię (30 zł od osoby).

28 sierpnia o godz. 7.30 wyjazd do Parku Rozrywki w Julinku, uczestnicy będą mogli sprawdzić się w parku linowym, zagrać w mini golfa i pobawić się w „strefie dmuchańców” (70 zł od osoby). tb

Kultura

Łowicz | Ze Słubic do katedry

Poplenerowe spotkanie z biskupem

Kilkunastu uczestników II Międzynarodowego Mazowieckiego Sympozjum Sztuk Wizualnych „Na skrzyżowaniu kultur – od Lizbony do Władywostoku via Mińsk & od Helsinek do Aten via Warszawa” – przystanek Słubice – odwiedziło w czwartek, 20 lipca, łowicką katedrę.

Przyjechali ze Słubic głównie po to, żeby ją zwiedzić, ale też by spotkać się z biskupem seniorem diecezji łowickiej ks. Józefem Zawitkowskim, który objął honorowym patronatem sympozjum oraz odbywający się w ramach niego plener malarski w Słubicach.

Podczas wizyty w katedrze ksiądz biskup zaprosił gości przed główny ołtarz. Barwnie opowiedział m.in. legendę o łowickim pelikanie, o patronce diecezji i miasta św. Wiktorii, prymasach oraz zachęcał do zwiedzenia sanktuarium w Domaniewicach, by obejrzeć organy w kształcie orła. – Tymczasem zagra dla Was na naszych organach Mistrz Filipowicz – mówił biskup i zaprosił do wysłuchania mini koncertu w wykonaniu organisty z łowickiej katedry Jerzego Filipowicza.

Wśród osób, które odwiedziły łowicką katedrę, byli m.in. wykładowcy sztuki z Białorusi, Litwy oraz członkowie okręgu warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków.

W podziękowaniu za spotkanie uczestnicy pleneru wręczyli biskupowi obraz olejny, który powstał podczas pleneru, przedstawiający kapliczkę w okolicach Słubic. – Cieszę się, że odwiedziliście katedrę, a obraz, który otrzymałem, nie pozwolił mi o Was zapomnieć – podsumował spotkanie biskup senior. mak



Biskup Józef Zawitkowski otrzymał od uczestników pleneru pamiątkowy obraz.

Łowicz | Muzeum
Drewniane unikatki

48 drewnianych zabytków ze zbiorów Muzeum w Łowiczu zostanie w tym roku poddanych konserwacji. Pomogło w tym Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, udzielając łowickiej placówce dofinansowania w wysokości 31.560 zł.

Wybrane do konserwacji zabytki to unikatki regionalnej kultury etnograficznej, głównie rzeźby ludowe o tematyce sakralnej, pochodzące z przełomu z XIX i początków XX wieku. W większości pochodzą one z kolekcji Anieli Chmielińskiej i Władysława Tarczyńskiego. Niektóre nigdy wcześniej nie były prezentowane, niektóre zaś zostały wycofane z ekspozycji ze względu na zły stan. Dzięki zabiegom, którym zostaną poddane, będą mogły trafić na stałą ekspozycję muzeum. tm

Nieborów | Biblioteka zaprasza

Dwie wystawy przy Alejach Legionów Polskich

Od kilku dni w Urzędzie Gminy w Nieborowie można oglądać wystawę prac plastycznych pt. „Pałac i park w Nieborowie”, które powstały w maju w czasie pleneru malarskiego w parku Muzeum w Nieborowie. Wzięli w nim udział uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Parmy oraz Urzeczca, uczniowie szkół podstawowych z Popowa, Jamna, Wygody, Dąbkowic Dolnych i Niedźwiady a także ZSP nr 4 w Łowiczu i Gimnazjum nr 4 w Łowiczu.

Andrzej Czapnik, dyrektor biblioteki w Nieborowie, która przygotowała wystawę, powiedział nam, że prace można oglądać do końca miesiąca przy okazji wizyty w urzędzie. Zachęca on też do obejrzenia wystawy



Prace na klatce schodowej Urzędu Gminy w Nieborowie, które udostępniono do oglądania.

prac plastyka, absolwentki warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, Anny Kossakowskiej pt. Trzecie oko, która umieszczona jest na ogrodzeniu Gminnego Ośrodka Kultury od strony Alei

Legionów Polskich. Składają się na nią kolorowe kopie okrągłych obrazów, wykonanych w technice akrylowej na płótnie, inspirowanych pięknem i niepowtarzalnością ludzkiego oka. tb

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

Trzech artystów, trzy spojrzenia

Choć trwają wakacje, Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach nie zapomina o miłośnikach sztuki. Od 17 lipca w ośrodku można oglądać wystawę trójki artystów: Małgorzaty Górnej-Saniternik, Joanny Hrk i Dariusza Młynarczyka. Ekspozycja, którą oglądać można było wcześniej w wnętrzach pałacu w Walewicach, nosi hasło „Artists tertium, tres oculos”, czyli z łaciny: „Trzech artystów, trzy spojrzenia”.

Małgorzata Górna-Saniternik (na co dzień żona znanego choćby z desek łódzkiego Teatru Jaracza aktora Mariusza Saniternika – przyp. red.) tworzy precyzyjnie namalowane pejzaże, wykonane techniką suchej pasteli.

Joanna Hrk jest związana jest z łódzkim Teatrem Lalek „Arlekin”. Jest szefową działu artystycznego, w ramach którego m.in. przygotowuje scenografie.

Poza malarstwem zajmuje się także ilustracją, ceramiką artystyczną czy fotografią. Napisała także książkę o sztuce plastycznej teatru lalek. W ramach wystawy pokazane zostaną pejzaże stworzone w czasie plenerów malarskich.

Dariusz Młynarczyk to człowiek wielu zawodów i pasji. Jest nauczycielem Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie, artystą plastykiem, a także radnym Rady Miejskiej w Głownie. W Głownie stworzył także galerię sztuki pod nazwą „Bank&DM” (w budynku Banku Spółdzielczego w Głownie). Na co dzień najczęściej tworzy prace abstrakcyjne, jednak w ramach wystawy „Artists tertium, tres oculos” pokazuje prace bardziej realistyczne, inspirowane impresjonizmem.

Wystawę Małgorzaty Górnej-Saniternik, Joanny Hrk i Dariusza Młynarczyka będzie można



Plakat zapowiadający wystawę w Domaniewicach.

oglądać w Domaniewicach do 30 września. Po wakacjach, w wrześniu, przewidziana jest także możliwość spotkania z autorami prac. Dokładny termin nie jest jeszcze znany. ki

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15,30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki), piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d tel. kom. 602 706 803
www.neurocenter.pl Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia
*padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu
*nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci
*zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

DIETETYK mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482

MASAŻYSTA Marzena Kosiorek
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające
• okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

urlop 2-12 sierpnia
Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

Lwówek | IX Piknik Rodzinny LUKS „Lwówianka”

Będą gwiazdy disco-polo i nie tylko

Po raz dziewiąty Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Lwówianka” w Lwówku w gminie Sanniki organizuje w niedzielę 30 lipca od godziny 12 w południe piknik rodzinny z atrakcjami.

Największe z nich to występy znany zespół disco-polo, ale przygotowanych ma być też wiele innych. Nowy Łowiczanie objął imprezę patronatem medialnym.

Piknik w Lwówku ma już 9-letnią tradycję. Przygotowują go wolontariusze – działacze, sportowcy oraz kibice Lwówianki. Impreza jest niekomercyjna, wstęp wolny. – W tym roku czeka na uczestników Pikniku moc atrakcji – zapowiadają organizatorzy. Planowane są konkursy sportowo-rekreacyjne, animowane zabawy dla najmłodszych, będą karuzele, dmuchane zamki, stoiska z zabawkami i słodyczkami itp.

Na scenie, która wzorem poprzednich lat będzie ustawiona przy płycie boiska w Lwówku,

będzie można podziwiać występy Dawida Krzyżowskiego z Nysy – mistrza Polski w futbolowym freestyle’u (żonglerka i sztuczki piłkarskie) oraz ćwierćfinalisty ostatnich Mistrzostw Świata w Brazylii, gdzie zajął 8 lokatę.

Na scenie zaprezentują się też laureaci prestiżowych turniejów tańca towarzyskiego – młodzieżowy zespół UKS Pasja, który działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Szczawinie Kościelnym. Wystąpi również Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Szczawin Kościelny”.

Wieczorem zagrają gwiazdy disco polo: Etna, Bayera, Milano Oryginał, Mavers, Acapulco.

Wspomniany zespół Etna rozpoczął działalność w 2002 r. albumem „Lawa”. Wokalistka Jo-

anna Kaczanowska pochodzi z „zagłębia disco polo” czyli z Białegostoku. Największe przeboje to „Drafi”, „Rolnik”, „Mamisynek”, „Milioner”, a najnowszy przebież Etny to „Piękna Lady”.

Zespół Bayera działa na scenie muzycznej od 2003 r. Grali już w Lwówku, a koncert został uznany przez publiczność za bardzo udany. Jeden z bardziej znanych przebież to „Ta szalona dziewczyna”. Grupę Mavers powołał do życia wokalista Mariusz Głodow-



Planowane są konkursy sportowo-rekreacyjne, animowane zabawy dla najmłodszych, będą karuzele, dmuchane zamki itp.

ski. Mają na swoim koncie takie hity disco polo jak „Tak się bawi”, „Miodu dziś chce”, czy też „Ona ma to coś (strzał w dziesiątkę)”.

Milano Oryginał – kolejny zespół z Białegostoku. Powstał w 1993 r., w 2000 r. grupa zakończyła działalność, w 2014 r. wrócili na scenę pod nazwą Milano Oryginał, ponieważ prawa do nazwy zespołu należą do firmy fonograficznej. W Lwówku będzie można usłyszeć m.in. takie szlagiery disco polo jak „Bara bara”, „Jasnowłosa”, „Kasiu, Katarzyno”, itp.

Acapulco to grupa disco polo, która wywodzi się z Gostynina. Powstała w 1996 r. Przykładowe utwory: „Lato w Acapulco”, „Czy Ty wiesz?”.

– Przewidujemy też dodatkowe atrakcje, mają one jednak być niespodzianką dla uczestników – zapowiada Konrad Burdyka – wiceprezes ds. organizacyjnych LUKS „Lwówianka” Lwówek. mak



Zespół Acoustic Blues Sessions wystąpi w Barze Plaża.

Łowicz | Bar Plaża zaprasza

Posłuchaj bluesa na plaży

Bar Plaża zaprasza na kolejny wakacyjny koncert, który odbędzie się już w sobotę, 29 lipca, o godz. 21.00. Wystąpi bluesowy zespół Acoustic Blues Sessions. To akustyczny projekt łódzkiej wokalistki i autorki tekstów Anny Guhs oraz gitarzysty i kompozytora Mateusza Trandy. „Czujemy

bluesa i chętnie wracamy do jego źródeł” – tak mówią o sobie. Na swoich koncertach prezentują autorskie kompozycje, szeroki repertuar standardów bluesowych i ulubione covery rozrywkowe – wszystko przy dźwiękach gitary, banjo, ukulele i instrumentów perkusyjnych. Wstęp jest wolny. aa

Kultura | TURBOWakacje 2017 trwają

Kolorowe wakacje podróżnika

W poniedziałek, 24 lipca, na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury rozpoczął się cykl 5 spotkań „Kolorowe wakacje”, przygotowanych przez Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne „Karino”.

Pierwsze takie warsztaty odbyły się rok temu o tej samej porze, a teraz trwa ich druga edycja. W projekcie bierze udział ok. 20 dzieci w wieku od 5 do 10 lat, które odebrały wcześniej wejściówki uprawniające do uczestnictwa w „Kolorowych wakacjach”. Spotkania odbywają się codziennie, tematem każdego z nich jest inny kolor i kojarzący się z nim kontynent, zaś w piątek na uczestników

czeka „kolorowy zawrót głowy”, czyli zabawa ze wszystkimi kolorami tęczy.

– Na naszych zajęciach będziemy poznawać kolory, ale zrobimy to podróżując po kontynentach: będziecie podróżnikami! – zapowiedziała pierwszego dnia prowadząca zajęcia Karolina Myssura.

Do poniedziałku przypisany został kolor żółty, zaś dzieci miały się przenieść wyobraźnią do Azji. Jak wyjaśniła prowadząca, stało się tak za sprawą tego, że żółty może kojarzyć się z kolorem skóry mieszkających na tym kontynencie Chińczyków.

Pierwszym dużym zadaniem dzieci biorących udział w warsztatach było przygotowanie słoika podróżnika. W trakcie warsztatów będą go ozdabiać m.in. różnymi środkami lokomocji, którymi będą „podróżować” do kolejnych kontynentów. Do Azji (kolor żół-



Igor (6 lat) i Julek (8 lat) świetnie bawili się podczas wykonywania słoików podróżnika.

ty) wybrali się koleją, zaś stamtąd dotrą do spalanej słońcem Afryki (kolor szary), w środę powrócą do Europy (zielony), zaś w czwartek

wybiorą się za ocean do Ameryki (czerwony).

Podróże po kontynentach są wzbogacone o porcję ciekawostek

o każdym z nich. – Naszym celem było rozbudzenie ciekawości świata wśród uczestników – powiedziała nam Karolina Myssura. aa

Dzieci z łatwością poradziły sobie z rozwiązywaniem zagadek przygotowanych przez prowadzącą, ale najlepiej bawiły się dokładając kolorowe kamyczki do swoich słoików podróżników. – Tak średnio lubię żółty. Moimi ulubionymi kolorami są niebieski i zielony, mam nadzieję, że będą w kolejnych dniach – powiedział nam Julian (8 lat). – Ja lubię różowy i czerwony – dodała jego siostra Basia (7 lat).

A skoro tematem warsztatów są podróże po kontynentach to czy dzieci też podróżują? – Zdarza mi się dużo podróżować: byłam na przykład we Francji, w Anglii i w Zakopanem – powiedziała nam Wiktoria (7 lat).

W warsztatach brały też udział dzieci, które odbyły podróż, by dotrzeć do Łowicza. Tak było w przypadku sióstr ciotecznych Sarah z Innsbrucka oraz Zuzi z Warszawy, które odwiedzają właśnie swoją babcię.

Celem „Kolorowych wakacji” jest rozwijanie umiejętności aktywnego spędzania czasu wolnego, głównie poprzez angażowanie u dzieci wszystkich zmysłów, jak wzrok, słuch i smak. Projekt jest realizowany dzięki Małemu Grantom 2017 w ramach TURBOWakacji 2017 w Łowickim Ośrodku Kultury. aa

REKLAMA

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

STOMATOLOGIA O-Dentica

lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów

Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

Łowicz ul. Tkaczew 7F

GABINET stomatologiczny

Sylwia Marzec
lek. dent.

zapisy tel. 519-640-150

PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

PROTEZY ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne
► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

Łowicz | Wywiad z Adamem Bombrychem

Ł Festiwal coraz bardziej się liczy

W 2015 roku, piszący wówczas dla portalu musicis.pl, Adam Bombrych z Łowicza wpadł na pomysł zorganizowania festiwalu muzycznego w Łowiczu. Na raczkujące wydarzenie udało się ściągnąć artystów muzyki elektronicznej, którzy mają na swoim koncie występy na dużych scenach festiwalowych – OFF Festiwalu, Open'era czy Spring Break'a. Do bycia takim gigantem Ł Festiwal nigdy nie aspirował. Porównań jednak nie uniknął, ale okazało się, że wypada w nich bardzo korzystnie, bo zaczyna być wymieniany jako odpowiednik dużego festiwalu w małym mieście.

■ **Mysząc o trzeciej edycji Ł Festiwalu i grających na nim artystach od razu nasuwa się pytanie: jaka jest teraz pozycja festiwalu i czy przestał już być tak enigmatyczny jak wtedy, gdy przygotowawaliście go po raz pierwszy?**

Z pewnością. To wciąż jest mikro festiwal, ale bez wątpliwości w kwestii rozpoznawalności i renomy bardzo wiele zmieniło się na ogromny plus. Kilka tygodni temu, zaraz po Open'rze, I-D Polska umieściło nas na liście najciekawszych niszowych polskich festiwali, na których można posłuchać dobrej muzyki i nie zmęczyć się tłumami festiwalowiczów. W ubiegłym tygodniu odezwała się do nas Agnieszka Obszańska, by nagrać wywiad do swojej audycji w radiowej Trójce. Usłyszeliśmy naprawdę sporo miłych słów. To bardzo cieszy, bo pokazuje, że kierunek, który obraliśmy, jest dobry.

■ **Czy ma to przełożenie na kontakty z artystami, którzy**

być może teraz znacznie chętniej odpowiadają na zaproszenie, by wystąpić na scenie Ł Festiwalu?

Prawdopodobnie podchodzą do tego z większym entuzjazmem. Niejednokrotnie wymiana maili przy uzgadnianiu jakiegoś koncertu zaczynała się od stwierdzenia, iż dany wykonawca słyszał o Ł Festiwalu i naprawdę pozytywnie opinii od swoich kolegów z branży. Jeśli jakiś artysta nie może wystąpić, to zazwyczaj stoją za tym przeszkody produkcyjne, finansowe, bądź niedostępność terminu.

■ **Kogo nazwałbyś „czarnym koniem” tej edycji Ł Festiwalu? Na kogo warto czekać z wypiekami na twarzy?**

Trudno powiedzieć. Przede wszystkim zaskoczył nas odbiór ogłaszanych wykonawców. Na etapie nazwisk na plakacie z największym entuzjazmem spotkali się ci wykonawcy, o których się obawialiśmy jak zafunkcjonują na imprezie w tak małym mieście. To cieszy, bo okazuje

się, że nasze obawy mogą okazać się zupełnie niezasadne. Jeśli jednak miałbym wskazać kogoś, kto może niezłe namieszać, to wybrałbym Lutto Lento. Lubomir Grzelak określany jest etnografem dźwięku, ze względu na jego dosyć archaiczne podejście do techniki tworzenia muzyki. W Łowiczu zagra on w formule dj set, gdzie bardziej niż muzykę ze swoich wydawnictw, zaprezentuje wachlarz inspiracji i efekty swoich muzycznych poszukiwań. Przewidywalnie będzie można odnaleźć w tym masę „wykopalisk” ze wszystkich rejonów geograficznych i kulturowych. Dla przykładu, Lutto Lento przed wydaniem debiutanckiej płyty wyleciał do Jamajki, by tam, często w prywatnych kolekcjach, szukać pierwszych komputerowych riddimów. To imponujące. Podsumowując, być może będzie to coś w klimacie dancehall, house, techno i kto wie czego jeszcze... Lutto Lento z pewnością zaskoczy i może to być obłędnie taneczny set.



Adam Bombrych, pomysłodawca Ł Festiwalu.

■ **Co łączy wszystkie koncerty w jeden wspólny mianownik?**

Elektronika. Spośród tegorocznych wykonawców w zasadzie tylko jeden pozostaje poza wpływem tej muzyki i mowa tu o Trupa Trupa. WCIAAS gra obecnie w klimacie folkowym, jednak

ich dotychczasowa twórczość to w większości muzyka elektroniczna z elementami folku. Poza tym eksperymenty. Wspomniany WCIAAS zaskoczył w tym roku radykalnym zwrotem w kierunku muzyki tradycyjnej. Hatti Vatti stworzył świetny album skonstruowany na bazie sampli audycji radiowych i telewizyjnych. Lutto Lento to książkowy przykład Artysty przez duże A, który bezkompromisowo kombinuje, szuka, składa i tworzy z rzeczy pozornie z muzyką nie mających nic wspólnego. Anja Kraft i Sept muzyczne poszukiwania też mają we krwi.

■ **Festiwal tuż tuż, za nieco ponad 2 tygodnie. O co czujecie się spokojni, a co spędza sen z powiek?**

Spokojni jesteśmy o poziom artystyczny tej edycji: ten skład z pewnością nie zawiedzie. Nie możemy być pewnie jedynie pogody. Ta, w tym roku, gra wszystkim na nosie, ale mamy nadzieję, że sierpień będzie pogodny. Kiedyś lato musi się przecież zacząć.

■ **Trzecia edycja to już o wiele więcej doświadczeń, spora garść przemyśleń i wniosków. W którą stronę zmierza festiwal?**

DWIE SCENY I SIĘMIU ARTYSTÓW

Trwa sprzedaż biletów w cenie 20 złotych na dedykowany muzyce elektronicznej Ł Festiwal, który odbędzie się 12 sierpnia na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury i w klubie Pracownia. Można je nabyć w kasie kina Fenix lub w sprzedaży internetowej. W dniu koncertu będą dostępne przy bramce wejściowej w cenie 30 złotych. Tegoroczna edycja – podobnie jak rok wcześniej – zostanie podzielona między dwie sceny, na których wystąpią: scena główna na dziedzińcu ŁOK: **Hatti Vatti, Trupa Trupa i WCIAAS (dawnie We Call It a Sound)** oraz scena klubowa w Pracowni: **Lutto Lento, Anja Kraft, Sept i VJ Martinovna**. Koncerty na dziedzińcu rozpoczyna się już o godz. 18.00, zaś od 23.00 startuje scena klubowa. Planowo impreza ma potrwać do godz. 4.00. Trwają poszukiwania wolontariuszy, którzy chcą pomóc przy obsłudze imprezy, a w zamian wejść na nią za darmo. Warunkiem jest ukończenie 16. roku życia. Zgłoszenia można nadsyłać wypełniając formularz na stronie łfestiwal.pl, napisać w tej sprawie na kontakt@łfestiwal.pl lub zgłosić się bezpośrednio do ŁOK. Za tydzień zaprezentujemy sylwetki wszystkich artystów. **aa**

Poprzednia edycja podświadomie wskazała nam kierunek dalszej drogi. Jeden koncert We Draw A wywarł bardzo duży wpływ na kształt tegorocznej imprezy. Zawsze zaznaczyć trzeba, że nie wiadomo, co przyszłość przyniesie. Nie tylko w kontekście sensu kontynuowania tej imprezy, ale i w szeroko pojętej modzie i trendach w muzyce. Wystarczy zwrócić uwagę na muzykę techno, która w szerszej świadomości przeżywa renesans i przybrała zupełnie nowy kontekst, przez co widoczna jest teraz praktycznie wszędzie – na ulicy, w internecie, w tv. Kształt tegorocznej edycji jest jak najbardziej zbliżony do stanu satysfakcji. Przydałoby się trochę więcej zwyczajnego, gitarowego grania, jednak ograniczony budżet i taki radykalny muzyczny kierunek, jakim jest w tym roku techno na scenie klubowej, zmusza do kompromisów.

Rozmawiała
Agnieszka Antosiewicz

ŁOK | Bilety już tylko w dniu koncertu

Quebonafide na scenie plenerowej ŁOK

Polski raper i autor tekstów, Quebonafide, wystąpi w piątek, 25 sierpnia, o godz. 20.00, na scenie plenerowej Łowickiego Ośrodka Kultury. Wyczerpała się już pula biletów z przedsprzedaży, ale będzie je można jeszcze kupić w dniu koncertu w cenie 30 zł.

– Koncert Quebonafide organizujemy w odpowiedzi na oczekiwania naszych odbiorców. Po turnieju Gwiazdy na Gwiazdkę, gdzie grał w piłkę, mieliśmy mnóstwo sygnałów, że tego artystę chcieliby widzieć na łowickiej scenie – mówi nam Krystian Cipiński.

Rok temu na scenie plenerowej ŁOK wystąpił O.S.T.R., którego występ przyciągnął rekordową dla tego miejsca publiczność.

Czy koncert Quebonafide powtórzy ten sukces? Można się spodziewać, że tak, gdyż bilety w przedsprzedaży rozeszły się bardzo szybko. Będą jeszcze do kupienia przy bramce wejściowej w dniu koncertu.

Quebonafide na scenie obecny jest od 2008 roku, kiedy pojawiły się pierwsze nagrania duetu Yochimu, którego jest członkiem. Popularność zyskał dzięki wydanemu w 2013 roku mixtapo-



Quebonafide wystąpi 25 sierpnia na scenie plenerowej Łowickiego Ośrodka Kultury.

wi zatytułowanemu „Eklektyka”. Kolejne wydawnictwa umacnia-

ły jego pozycję na polskiej scenie hip-hopowej. **aa**

REKLAMA

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
**POŁOŻNICTWA
I GINEKOLOGII**
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

**GABINET
STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH**
KAROLINA FRONTCZAK
lekarka dentysta
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
▪ sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
▪ artykuły przeciwoleżynowe, przeciwżylakowe
▪ pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory
▪ **OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO**
Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

**PORADNIA
ORTOPEDYCZNA
Kamil Kniczek**
▶ iniekcje dostawowe
(blokady, kw. hialuronowy)
▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych
stawów, urazów sportowych
▶ osocze bogatopłytkowe
(czynnik wzrostu)
▶ USG ortopedyczne
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty wtorek miesiąca
od godz. 16.00, tel. 664-127-755

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
**DANUTA
GRYCYŃSKA**
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**GABINET
ORTOPEDYCZNY**
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

AgaMED
**GABINET MASAŻU
i REHABILITACJI**
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa
kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

**Gabinet Promocji Zdrowia
i Terapii Naturalnej**
99-400 Łowicz, ul. Kłickiego 66
zaprasza na diagnostykę organizmu
aparatem Am Scan Enso Electronics
metoda elektropunktury
opracowanej przez dr. R. Volla
Testy w pierwszej kolejności dostarczą informacje
o stanie czynności narządów w dniu dokonania
pomiaru oraz uświadomią obciążenie organizmu
ewentualną obecnością m.in. pasożytów, grzybów,
przyw. bakterii, wirusów.
Do likwidacji w/w patogenów oferujemy
do sprzedaży naturalne preparaty
oczyszczające oraz aparaty Medikzap.
www.vegetest.lowicz.pl | tel. 501-074-045

Z sali sądowej

Łódź | ARiMR powinna zasięgnąć opinii Rady Powiatu Łowickiego

Sąd podtrzymał korzystny dla Śliwińskiego wyrok

Sąd Okręgowy w Łodzi podtrzymał w całości wyrok, jaki zapadł w Sądzie Rejonowym w Skierniewicach w sprawie Michała Śliwińskiego, który procesował się z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Radny powiatowy po raz drugi wygrał.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że sprawa radnego powiatowego z ramienia PSL Michała Śliwińskiego trafiła przed Sąd Pracy w Skierniewicach, po tym, jak 4 lutego 2016 roku wraz z innymi kierownikami oddziałów powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na terenie województwa łódzkiego otrzymał odwołanie. Podobne zwol-

nienia miały miejsce na terenie całego kraju.

Śliwiński był kierownikiem ARiMR w Łowiczu od 2008 roku. Został nim po 6 latach pracy w tej instytucji. Radny od początku utrzymywał, że w jego przypadku zostało złamane prawo, gdyż nie mógł zostać odwołany bez wcześniejszego zasięgnięcia w tej sprawie opinii Rady Powiatu Łowickiego. To uchybienie było podstawą roszczeń o uznanie zwolnienia za bezprawne i ponowne przywrócenie do pracy.

Przypomnijmy, że nowo powołany wówczas dyrektor oddziału

“

Jestem zadowolony. Pracowałem w ARiMR przez 13 lat, nie zwalnia się ludzi z dnia na dzień bez podania przyczyny.

Michał Śliwiński

ARiMR w Łodzi Paweł Jegier tłumaczył, że nie wiedział o tym, że

Śliwiński sprawuje mandat radnego powiatowego w trwającej kadencji samorządu, gdyż w jego aktach osobowych nie było potwierdzającego to oświadczenia – był tego pewien.

Już na pierwszej rozprawie 20 grudnia 2016 roku pełnomocnik Śliwińskiego poinformował o jego rezygnacji z tego drugiego roszczenia, gdyż po zwolnieniu z pracy jego klient znalazł zatrudnienie na stanowisku głównego specjalisty ds. pozyskiwania środków zewnętrznych i inwestycji w Zakładzie Energetyki Ciepłej w Łowiczu. Powód zmienił wówczas roszczenia na wypłatę odprawy w wysokości sumy trzykrotnej wysokości jego miesięcznej pensji, czyli nieco ponad 18 tys. zł.

Sąd Pracy wyrokiem z 3 stycznia 2017 roku nakazał wypłace-



Radny powiatowy Michał Śliwiński

nie mu żądanej sumy oraz zwrot kosztów sądowych. Apelację od wyroku złożyła do Sądu Okręgowego w Łodzi ARiMR. Po jej rozpatrzeniu sąd utrzymał w całości wyrok sądu I instancji, podtrzymując stanowisko, że przed odwołaniem radnego ARiMR była zobowiązana zasięgnąć opinii Rady Powiatu Łowickiego, czego nie zrobiła.

– Jestem zadowolony. Pracowałem w ARiMR przez 13 lat, nie zwalnia się ludzi z dnia na dzień bez podania przyczyny – mówi nam Michał Śliwiński i zapowiada wystosować do ARiMR wniosek o wpisanie do świadectwa pracy, że zwolnienie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, co będzie w zgodzie z wyrokiem sądu. ■

Mastki | Kierowca nie zatrzymał się, szuka go policja

Potrącił kobietę i odjechał, zostało urwane lusterko

Do groźnie wyglądającego wypadku z udziałem 55-letniej rowerzystki doszło w czwartek, 20 lipca około godziny 7 rano na drodze wojewódzkiej pomiędzy Mastkami a Karsznicami Dużymi w gminie Chaśno. Sprawca wypadku po tym, jak potrącił rowerzystkę, odjechał w kierunku Kiernozia, nie udzielając pomocy. Rowerzystka ma złamaną rękę.

Rodzina poszkodowanej postanowiła szukać sprawcy m.in. za pośrednictwem sieci społecznościowej apelując o zgłaszanie się świadków zdarzenia. Z ustaleń, jakie poczynili wynika, że sprawca jechał czarnym samochodem. – Prawdopodobnie był to samo-

chód Audi A4 avant b7. Na miejscu zdarzenia zostało lusterko samochodowe – dowiedzieliśmy się od rodziny. Oprócz lusterka brak jest prawdopodobnie innych śladów wypadku.

W związku z wypadkiem interweniował zespół ratownictwa medycznego, policja natomiast została powiadomiona później. – Zostaliśmy powiadomieni o tym zdarzeniu dopiero kilka godzin później, około godziny 11 – powiedziała nam rzecznik prasowa łowickiej komendy podkom. Urszula Szymczak. Wszczęte zostało postępowanie o wykroczenie.

– Zgłosiło się parę osób, ale to tylko „fachowcy” od ubezpieczeń.

Na dobrą sprawę nadal nic nie wiadomo. Pani, która twierdziła, że sprawca zgłosił się na policję te informacje miała chyba wysłana z palca. Chociaż twierdziła, że wie, iż samochodem, który spowodował wypadek kierowała kobieta i pochodzi ona z okolic Kiernozia (Osiny / Jadzień). Jednak nie chciała podać swoich danych ani złożyć zeznań, bo to nie ona widziała, ale wie od kogoś... Także nie się poki, co nie wyjaśniło – dowiedzieliśmy się od rodziny.

Wszystkich, którzy wiedzą cokolwiek na temat tego zdarzenia rodzina prosi o kontakt bezpośredni z Komendą Policji w Łowiczu.

mak

Piotrowice | Śledztwo ws. śmierci Marka S. umorzone

Nie stwierdzono udziału osób trzecich

Prokuratura Rejonowa w Łowiczu umorzyła śledztwo w sprawie śmierci mieszkańca Brzozowa i właściciela pałacu w Mrodze Marka S., którego zwłoki znaleziono 1 marca na łąkach w okolicach Piotrowic.

– Nie stwierdzono udziału osób trzecich, śledztwo w tej sprawie zostało umorzone – powiedział nam prokurator rejonowa Magdalena Bursa.

Przypomnijmy, że makabrycznego odkrycia zwłok na łąkach w okolicach Piotrowic dokonał mieszkaniec Chruslina. Powiadomił o tym fakcie policję. Ciało było już jednak w stanie częściowego rozkładu, zgodnie z relacjami osób z gminy – mogło być nawet naruszone przez zwierzęta.

Aby dokonać identyfikacji zwłok mężczyzny, prokuratura

zleciła badanie DNA – polega ono na porównaniu profili genetycznych: osoby zmarłej i domniemyanych krewnych. Badanie jednoznacznie potwierdziło tożsamość mężczyzny. Ustalenia z przeprowadzonej sekcji zwłok wykluczyły też udział osób trzecich w przyczynieniu się do jego śmierci.

Przypomnijmy, że urodzony w 1951 roku i zamieszkały w Brzozowie Marek S. był poszukiwany przez policję, po tym jak w styczniu oddalił się z domu i nie nawiązał już więcej kontaktu z bliskimi.

“

Ustalenia z przeprowadzonej sekcji zwłok wykluczyły udział osób trzecich w przyczynieniu się do jego śmierci.

Marek S. był właścicielem majątku w Mrodzie, który odzyskał po swoich przodkach. Często odwiedzał też Stadninę Koni w Walewiczach, gdzie lubił przebywać ze względu na konie i ich pasjonatów.

aa

REKLAMA

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO
Konkurencyjne ceny!
Trans Expres Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
STACJA PALIW Jamno 1a

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**
PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

SKŁAD OPAŁOWY
WYGODA 31
TRANSPORT GRATIS
węgiew orzech
węgiew kostka
węgiew ekogroszek workowany / luzem
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

AUTO NA GAZ
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszek i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: silników • zawieszek • hamulców • zbieżność kół • alternatory • rozruszniki
poleca: **AUTO NAPRAWA** inż. mech. **MAREK STREMBSKI** Łowicz, ul. Browarna 12 tel. 509-555-369

WÓJT GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kocierzew Południowy w dniu 27 lipca 2017 roku został wywieszony na okres 21 dni **WYKAZ ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY** w miejscowości Konstantynów

Historia lokalna

Bratoszewice | Alicja Król-Kamińska ponownie wydała monografię. Jest szersza i ciekawsza

O książkę pytały osoby z różnych stron Polski, a nawet z zagranicy

Po 9 latach od wydania książki „Z dziejów Bratoszewic” autorstwa Alicji Król-Kamińskiej, do rąk czytelników trafia uzupełnione wznowienie monografii tej miejscowości. Pod koniec czerwca ukazała się pozycja pt. „Bratoszewice. Czasy i Ludzie”.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

liliana.staszewska@lowicznanin.info

Nowe informacje historyczne, inna szata graficzna, dużo niepublikowanych wcześniej zdjęć – to wszystko znaleźć można w ponad trzystustronicowej pozycji, której okładka opatrzona została ryciną przedniej fasady pałacu Rzewuskich oraz zdjęciem bratoszewickiego parku.

Impulsem do powtórnego pochylenia się nad historią Bratoszewic były informacje zwrotne, jakie autorka otrzymała po ukazaniu się pierwszej wersji monografii. Ilość telefonów, maili i bezpośrednich rozmów na temat treści książki, które stanowiły nie tylko jej recenzje, ale również wskazówki do dalszych poszukiwań, była ogromna. Alicja Król-Kamińska przyznaje, że na początku martwiła się czy książka w ogóle znajdzie uznanie w oczach czytelników, ale szybko okazało się, że tak – i to niemałe.

Ludzie pisali i dzwonili

– Muszę przyznać, że jak na niszowe wydawnictwo, dotyczące przecież niewielkiej miejscowości, cieszyła się niespodziewanie dużym zainteresowaniem. Kompletnie się rozeszła, od 2 lat nie ma jej już na rynku. Wiem, że wysyłana była nawet za granicę. Mnie samej został jeden sfatygowany egzemplarz – mówi Alicja Król-Kamińska.

Na początku zaniechała zbierania dalszych informacji, uznając, że temat, przynajmniej z jej strony, jest już wyczerpany. Później przyszła choroba, a po niej znów zbieranie i pisanie. – To, że ponownie zaczęłam pisać, odczytałam jako znak, że wróciłam. Kiedy człowiek choruje i to ciężko, to czasami praca pomaga i tak było w moim przypadku – przyznaje Alicja Król-Kamińska. Korzystała z listów, które jej przysłano, chodziła do mieszkańców, m.in. Krystyny Milczarek, byłej kierowniczką przedszkola w Bratoszewicach, czego owocem jest zupełnie nowy, podobnie jak ten poświęcony służbie zdrowia, rozdział książki.

Autorka wróciła również do kontaktów ze skoligaoną z Rzewuskimi lekarką, H. Kochanowską-Salaty, która wzbogaciła poprzednie wydanie sporą ilością zdjęć i podobną nieocenioną pomoc okazała przy składaniu nowej książki. Właśnie z jej zbio-

rów pochodzą niepublikowane wcześniej zdjęcia Teresy Rzewuskiej, córki hrabiego Kazimierza Rzewuskiego, tuż po jej ślubie z Tadeuszem Baranowskim w Londynie.

Złożyła też wizytę mecenasowi rodziny Rzewuskich, Jerzemu Zielakowi, u którego próbowała ustalić aktualne informacje genealogiczne na temat najmłodszego pokolenia następców Rzewuskich. Dosłownie kilka dni przed oddaniem tekstu do druku otrzymała od niego informację o dzieciach Teresy Baranowskiej i Wacława Rzewuskiego, co zdążyła jeszcze umieścić w opublikowanej właśnie książce. Jednocześnie dowiedziała się, że po śmierci w 2014 roku Wacława Rzewuskiego, zmarła również Teresa Baranowska, a co za tym idzie, nie żyje już żadne z dzieci ostatniego właściciela bratoszewickiego majątku.

Nieoczekiwanie odezwała się również córka dawnego sekretarza gminy, Władysława Janiszewskiego, która wyjaśniła zagadkę jego powiązań z Bratoszewicami, jakiej Alicja Król-Kamińska nie była w stanie wcześniej rozwikłać. – Te wszystkie kontakty z ludźmi, którzy chcieli się jeszcze jakoś przyczynić do wzbogacenia drugiego wydania, były dla mnie absolutnie fascynujące – wspomina Alicja Król-Kamińska.



Pokłosiem książki okazało się również rozwikływanie zagadek rodzinnych zwykłych ludzi.

Zupełnie nowym podrozdziałem, którego nie było w poprzedniej wersji monografii, są strony poświęcone rodowi Bykowskich. Autorka mogła dopisać ich do czołówki listy właścicieli Bratoszewic, po tym jak w Archiwum Państwowym w Łodzi znalazła zeszyt poświęcony inwentarzowi młyna Stara Piła i datowany na 1624 rok testament Stanisława Bykowskiego – wojewody sieradzkiego, zgodnie z którym Bratoszewice przekazuje on swojemu synowi Aleksandrowi. Podczas przygotowywania pierwszej wersji Alicji Król-Kamińskiej nazwisko Bykowskich znane było jedynie z tablicy znajdującej się



Alicja Król-Kamińska przy egzemplarzu swojej najnowszej książki „Bratoszewice. Czasy i Ludzie”, będącej uzupełnionym wznowieniem pozycji wydanej po raz pierwszy w 2008 roku.

w tutejszym kościele pw. św. Augustyna.

Na tropie zwyczajnych historii

Inną stroną tego, co zadziało się po wydaniu pierwszej książki, autorka traktuje w kategorii równie ciekawej przygody. O książce w internecie przeczytał m.in. pewien emerytowany major Wojska Polskiego z Żagania. Domowy badacz dziejów swojej rodziny doszukał się w genealogii, że jego prapradziadek jest pochowany właśnie w Bratoszewicach. Adresatka maila bez większej namowy dała się wciągnąć w ustalanie faktycznych śladów pochówku, co doprowadziło ją do starej części cmentarza, gdzie niedaleko grobów dawnych właścicieli Bratoszewic, rzeczywiście odnalazła znajdujący się już w kiepskim stanie grobowiec z 1898 r. Spoczywający w nim „Przyjaciel lasów”, który zmarł w Starej Pile, w książce został wymieniony z imienia i nazwiska, a jego grobowiec – zgodnie z deklaracją majora z Żagania i jego kuzyna – ma zostać odnowiony. Innym razem ktoś napisał na adres Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic z Gólbina-Dobrzynia, czy jego bab-

ka jest pochowana w Bratoszewicach, ponieważ tego, że brała w tutejszym kościele ślub, doszukał się w księgach metrykalnych dostępnych w internecie. Tym razem grobowca nie udało się odnaleźć, pytający otrzymał jednak wskazówkę, że być może natrafi na jakiś trop w pobliskim Waliszewie. Pokłosiem książki okazało się więc również rozwikływanie zagadek rodzinnych zwykłych ludzi.

– Nie mówię to, wręcz przeciwnie. Bardzo jestem rada, że mogę się ludziom przydać w takich kwestiach, dla nich samych przecież bardzo ważnych. To na swój sposób jest również odkrywaniem historii tej miejscowości, ale w innym, bardziej codziennym wymiarze – mówi Alicja Król-Kamińska.

Można wypożyczyć lub kupić

Książka ukazała się nakładem Łódzkich Zakładów Graficznych. Jej wydanie sfinansowała gmina Stryków. Pozycja będzie niebawem dostępna do wypożyczenia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Strykowie oraz jej filiach. Osoby, które chciałyby posiadać książkę na własność, mogą nabyć ją bezpośrednio

od samej autorki, jak również w sklepie ABC oraz aptece w Bratoszewicach, które poprosiła ona o pomoc w sprzedaży. Cena to 30 zł. Dochód uzyskany za pośrednictwem tych ścieżek dystrybucji stanowi dla autorki honorarium za wkład intelektualny w wydanie książki. Natomiast pierwszymi, którzy mieli przyjemność otrzymać ją w prezencie, byli imienninowi goście pani Alicji, którzy zjawili się u niej 21 czerwca, dokładnie w dzień ukazania się pozycji. Najprawdopodobniej na początku września, przy okazji tradycyjnego Pożegnania Lata, czyli imprezy organizowanej przez

Stowarzyszenie Przyjaciół Bratoszewic, zaaranżowane zostanie spotkanie autorskie poświęcone najnowszej książce.

I na koniec – dobra informacja dla tych, którzy niekoniecznie gustują w literaturze historycznej. Książka „Bratoszewice. Czasy i ludzie” została napisana prostym, zwyczajnym językiem i nawet jeśli znajdują się w niej pojęcia zarezerwowane tylko dla wąskiego grona specjalistów z dziedziny architektury czy heraldyki, autorka od razu wyjaśnia ich znaczenie. Lektura do obowiązkowych nie należy, ale do zbioru tych, które warto przeczytać – na pewno. ■

ALICJA KRÓL-KAMIŃSKA

– pasjonatka bratoszewickiej historii. Jest emerytowaną polonistką, absolwentką wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. W Bratoszewicach mieszka od blisko 50 lat. W latach 1968-1990 była nauczycielką w Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszewicach (obecnie Zespół Szkół

Nr 1), w latach 1990-2004 pracowała jako wizytator w Kuratorium Oświaty w Łodzi. Jest członkiem – założycielem Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic. Na swoich koncie, oprócz monografii tej miejscowości, ma również szereg artykułów na temat Bratoszewic drukowanych na łamach prasy.

Sport

Lekkoatletyka | EYOF

Kaźmierczak po ślubowaniu

Głowieńska lekkoatletka z klubu UKS Błyskawica Domaniewice wkracza w profesjonalny etap swojej kariery sportowej. Weronika Kaźmierczak otrzymała powołanie do Reprezentacji Polski na Europejski Festiwal Młodzieży w sportach letnich i w piątek, 21 lipca złożyła ślubowanie.

Uroczystość odbyła się w siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie zgodnie z przyjętym ceremoniałem olimpijskim. Młodzi Reprezentanci Polski na następną dzień udali się już do węgierskiego Gyor, gdzie odbywał się w tym roku Europejski Festiwal Młodzieży w sportach letnich. Polska na tę imprezę wysłała 81 sportowców, którzy reprezentować będą białoczerwone barwy w gimnastyce sportowej, judo, kajakarstwie, kolarstwie, lekkoatletyce, siatkówce, pływaniu oraz tenisie. Wśród tych sportowców znalazła się również zawodniczka UKS Błyskawica Domaniewice Weronika Kaźmierczak. Uczennica pijarskiego Gimnazjum w Łowiczu specjalizuje się w konkurencji skoku wzwyż.

– Cel minimum jaki sobie postawiliśmy to wejście do finałowej 12-ki. Jak Weronika później awansowała jeszcze do pierwszej ósemki to już będzie bardzo dobrze. Na pewno zadanie to nie będzie łatwe do wykonania. Nie tylko dlatego, że Weronice przyjdzie rywalizować z najlepszymi zawodniczkami w Europie,



Głownianka Weronika Kaźmierczak z uśmiechem składa podpis na olimpijskiej fladze biało-czerwonych i zapowiada, że podczas swojego startu w konkurencji skoku wzwyż da z siebie wszystko.

ale również dlatego, że jako młodziczka będzie startować ze starszymi rywalkami z kategorii ju-



Wejście do finałowej dwunastki podczas EYOF to cel minimum dla Kaźmierczak.

trener
Mieczysław Szymajda

nior młodszy. Weronika to jednak wielka „fighterka” i wierzę, że ten cel osiągnie. – powiedział przed startem imprezy trener Mieczysław Szymajda.

– Dzisiejsza uroczystość na pewno była dla mnie niezapomnianym przeżyciem. Jestem bardzo szczęśliwa, że mogę reprezentować Polskę w tak ważnej imprezie. Nie będę składała deklaracji jakie miejsce zajmę, ale niezależnie od wyniku, jeżeli skoczę wyżej niż wynosi mój rekord życiowy to będę zadowolona. W ważnych chwilach dla mnie zawsze staram się również

pamiętać o tych osobach, które są mi szczególnie przychylne i mi w wielu rzeczach pomagają. Chciałabym więc wymienić przy tej okazji osobę Zbigniewa Bródki, który spowodował, iż zaczęłam przygodę ze sportem wyczynowym w UKS Błyskawica, trenera Mieczysława Szymajdę no i oczywiście moich rodziców. Każda z tych osób ma jakiś udział w tym, że jadę na EYOF i im za to dziękuję. – powiedziała pochodząca z Głowna lekkoatletka klubu UKS Błyskawica Domaniewice Weronika Kaźmierczak.

BSC Pro-Fart Głowno powalczy o Ekstraklasę Polskiej Ligi Beach Soccera. str. 40

Triathlon | 1/4 Iron Man, Sztafety

Ostatnie wolne miejsca na drugą edycję IronMan

Już tylko kilkanaście wolnych miejsc pozostało dla uczestników II edycji Triathlon Stryków, który zaplanowany jest na 16 września 2017 r.

Organizatorzy z pewnością pobiją zeszłoroczny rekord frekwencji, bowiem zainteresowanie jest bardzo duże. Limit uczestników w kategorii indywidualnej to 350 osób. Do tej pory (stan na wtorek, 25 lipca 2017r.) zapisało się już 336 zawodników (39 kobiet, 297 mężczyzn), więc zainteresowani wzięciem udziału w zawodach powinni się spieszyć, bowiem wkrótce lista zostanie zapełniona. Ponadto został osiągnięty już limit zgłoszonych sztafet. Na dystansie 1/4 Iron Man (950 m pływania, 45 km jazdy rowerem i 10,5 km biegu) wystartuje 10 ekip: Chuck_Norris, Harpagany, Hot Trick, M.A.M, Make Hummus Not War, MMJ, Piękne i Bestie, Placki, Premium Trainings oraz Selectstar.

Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Klub Biegowy Powstaniec, Firma Ines Sport Agnieszki Wolskiej-Sobeckiej oraz Gmina Stryków. Celem imprezy jest wspieranie i popularyzowanie triathlonu na terenie województwa łódzkiego,

a w szczególności Gminy Stryków, zachęcanie do aktywnego, zdrowego i sportowego trybu życia mieszkańców, popularyzacja triathlonu, uatrakcyjnienie oferty imprez rekreacyjno-sportowych na terenie Gminy, integracja biegaczy, instytucji i klubów sportowych oraz promocja Gminy Stryków i województwa łódzkiego.

Trasa tegorocznej Triathlon Stryków na dystansie 1/4 Iron Man wiedzie po strykowskiem zalewie, na trasie rowerowej Stryków-Bartolin-Sierżnia-Stryków oraz biegowych pętach od Strykowa do Cesarki, Sosnowca i wokół zalewu. Zgłoszenia przyjmowane są wyłącznie poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego, dostępnego na stronie www.triathlonstrykow.pl, gdzie dostępny jest również szczegółowy regulamin imprezy oraz informacje dotyczące zawodów. Ciekawostki i informacje o treningach przygotowujących do startu umieszczane są na oficjalnym profilu imprezy na portalu Facebook.



Triathloniści w Strykowie będą pokonywali dystans 1/4 Iron Man, czyli 950 m pływania, 45 km jazdy rowerem oraz 10,5 km biegu.

PROGNOZA POGODY | 27.07.2017 – 2.08.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje obszar obniżonego ciśnienia. Z zachodu napływa wilgotna i umiarkowanie ciepła masa powietrza polarno-morskiego, od soboty ponownie coraz cieplej.

CZWARTEK – PIĄTEK:

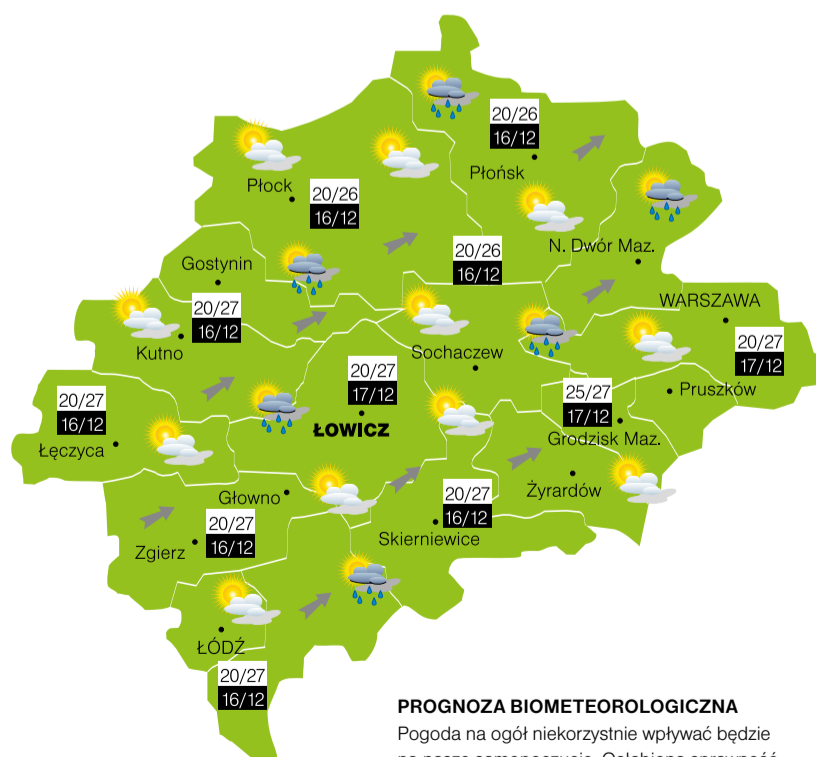
Zachmurzenie umiarkowane do dużego, okresami przelotne opady deszczu, umiarkowanie ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, okresami do umiarkowanego, bez opadów oraz ponownie coraz cieplej. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 15 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, okresami do umiarkowanego, po południu lokalnie burze z przelotnymi opadami deszczu, upalnie! Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana do słabej. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-8 m/s, tylko w czasie burz silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 27 st. C do + 30 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 12 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Ostabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Kolarstwo | MP Masters

Braźowy medal dla Jerzego Jagieły

Zawodnik kategorii masters (amatorzy powyżej 30 lat) z klubu Daniela Sportswear LUKS Dwójka Stryków Jerzy Jagieła zdobył brązowy medal podczas Mistrzostw Polski Masters w kolarstwie szosowym.

Tegoroczne Mistrzostwa Polski rozgrywane były 23 lipca w Serocku, a ich organizatorem było Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów. Jak co roku na starcie do rywalizacji o koszulkę z orłem i tytuł Mistrza Polski stanęło wielu zawodników z okręgu łódzkiego, którzy z ogromnym zaangażowaniem przygotowali się do tej właśnie imprezy kolarskiej. Wśród nich można było zauważyć chociażby Krzysztofa Sujkę, olimpijczyka z Montrealu (1976 r.), Mistrzów Świata z 2014 r.: Dariusza Leduchowskiego (Daniela Spor-

tswear LUKS Dwójka Stryków) i Jerzego Bylickiego. Byli również reprezentanci Polski, którzy starowali na torowych Mistrzostwach Świata w 2016 roku: Łukasz Bolonek, Krzysztof Wolski oraz wielu, wielu innych wspaniałych, utytułowanych kolarzy.

W kategorii M60 A brązowy medal zdobył zawodnik strykowski klubu Jerzy Jagieła. To największy sukces doświadczonego kolarza, który od tego sezonu startuje na licencji Daniela Sportswear LUKS Dwójki. W Mistrzostwach Polski Masters startowała także głownianka Malwina Pilarska, ale medalu nie zdobyła i w swojej grupie wiekowej K30 zajęła 10. miejsce. Zawodniczka strykowski klubu ma jednak inny cel w tym sezonie, którym są sierpniowe Mistrzostwa Świata UCI Masters w jeździe indywidualnej na czas, rozgrywane we Francji.

Piłka nożna | Sparingi

MKS Zjednoczeni i KS Stal bez porażki w pierwszych sparingach okresu letniego

Udane występy Zjednoczonych Stryków i Stali Głowno na początku letniego okresu przygotowawczego. Obie drużyny z naszego regionu rozpoczęły okres sparingów bez porażek.

Strykowski piłkarze udanie rozpoczęli letni okres przygotowawczy przed startem rozgrywek IV ligi łódzkiej. Trener Łukasz Wijata po bardzo dobrej rundzie wiosennej wypracował sobie pozycję i poprowadzi Zjednoczonych od początku nowego sezonu 2017/2018.

W sobotę, 22 lipca strykowscy piłkarze rozegrali dwa pierwsze mecze sparingowe. Najpierw w towarzyskim pojedynku Zjednoczeni zmierzyli się z niższej notowanym rywalem, grającym w Łódzkiej Klasie Okręgowej PTC Pabianice. Strykowie zagrali dobrze, choć nie byli jeszcze w rytmie meczowym i dopiero co rozpoczęli treningi. Trener Łukasz Wijata dał szansę kilku testowanym zawodnikom i to oni grali pierwsze skrzydce w sobotnim



Damian Mospinek był jednym z filarów drużyny Stali Głowno (niebieskie stroje) w poprzednim sezonie. Trener Tomasz Szcześniak liczy, że jego podopieczny w nadchodzących rozgrywkach także będzie w formie.

meczu. Zjednoczeni wygrali ostatecznie 3:1 (1:0), po dwóch bramkach testowanego gracza oraz голу kapitana zespołu ze Strykowa Tomasza Lenarta.

Tęgo samego dnia strykowianie zmierzyli się jeszcze występującym w Centralnej Lidze Juniorów UKS SMS Łódź. Młodzi łodzianie wysoko postavili poprzeczkę

bardziej doświadczonej drużynie Zjednoczonych. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty zremisowali ostatecznie 3:3, choć po pierwszej połowie prowadzili 3:1. Gole

dla ekipy Strykowa zdobywali Marcin Pieńkowski 2 oraz Michał Bogdan.

Na murawę po raz pierwszy po przerwie wakacyjnej wybiegli także gracze Stali Głowno. Ekipa prowadzona przez trenera Tomasza Szcześniaka w nowym sezonie ponownie wystąpi w Łódzkiej Klasie Okręgowej, gdzie ma walczyć o mistrzostwo i awans. W pierwszym letnim meczu sparingowym głównianie zmierzyli się z IV-ligowym LKS Kwiatkowie i po zaciętej grze zremisowali 3:3 (1:1). Dwa gole dla Stali zdobyli były król strzelców okręgówki Eryk Lebiada, a jedno trafienie dołożył jeszcze Michał Lech.



Zjednoczeni wygrali z PTC i zremisowali z SMS-em, a Stal po zaciętej walce także zremisowała z LKS Kwiatkowie.

Oprócz Zjednoczonych grały także inne drużyny występujące w IV i V lidze. Ciekawie było w Skierniewicach, gdzie miejscowa Unia 4:2 pokonała beniaminka MKP Borutę Zgierz. Ponadto GKS II Bełchatów rozbił KS Paradyż 5:2, a Omega Kleszczów zremisowała ze Stalą Niewiadów 2:2. Kolejne spotkania towarzyskie z udziałem Zjednoczonych i Stali odbędą się w najbliższych dniach. **wp**

Wyniki sparingów: Raków Częstochowa – ŁKS Łódź 1:0, Pelikan Łowicz – Victoria Sulejówek 4:2, RTS Widzew Łódź – Sokół Aleksandrów Łódzki 1:0, PTC Pabianice – Zjednoczeni Stryków 3:3, Omega Kleszczów – Stal Niewiadów 2:2, Unia Skierniewice – MKP Boruta Zgierz 4:2, GKS II Bełchatów – KS Paradyż 5:2, UKS SMS Łódź – Zjednoczeni Stryków 3:3, LKS Kwiatkowie – Stal Głowno 3:3, Polonia Piotrków Trybunalski – Zjednoczeni Gmina Bełchatów 6:4, Olimpia Chaśno – Pelikan II Łowicz 2:2, Włóknarz Żelów – Zawisza Rzgów 2:2, Pilica Przedbórz – Neptun Końskie 4:2, Zawisza Pajęczno – RKS Radomsko 0:1, KS Sand Bus Kutno – Wisła II Płock 1:3.

Siatkówka plażowa | GP Malinka 2017

Włodarczyk i Kubera po raz drugi

Za nami drugi Turniej Eliminacyjny w ramach siatkarskiej imprezy Grand Prix Malinka 2017. W tegorocznej edycji zawodów na plaży zgierskiego Ośrodka Wypoczynkowego po raz drugi z rzędu zwyciężyli Piotr Włodarczyk i Adrian Kubera.

Kolejne zawody z cyklu odbyły się w niedzielę, 16 lipca i wystartowało w nich 7 par, które rywalizowały ze sobą systemem brazylijskim (po 2 przegranych spotkaniach para odpadła z Turnieju). Nie do zatrzymania byli Piotr Włodarczyk i Adrian Kubera, którzy wygrali także inauguracyjne zawody w ramach Grand Prix Malinka 2017. Podium uzupełnili Kraszewski i Brzeziński oraz duet Kafarski/Amróż.

Kolejny Turniej Siatkówki Plażowej na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Malinka w Zgierzu zaplanowano na niedzielę, 30 lipca o godz. 11:30. W sumie rozegranych zostaną 4 Turnieje Eliminacyjne oraz Finał, który odbędzie się 27 sierpnia. Do



Uczestnicy Grand Prix Malinka rywalizują o Puchar Dyrektora MOSiR.

turnieju mogą przystąpić wszyscy chętni bez względu na wiek i płeć. Drużyna powinna składać się z dwóch zawodników. Turniej rozgrywany jest zgodnie z przepisami PZPS Plażowej. W zależności od ilości zgłoszonych drużyn organizator podejmuje decyzję o systemie rozgrywek.

Zgłoszenia drużyn przyjmowane są bezpośrednio przed zawodami od godz. 11:00 do godz. 11:30 na Kąpielisku „Malinka” w Zgierzu. Wpisowe wynosi 5 zł od pary za udział w jednym Turnieju. Dla najlepszych zawod-

ników w klasyfikacji generalnej przewidziano talony na zakup sprzętu sportowo-turystycznego. Zwycięska para Turnieju Finałowego otrzyma puchar Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Zgierzu. **wp**

II Turniej Grand Prix Malinka 2017:

1. Włodarczyk, Kubera
2. Kraszewski, Brzeziński
3. Kafarski, Amróż
4. Chajdys, Gutowski
5. Katuszny, Flies
6. Pełka, Tadarziński
7. Abramczyk, Nowacki

Siatkówka plażowa | Turniej

Miksty rozpoczęły łowicki sezon

W sobotę, 22 lipca na boiskach I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu przy ul. Bonifraterskiej 3 odbyły się pierwsze tegoroczne letnie rozgrywki siatkówki plażowej.

Inaugurację wakacyjnego sezonu przeprowadził Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu oraz Powiatowy SZS w Łowiczu, które zorganizowały III Turniej Mikstów o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu.

Celem imprezy było wyłonienie Mistrza Łowicza na rok 2017



W gronie uczestników zmagania o Puchar Dyrektora OSiR byli także głównianie Otylia Strajch i Damian Śliwkiewicz.



Walka mikstów w łowickim turnieju to jedna z ciekawszych imprez.

oraz popularyzacja siatkówki plażowej w Łowiczu i okolicach. W zawodach udział wzięło kilkanaście par mieszanych, które rywalizowały systemem brazylijskim (do dwóch przegranych), grając jednego seta do 21 punktów. Trzy najlepsze pary otrzymały medale i statuetki, natomiast zwycięska drużyna Puchar Dyrektora OSiR Łowicz.

W łowickiej imprezie swój udział zadeklarowali m.in. głów-

nianie Otylia Strajch oraz Damian Śliwkiewicz. Ponadto uczestnikami zawodów byli siatkarze ze Skierniewic, Łowicza, Wrześni, Świeryża Drugiego, Pruszkowa, Krępy, Różycy, Tomaszowa Mazowieckiego, Bełchatowa, Zdunskiej Woli, a nawet Szczecina i Olsztyna. Szczegółowe wyniki z III Turnieju Mikstów o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu podamy w kolejnym wydaniu Wieści w dniu 3 sierpnia. **wp**

Wieści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 30, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanie.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.180 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanie): 10.000 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Piłka nożna plażowa | Turniej

BSC Pro-Fart Główno powalczy o Ekstraklasę Beach Soccera

Stało się to, czego oczekiwali głowieńscy kibice. Piłkarze plażowi BSC Pro-Fart po rozegraniu II Turnieju I Ligi Beach Soccera wywalczyli awans do baraży o Ekstraklasę.

Głównianie dwa tygodnie wcześniej okazali się najlepsi podczas Turnieju w Sztutowie. Podopieczni grającego trenera Ernesta Kotlarka w dniach 22-23 lipca walczyli w Chodczu w rundzie rewanżowej, której stawką był awans do baraży o Ekstraklasę Polskiej Ligi Beach Soccera. Rywalem ekipy z Główna byli Dragon Wodomex Bojano, Sztutozzeria Sztutowo oraz Red Devils Chojnice. Z gry w zawodach zrezygnowała drużyna Sokół 1946 Sokółka. Awans wywalczyły dwie najlepsze drużyny po rozegraniu wszystkich spotkań z pierwszego i drugiego Turnieju I Ligi.



Mimo złego początku, głównianie zdołali się podnieść i wygrali dwa kolejne spotkania, co dało im prawo gry w barażach o awans.



Drużyna BSC Pro-Fart Główno wkrótce ma szansę zostać beniaminkiem Ekstraklasy Polskiej Ligi Beach Soccera.

W inauguracyjnym meczu zespołowi BSC Pro-Fart nie poszło najlepiej. Głównianie ulegli trzeciej drużynie poprzedniego Turnieju Dragon Wodomex Bojano 4:8, który wcześniej również okazał się lepszy, wygrywając po rzutach karnych. Na szczęście drużyna prowadzona przez trenera Ernesta Kotlarka szybko otrząsnęła się z marazmu i już kilka godzin później w pojedynku przeciwko Sztutozzerii Sztutowo zaprezentowali się świetnie, wygrywając 8:2. Najciekawsze było jednak spo-

tkanie przeciwko najgroźniejszemu rywalowi BSC Pro-Fart, czyli ekipie Red Devils Urbaniak Eltom Chojnice.

Pro-Fart jako jedyny potrafił pokonać chojniczanie w tegorocznym Turnieju I Ligi. W rewanżowym pojedynku głównianom znow się udało ta sztuka, choć nie było łatwo. Mecz od samego początku był zacięty i zwiastował wielkie emocje. Mimo wielu sytuacji w pierwszej tercji kibice nie oglądali bramek. W drugiej odsłonie jako pierwsi do głosu doszli

rywale i to oni objęli prowadzenie. Później jednak zespół Główna zdołał odpowiedzieć dwoma trafieniami, ale sytuacja na boisku szybko uległa kolejnej zmianie.

Tuż przed końcem spotkania Red Devils prowadzili 3:2, ale piłkarze z Główna nie dawali za wygraną i po efektywnym golem niemal przez całe boisko doprowadzili do remisu i dogrywki. W doliczonym czasie gry BSC Pro-Fart znow w efektywny sposób trafił do siatki i ostatecznie wygrał 4:3, co dało głównianom

awans do baraży o Ekstraklasę Beach Soccera z 2. miejsca. Zwycięskim zespołem, który też powalczy o najwyższą klasę rozgrywek plażowej piłki nożnej została ekipa Red Devils Eltom Chojnice.

Walka o awans do Ekstraklasy Polskiej Ligi Beach Soccera odbędzie się w dniach 27-30 lipca przy okazji rozgrywanych Mistrzostw Polski w Kołobrzegu. Podczas obu Turniejów I Ligi Beach Soccera wsparcia głowieńskim piłkarzom udzielał fizjoterapeuta Jakub Kosielski.

Siatkówka plażowa | Turniej

Duże zainteresowanie pierwszym turniejem OMŁ

Wielkimi krokami zbliża się pierwszy Turniej Eliminacyjny XVI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza. Kilka dni przed startem imprezy organizatorzy niemal zapełnili listę startową.

Pierwszy tegoroczny Turniej OMŁ odbędzie się już w sobotę, 29 lipca na boiskach przy Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3. Na dzień 25 lipca lista uczestników została niemal domknięta i pozostało już tylko 1 ostatnie wolne miejsce na 24 startujące zespoły. Zapisy trwają jedynie do piątku, 28 lipca do godz. 20:00 i decyduje zasada „kto pierwszy, ten lepszy”. Na liście zgłoszeniowej widnieją nazwiska osób, które już wielokrotnie występowały w cyklu turniejów organizowanych przez Ośrodek Sportu



Głównianin Marcin Moszczyński (atakuję, nr 2) w nowym sezonie zapowiada walkę o podium.

i Rekreacji w Łowiczu. W gronie startujących zawodników znaleźć można także wiele par z Główna. Na pierwszy Turniej Eliminacyjny XVI OMŁ Łowicz zgłosiły się aż cztery głowieńskie pary oraz dwie mieszane: Damian Janicki i Piotr Kosielski, Dominik Miśkiewicz i Damian Krystofczyk, Damian Śliwkiewicz i Bartłomiej Kazimierzczak oraz Wojciech Kukiela i Adrian Mirowski. Ponadto głównianin Damian Gawrych zagra w duecie z łodzianinem Kacprem Głogowskim, a Marcin Moszczyński powalczy w parze z Bartoszem Jabłońskim ze Zgierza. Z pewnością mocni będą Jakub Zagorowicz (Łowicz) i Dominik Pacler (Sypień) oraz Jarosław Alagierski i Daniel Alagierski.

W Turnieju zbierane są punkty do klasyfikacji generalnej cyklu. W sumie rozegranych zostaną trzy imprezy eliminacyjne, które wyłonią zawodników Turnieju Finałowego XVI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej. Kolejne zawody zaplanowano na 12 sierpnia oraz 19 sierpnia, natomiast Finały odbędą się w dniach 2-3 września.

**KALENDARZ
IMPREZ
SPORTOWYCH**

PIĄTEK, 28 LIPCA:
■ godz. 11:00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej młodzików D2: MUKS Pelikan-2006 Łowicz – MLKS Widok Skiernewice.**

SOBOTA, 29 LIPCA:
■ godz. 9:00, Rynek Główny w Krakowie, **I etap Nutella Mini Tour de Pologne**, startuje LUKS Dwójka Stryków;

■ godz. 9:00, boisko I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego przy ul. Bonifraterskiej 3 w Łowiczu, **I Turniej Eliminacyjny XVI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w Siatkówce Plażowej.**

■ godz. 11:00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **Mecz towarzyski piłki nożnej: KS Pelikan Łowicz – KS Polonia Warszawa;**

NIEDZIELA, 30 LIPCA:
■ godz. 10:00, Park Miejski w Zgierzu, **Biegaj Razem z Nami, zawody biegowe dla dzieci i młodzieży,**

■ godz. 11:30, boiska przy kąpielisku na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Malinka w Zgierzu, **IV Turniej Eliminacyjny Grand Prix Malinka w Siatkówce Plażowej.**

ŚRODA, 2 SIERPNI:
■ godz. 15:30, COS Zakopane, **Ogólnopolski Wyścig Szkołek Kolarskich w ramach Narodowego Programu Rozwoju Kolarstwa PZKol**, startuje LUKS Dwójka Stryków.

CZWARTEK, 3 SIERPNI:
■ godz. 15:30, COS Zakopane, **Finał Nutella Mini Tour de Pologne**, startuje LUKS Dwójka Stryków.

SOBOTA, 12 SIERPNI:
■ godz. 9:00, boisko I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego przy ul. Bonifraterskiej 3 w Łowiczu, **II Turniej Eliminacyjny XVI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w Siatkówce Plażowej oraz Turniej Miast w Łowiczu.**

SOBOTA, 19 SIERPNI:
■ godz. 9:00, boisko I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego przy ul. Bonifraterskiej 3 w Łowiczu, **III Turniej Eliminacyjny XVI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w Siatkówce Plażowej.**

